

# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

16 STRON

NR 32 (404)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

6 SIERPNI 1999 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,50 ZŁ

Każdy zgodzi się chyba, że rachunek jako „podsumowany spis należności za towar lub usługę” musi być w miarę prosty i czytelny. Że powinno z niego jasno wynikać komu, za co i ile jesteśmy winni. Niestety, obecnie większość tego typu dokumentów jest tak skonstruowana, że staje się nieczytelna dla przeciętnego zjadacza chleba, o funkcjonalnych analfabetach nie wspominając (a zalicza się do nich podobno 85% Polaków...).

## O kłopotach z rachunkami i nie tylko

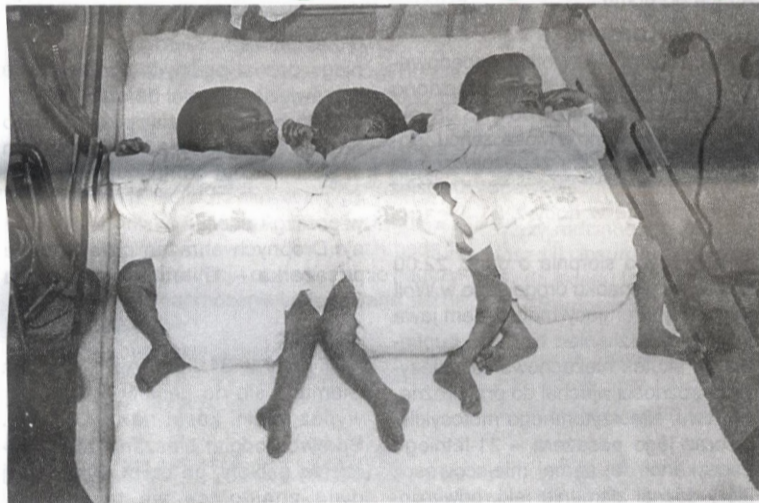
Każdego, nawet człowieka wykształconego, ogarnia zwątpienie, kiedy zaczyna studiować rzędy cyferek, symboli i skrótów, próbując dochodzić, skąd się wzięła ostateczna kwota. Najlepszy przykład, to rachunki za energię elektryczną.

Czytaj na str. 12.



Trojaczki z Komańczy

## Urodzaj na panny



Trojaczki rzeczywiście prezentują się okazale i bardzo uroczo. Fot. P. Kobiółka

W lutym tego roku oznajmiliśmy z radością o narodzinach trojaczek z Tyrawy Wołoskiej. Później na długo zapanowała cisza, dopóki nie otrzymaliśmy w poniedziałek radosnego telefonu z sanockiego szpitala. Początek był intrygujący: – *Dzień dobry! Zaraz przekażę słuchawkę pani doktor Kaczmarskiej, a ona ma sensacyjną wiadomość!* W chwilę później dowiedzieliśmy się – a informację przekazano tak hucznie na specjalne życzenie pracowników szpitala – że o godz. 13.05, czyli na godzinę przed telefonem, 37-letnia matka urodziła trzy zdrowe dziewczynki. A miały być bliźniaczki...

Szczęśliwymi rodzicami są Barbara i Ryszard Rusztowiczowie z Komańczy, którzy mają już w domu dwie córki. Była to więc trzecia ciąża pani Barbary, podtrzymywana przez ostatnie dwa tygodnie w sanockim szpitalu. Trwała przez 34 tygodnie, zaś przy porodzie zastosowano cesarskie cięcie, drugie już w przypadku komańczanki – pierwsze miało miejsce 11 lat temu. Co ciekawe, badania USG wykazały obecność dwóch płodów: – *Byliśmy pewni, że urodzą się bliźniaczki, więc trojaczki całkowicie nas wszystkich zaskoczyły* – nie może wyjść z podziwu dr med. Izabela Kaczmarska, ordynator Oddziału Ginekologicznego, która nadzorowała poród.

Najmłodsze potomkinie rodu Rusztowiczów ważyły po urodzeniu 2,27; 2,18 i 2,16 kg – w ocenie lekarzy sporo, jak na trojaczki. One i matka czują się dobrze. – *Stan zdrowia dzieci zaraz po urodzeniu był dobry. Pozostaną w inkubatorach około dziesięciu dni, po czym wraz z matką wrócą do domu* – mówi dr Kaczmarska i jednocześnie zapewnia: – *W tej chwili zachwyt matki jest, być może, umiarkowany* – ona również nie spodziewała się trojaczek – ale z pewnością cieszy się bardzo, że dziewczynki są całe i zdrowe.

Życzymy Rodzicom wiele radości z tak licznych żeńskich potomstwa.

(S)

## Pod wezwaniem Ducha Świętego

Niezwykle uroczystą oprawę miała konsekracja nowo wybudowanego w Zboiskach kościoła pw. Ducha Świętego, która odbyła się 1 sierpnia. Poza tłumami wiernych z całej parafii, wzięli w niej udział parlamentarzyści oraz przedstawiciele wojewódzkich, powiatowych i gminnych władz samorządowych, na czele z wicemarszałkiem Sejmu RP – Stanisławem Zającem. Mszy św. koncelebrowanej w intencji ofiarodawców i budowniczych kościoła przewodniczył metropolita przemyski – ks. ap. Józef Michalik, który podczas eucharystii dokonał wmurowania w prezbiterium kamienia węgielnego oraz aktu erekcyjnego.

Fotoreportaż na str. 15.



Fot. St. Żyłka

## Co zrobić z górą śmieci?

Problem odpadów komunalnych jest jednym z najtrudniejszych, jakie stoją przed obecnymi władzami Sanoka. Istniejące od kilkadziesiąt lat na ul. Stróżowskiej wysypisko stanowi dziś swoistą bombę ekologiczną. Jej „rozbrojenie” – choć kosztowne – wydaje się jednak stosunkowo proste wobec konieczności znalezienia odpowiedzi na pytanie – jak uporać się z furą śmieci nie tylko w najbliższej, ale i dalszej przyszłości? Może nawet nie tyle – jak?, ale – gdzie?

W dzisiejszym „TS” rozmawiamy na ten temat z Zygmuntem Borowskim – kierownikiem Wydziału ds. Inwestycji i Remontów Kapitałnych Urzędu Miasta oraz Małgorzatą Puchyr – inspektorem w tym wydziale.

Czytaj na str. 4.

## Będą miejskie

Prawdopodobnie już niedługo zmieni się status niektórych dróg powiatowych w Sanoku. Chodzi tu o: Dąbrowiecką, Rynek, Plac św. Michała, Jana Grodka, Grzegorza, Zamkową i 3 Maja. Władze miasta wystąpiły bowiem do władz powiatowych z wnioskiem o zmianę kategorii tych traktów i włączenie ich do dróg gminnych miasta Sanoka. Powiat pozytywnie ustosunkował się do wniosku i podjął działania zmierzające do jego realizacji.

Co słychać w powiecie? – czytaj na str. 3.

**PROMOCJA!!!**

Okna PCV, drewno, aluminium, my mamy wszystko... i jeszcze coś.

**NOWE W ROZLICZENIU ZA STARE**

**TYLKO DLA PIERWSZYCH 500 KLIENTÓW!**

Okno-Res  
tel. (013) 463-66-63 w.341

**RCMB®**  
Rzeszowska Centrala Materiałów Budowlanych S.A.  
Sanok, ul. Dworcowa 11A, tel. (0-13) 463-27-13

**SERDECZNIE  
ZAPRASZAMY**

w dniach 14-15 sierpnia  
do SANOKA

na OTWARCIE

**NOWEGO SALONU SPRZEDAŻY**

**Materiałów Budowlanych i Wykończeniowych**

Proponujemy liczne atrakcje oraz konkursy z cennymi nagrodami!!!

## NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 6.08 Dominika, Jakuba, Sławy i Sykstusa
- 7.08 Doris, Doroty, Kajetana i Konrada
- 8.08 Cypriana, Dominika, Emiliany i Sewera
- 9.08 Jana, Klarysy, Rolanda i Romualda
- 10.08 Amadei, Bianki, Borysa i Wawrzyńca
- 11.08 Filomeny, Klary, Włodzimierza i Zuzanny
- 12.08 Hilarego, Euzebi, Klary i Lecha

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

Początki sierpnia pogodne wróżą zimy łagodne

# VADEMECUM

## SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki (na wakacjach):

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-17.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-17.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 9.15-16.00, pn. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Wystawy w bibliotece:

- Czym Sanok słynie – wydawnictwa i imprezy promujące miasto;
- Hajże na Bieszczady!!!

Uwaga! Zmiana godzin pracy Filii nr 4 w Olchowcach:

pn., wt., pt. – 15.00-18.00; śr., cz. – 9.15-13.00.

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

• Kino Premierowe SDK:

6-7 sierpnia, godz. 19.00 „Goście, goście II – Korytarz czasu”, prod. Francja

• Kino dla dzieci:

7 sierpnia, godz. 17.00 „Mamo czy kury potrafią mówić?”, prod. Polska

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

• 7 sierpnia, godz. 10.30 – Turniej siatkówki plażowej kobiet, mężczyzn i par mieszanych – Zespół Basenów Kąpielowych w Sanoku. Zapisy bezpośrednio przed rozpoczęciem imprezy. W razie niepogody turniej odbędzie się w innym terminie.

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

• do 20 września, w godz. 9.00-16.00 (sala wystawowa) poplenerowa wystawa malarstwa „XIV Plener Malarski Kazimierz Dolny '99”

• każda pierwsza sobota miesiąca, godz. 17.00 – zebranie członków i sympatyków Sanockiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

6 sierpnia, godz. 20.00 „Osaczeni”, USA, 15 lat

7-8 sierpnia, godz. 20.00 „Miasteczko Pleasantville”, USA, 15 lat

10-14 sierpnia, godz. 20.00 „Mamuśka”, USA, 15 lat

Nocne dyżury aptek

• 6-7 sierpnia apteka „Viola” ul. Lipińskiego 56.

• 8-14 sierpnia apteka „Omega” ul. Kościuszki 22.

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

Policijny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – dyżury dla ofiar przemocy: telefoniczny w środy – godz. 13.00-15.00 – tel. 463-53-43; radiowy w czwartki – godz. 0.00-2.00 – tel. 463-67-89.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. problemów alkoholowych Urzędu Miasta, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny poniedziałek, wtorek, czwartek 10.00-20.00; środa, piątek 12.00-20.00

• Alkoholowy telefon zaufania – tel. 463-01-00.

• 1 sierpnia, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni ks. Adam Sudół

## ZAGÓRZ

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury

• 7 sierpnia, godz. 18.30 koncert zespołu wokalnno-taneczno „Junost” z Czerniowic (plac obok MGOK).

• 8 sierpnia, godz. 17.00 koncert zespołu folklorystycznego „Kamiana” z Medzilaborzec (plac obok MGOK).

Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89

• 7 sierpnia, godz. 20.00 „U Pana Boga za piecem”, Polska, 15 lat

• 10 i 12 sierpnia, godz. 11.00 „Dawno temu w trawie”, USA, b/o

• 12 sierpnia, godz. 17.00 „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce”, Polska, b/o

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna

Wypożyczalnia dla dorosłych – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-18.00; śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-18.00.

Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia – pn. 13.00-16.30; wt. 10.00-16.30; śr. 10.00-16.30; cz. 10.00-16.30; pt. 8.00-15.30; so. 10.00-14.00.

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

I Ty możesz zgłosić sygnał!

– tel. 463-25-79

## KRONIKA POLICYJNA

### Sanok

\* Dwudziestego czwartego lipca, tuż po północy na policję wpłynęło zawiadomienie o wtargnięciu na teren piekarni przy ul. Sikorskiego trzech nieznanymi mężczyzn, którzy kradną chleb. Wysłany na miejsce patrol podjął pościg za uciekającymi w stronę osiedlowych bloków osobnikami, w wyniku czego dwóch udało się zatrzymać. Okazali się nimi: 38-letni Józef D. z Sanoka oraz 31-letni Aleksander D. z Pobiedna. Podczas wizji lokalnej przeprowadzonej w piekarni ustalono, że obaj mężczyźni – wraz ze swoim kompanem, któremu udało się zbiec – dostali się do środka przez niezamknięte drzwi. Spłoszeni przez jednego z piekarzy, ostro ruszyli z powrotem, przy czym dwóch z nich wydostało się tą samą drogą, którą weszli, a trzeci wyskoczył przez okno, wybijając przy okazji szybę. Zdołali ukraść ...trzy bochenki chleba. Ponieważ nie było wiadomości – odpowiadać będą przed kolegium.

\* Na 50 złotych oszacowano skradziony w nocy z 28 na 29 lipca z fiata 125p radiomagnetofon. Samochód, do którego złodziej dostał się za pomocą „pasówki”, był zaparkowany na ul. Gorzowskiego.

\* Niegroźne na szczęście obrażenia odniosła 44-letnia mieszkanka Pakoszówki, potrącona 29 lipca na ul. Krakowskiej przez volkswagena polo, którym kierował 60-letni mieszkaniec Bażanówki. Kobieta, która w chwili wypadku znajdowała się na przejściu dla pieszych, doznała stłuczenia kolana oraz otarcia naskórka – po opatrzeniu ran zwolniono ją do domu.

\* O pechu może mówić 25-letni Maciej B. z Sanoka, którego złapano na gorącym uczynku w chwili włamania do kiosku Ruch na ul. Lipińskiego. Jego dyndające w powietrzu nogi, wystające z rozbitego okienka podawczego, zauważył przejeżdżający patrol policji. Sprawca zdążył zagarnąć znajdujące się w zasięgu ręki papierosy, butelkę wody mineralnej oraz zabawki o łącznej wartości 140 złotych. Zdarzenie miało miejsce 30 lipca o godz. 1.30.

\* Sporą niefrasobliwością wykazał się właściciel roweru górskiego Thorn o wartości 550 złotych, który bez żadnego zabezpieczenia pozostawił swój jednośląd na parkingu marketu w dawnej betoniarni. Po wyjściu ze sklepu, niestety, nie zastał go już na miejscu... Do kradzieży doszło 30 lipca.

\* W tym samym dniu, około godz. 18.00 policja otrzymała informację od 16-letniego mieszkańca Sanoka, że znany mu 42-letni Mariusz K. siłą zaciągnął go do swojego mieszkania w centrum miasta i zmusił do rozebrania się oraz poddania czynom lubieżnym.

\* Pierwszego sierpnia, tuż po północy do 58-letniej mieszkanki bloku na ul. Heweliusza (tzw. „ogiernia”) przyszedł znajomy wraz z dwoma swymi kolegami. Kiedy kobieta odmówiła wypuszczenia mężczyzny do mieszkania, ci wylamali drzwi, po czym zażądali od lokatorki wydania posiadanych przez nią pieniędzy. W wyniku ponownej odmowy, jeden z napastników skaleczył ją nożem w szyję i zabrał z bielizniarki 20 złotych. Rana okazała się na szczęście niegroźna i poszkodowana – po opatrzeniu jej – wróciła do domu. Do domu nie trafił natomiast znajomy kobiety – Piotr P., którego osadzono w Policijnej Izbie Zatrzymań.

\* Również 1 sierpnia, między godz. 11.00 a 19.00, z piwnicy bloku na ul. Prugara-Ketlinga skradziono radio samochodowe wraz z głośnikami oraz narzędzia o łącznej wartości 100 złotych. Złodziej dostał się do środka przy pomocy „pasówki”.

\* Chwila nieuwagi kierującego peugeotem 206 mieszkańca Oświęcimia doprowadziła do wypadku, który wydarzył się 2 sierpnia o godz. 14.45 na ul. Królowej Bony. Mężczyzna najechał na tył stojącego na czerwonym świetle fiata uno, który z kolei uderzył w znajdujące się przed nim cinquecento. W wyniku karambolu lekkie obrażenia ciała odnieśli kierowca peugeota oraz dwie pasażerki fiata. Po opatrzeniu zwolniono ich do domu.

### Gmina Komańcza

\* Pięćdziesiąt litrów oleju napędowego o wartości 75 złotych skradziono z autobusu należącego do PKS Sanok, który zaparkowano w Moszczańcu. Złodziej ukradł klódkę zabezpieczającą wlew zbiornika paliwowego. Kradzież miała miejsce w nocy z 31 lipca na 1 sierpnia.

\* Pierwszego sierpnia o godz. 22.00 doszło do wypadku drogowego w Woli Michowej. Kierujący motocyklem jawa 16-letni mieszkaniec Nowego Łupkowa na skutek niezachowania należytej ostrożności wjechał do przydrożnego rowu. Nieprzytomnego motocyklistę oraz jego pasażera – 21-letniego mieszkańca tej samej miejscowości, który doznał złamania ręki, odwieziono do szpitala.

## Ach, co to był za ślub...!



Fot. T. Pietranowicz

Piotr Kobiółka, nasz redakcyjny kolega, zmienił stan cywilny. Ślub Piotra i Reni odbył się w ostatnią sobotę lipca o godz. 15.00, w kościele farym. Młodzi ślubowali sobie miłość i wierność w obecności najbliższych, przyjaciół i znajomych, a koncelebrowanej, uroczystej Mszy św. przewodniczył ks. Adam Sudół.

Później goście weselni przejechali korowodem do Olchowic, gdzie czekały suto zastawione stoły, szampan i orkiestra. Zabawa trwała do białego rana.

Reniu i Piotrze! W związku z tym najpiękniejszym dla Was dniem cała załoga „Tygodnika Sanockiego” życzy Wam samych słonecznych dni oraz szczęścia na nowej drodze życia.

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

9 sierpnia (poniedziałek)  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Ryszard Lassota**  
w godz. 14.00-17.00  
tel. 465-28-07

12 sierpnia (czwartek)  
dyżur pełni  
radny  
**Roman Babiak**  
w godz. 17.00-18.00  
w pokoju nr 66  
tel. 465-28-06

## DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

12 sierpnia (czwartek)  
dyżur pełni  
radna  
**Bożena Fijałkowska**  
w godz. 14.00-17.00

### Gmina Sanok

\* Kolejny wypadek miał miejsce 2 sierpnia o godz. 7.40 w Mrzyglodzie. Kierujący fiatem tipo mieszkaniec Przeworska wyjechał niespodziewanie z pobocza drogi na jezdnię, zmuszając tym samym znajdującego się za nim w tym momencie ciężarowego jelicza do zjechania na przeciwny pas ruchu, co doprowadziło do czołowego zderzenia z drugim – jadącym prawidłowo jeliczem. Kierowca tego ostatniego doznał ogólnych obrażeń ciała i przewieziony został do szpitala.

\* Dokładnie trzy godziny później doszło do następnego wypadku, tym razem w Zabłotcach. Ford taunus prowadzony przez mieszkańca Rzepedzi wpadł w poślizg i uderzył w słup telegraficzny. Drobnymi obrażeniami ciała doznała pasażerka – 17-letnia mieszkanka Sanoka.

### Zagórz

\* W nocy z 31 lipca na 1 sierpnia wiamano się do gabloty reklamowej wypożyczalni kaset na ul. Ludowej. Sprawca odgiął blaszane zabezpieczenie gabloty, po czym wyjął z niej dwie znajdujące się tam kasety o wartości 40 złotych.

### Sygnaly Czytelników

## Nie tylko słyssał, ale i dzwonił

Skontaktował się z nami Czytelnik, zbulwersowany informacją zamieszczoną w ostatnim „TS” pt. *Głupich nie sieją* dotyczącą wybicia szyb w SP3, a szczególnie zawartym w niej stwierdzeniem, że nikt niczego nie widział ani nie słyssał.

– Dwudziestego czwartego lipca (w sobotę – przyp. aut.) między godziną 23.00 a 24.00 moją uwagę zwróciła grupa ludzi, która idąc wykrzykiwała jakieś hasła. Ponieważ zachowanie tych osób wzbudziło mój niepokój, zadzwoniłem na policję z interwencją. Oficer przyjmujący zgłoszenie okazał się formalistą, wypytwał mnie do szóstego pokolenia, kim jestem, znacznie mniej interesując się samą sprawą. Uważam, że bardzo prawdopodobne jest, iż ludzie ci mogą być sprawcami wybicia szyb w oknach szkoły. Mieszkam na tym osiedlu i wiem, że zakłócenia spokoju występują tu regularnie, nawet w środku nocy, ale policję – jak widać – bardziej obchodzi, kto zgłasza interwencję niż to, co się dzieje.

(K)

## Wybór komisji

Zdaniem przewodniczącego Rady Miasta Jana Pawlika Komisja Statutowa nie powinna być zbyt liczna. Uznając za optymalny zespół 7-osobowy (5 członków i 2 doradców) poddał tę propozycję pod głosowanie, w którym 16 radnych ją poparło, 8 odrzuciło, a 6 wstrzymało się od głosu. Następnie wnioskodawca zaproponował kandydatury 5 członków: Romany Wolowicz (z AWS), Jana Biegi (z lewicy), Ryszarda Lassoty, Tadeusza Kenara i Aleksandra Olearczyka (z ugrupowań samorządowych) oraz 2 doradców: Zygmunta Podkalickiego i Mirosława Furczaka.

Spotkało się to z żywą reakcją radnego Mazura, który zaproponował dołączenie do zgłoszonego składu radnego Jerzego Winnika (AWS), wnosząc o reasumpcję głosowania, a niedopuszczanie kandydatur z sali uznawał za uzurpatorstwo przewodniczącego.

Doktor Pawlik wyjaśniał, że proponując skład komisji miał na celu gwarancje właściwego załatwienia sprawy, a radny Czernek wniósł o powołanie Komisji Skrutacyjnej i przegłosowanie zgłoszonych kandydatur. Radny Mazur ponowił wniosek o utajnienie wyborów i odniósł się do kwestii reprezentatywności przypominając, że AWS nadal pozostaje największym klubem, a wygląda na to, że najmniejsze kluby będą miały najwięcej kandydatów [w komisji]. Wiceburmistrz Czernek wycofał swój wniosek, ale „przejęła” go radna Sadowska i stosunkiem 14: 13 głosów zdecydowano, że wybory do komisji statutowej będą tajne. Wolą 26 radnych do listy kandydatów został dopisany Jerzy Winnik. Jak ogłosiła przewodnicząca komisji skrutacyjnej Janina Sadowska w wyniku tajnego głosowania kandydaci uzyskali: Romana Wolowicz – 27, Aleksander Olearczyk – 24, Jan Biega – 21, Jerzy Winnik – 19, Tadeusz Kenar – 16, Ryszard Lassota – 14 głosów: pierwszych pięcioro utworzy Komisje Statutową Rady Miasta.

## Pisz na Rycerską

Na Olchowcach, od Chrobrego, w sąsiedztwie ulic Mieszka, Kmicica, Zagłoby, Wschodniej, por. Zareby biegła boczna ulica, bez nazwy. Kiedy wybudowano przy niej domy należało ją nazwać. Jak? Padły propozycje: Poziomkowa, Daliowa, Rzędziana. Za Daliową optowała Komisja Budownictwa argumentując to wolą mieszkańców. Natomiast Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki mając na uwadze okolicznych patronów zaproponowała Rycerską, zauważając słusznie, że „przyrodnicze nazwy” noszą ulice na Wójtostwie, w pobliżu Młynarskiej – gdzie spotykamy pachnącą Kwiatową, Jaśminową, Liliową, Rucianą, Bluszczową, a nawet Chabrów i Maków. Kiedy przyszło do głosowania okazało się, że wśród radnych znalazło się tylko trzech miłośników pięknych kwiatów (z rodziny *Asteraceae*), którzy oddali głosy za Daliową. U pozostałych zwyciężył duch wojowniczych przodków i 20 głosami zwyciężyła Rycerska.

W powiecie

## Punktowane zarobki

Sesję Rady Powiatu Sanockiego, która odbyła się 30 lipca, zdominował temat systemowej regulacji płac w jednostkach podległych Starostwu. Ustalono stawkę najniższego wynagrodzenia, które w zależności od rodzaju placówki kształtuje się od 420 do 600 złotych. Określono też wartości punktu w tabeli rozpiętości punktowych dla poszczególnych kategorii zaszczerowania – wartości te oscylują na poziomie 2-3 złotych. Powyższe ustalenia dotyczą tych pracowników, których sposób wynagradzania nie jest regulowany przez inne akty prawne. W szkołach będą to pracownicy administracji i obsługi, ale nie nauczyciele, których wynagrodzenie kształtowane jest na szczeblu krajowym.

Przyjęto też kilka uchwał pozwalających na utworzenie w placówkach oświatowych podległych staroście tzw. środków specjalnych.

## O przychodniach...

Radni powiatu zadeklarowali wolę przekazania do poszczególnych gmin znajdujących się na ich terenie jednostek lecznictwa otwartego, które dotychczas pozostawały w strukturze SPZOZ w Sanoku.

## ...i drodze

Powiat sanocki otrzymał z budżetu państwa ponad 2,1 miliona złotych na rozpoczęcie budowy drogi Radoszyce – granica państwa. Całkowity koszt tej inwestycji (po stronie polskiej) opiewa na 25 milionów. Roboty budowlane ruszą już niebawem – 26 lipca przeprowadzono przetarg na ich wykonanie.

Prace przy budowie drogi rozpoczną niebawem także Słowacy. Zakres tych robót będzie jednak nieco mniejszy od zakładanego początkowo. Powodem są znaczne koszty usuwania skutków powodzi, jaka nawiedziła Słowację w ubiegłym roku.

O problemach związanych z polsko-słowacką inwestycją rozmawiano podczas wizyty, jaką starosta Edward Olejko złożył na Słowacji w lipcu.

## Wierzą w lekką zimę

Niebawem rozpoczną się prace przy remoncie drogi powiatowej Tyrawa Solna – Tyrawa Wołoska, która została znacznie uszkodzona w wyniku ubiegłorocznej powodzi. Powiat przeznaczył na ten cel 50 tysięcy złotych „przesuniętych” z zimowego utrzymania dróg. Stanowi to 25 procent całości kosztów inwestycji – pozostałą ich część pokryje dotacja celowa z budżetu państwa.

Nie jest to jedyny „uszczerbek” w środkach przeznaczonych na zimowe utrzymanie dróg w powiecie. Kolejne 100 tysięcy złotych będzie

przekazane na budowę chodników, modernizację dróg i mostów powiatowych. Pieniądze te pozwolą przygotować projekty techniczne tych inwestycji.

## Dyrektorskie szranki

Dzisiaj przeprowadzone zostaną przesłuchania kandydatów ubiegających się o fotel dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego. Konkurs, który miał się odbyć pod koniec czerwca, nie doszedł wówczas do skutku ze względów formalnych. Okazało się bowiem, że pomiędzy jednym z kandydatów a członkinią konkursowej komisji występują więzy rodzinne. Jej miejsce zajął Tomasz Przyszasz z II Liceum Ogólnokształcącego, wprowadzony do składu komisji na ostatniej sesji.

Przypomnijmy, że o stanowisko dyrektora I LO ubiegają się: **Kazimierz Serbin** – obecny dyrektor, **Anna Demkowska** – nauczycielka geografii z tej szkoły oraz **Zbigniew Per** – dyrektor szkoły podstawowej spoza Sanoka.

## Jeden plus dwa

Zarząd Powiatu zatwierdził liczbę oddziałów klas pierwszych w szkołach średnich, wynikającą z przeprowadzonego przez nie naboru. Utworzono dwa dodatkowe oddziały w II LO (łącznie będzie ich siedem) oraz jeden dodatkowy oddział w Liceum Ogólnokształcącym przy Zespole Szkół Mechanicznych (łącznie będą dwa).

## Po wojsku i internacie

Powiat sanocki zamierza przejąć od Skarbu Państwa tereny po byłej jednostce wojskowej na Olchowcach wraz z budynkami wartowni i sztabu, w których znajdzie swą siedzibę Ośrodek Interwencji Kryzysowej (Fundacja „Zanim nadejdzie jutro” oraz Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie). Trzy budynki magazynowe, warsztat i garaże przeznaczone zostaną dla Powiatowego Zarządu Dróg w Sanoku.

Powiat wystąpił również o nabycie z mocy prawa budynku internatu II LO na ul. Kościuszki.

Przedstawicielami zarządu w sprawach przejmowania mienia Skarbu Państwa na rzecz powiatu sanockiego zostali: Czesława Kurasz i Zbigniew Bartkowski.

oprac. (jot)

**Radio**  
**WIESZCZADY**  
**AGENCJA**  
Sanok, ul. Chopina 10  
tel. 463-67-89

Zgłoś sygnał!

463-25-79



**BANK PEKAO SA**

**SZANOWNI KLIENCI  
JEŻELI CHCECIE ZREALIZOWAĆ  
SWOJE ZAMIERZENIA**

- wybudować dom,
- kupić dom lub mieszkanie,
- przeprowadzić remont, przebudowę lub modernizację domu lub lokalu mieszkalnego

**BANK PEKAO S.A. WYCHODZĄC NAPRZECIWI  
WASZYM OCZEKIWIANIOM WPROWADZIŁ NA RYNEK  
NA KONKURENCYJNYCH WARUNKACH  
NOWE RODZAJE KREDYTÓW**

1. KREDYT HIPOTECZNY „DOM”
2. KREDYT BUDOWLANO-HIPOTECZNY „DOM”
3. POŻYCZKA HIPOTECZNA

Szczegółowe informacje na temat wyżej wymienionych kredytów możecie Państwo uzyskać w Oddziałach Banku Pekao S.A. w Sanoku, Brzozowie i Ustrzykach Dolnych.

**ZAPRASZAMY PAŃSTWA DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG:**

I Oddział Banku Pekao S.A. w Sanoku ul. Kościuszki 4	tel. 465 31 15
II Oddział Banku Pekao S.A. w Sanoku ul. Mickiewicza 29	tel. 463 15 06
I Oddział Banku Pekao S.A. w Brzozowie ul. Ks. J. Bielawskiego 5	tel. 434 18 03
I Oddział Banku Pekao S.A. w Ustrzykach Dolnych ul. Rynek 17	tel. 461 10 78

## Techniczny poślizg

Zapowiadana w poprzednim „TS” relacja z wizyty byłego premiera Józefa Oleksego w Sanoku, z przyczyn technicznych ukaże się za tydzień. Za zmianę przepraszamy.

Redakcja

**POLIGRAFIA  
I REKLAMA**

**solus**

Sanok, ul. Kazimierza Wielkiego 3/21  
tel. 464 20 20, fax 464 20 22

Jak się okazuje, warto podejmować takie tematy, jak chociażby związane ze złapaną przez sanoczanina wielką ćmą, opisaną w poprzednim numerze. Zadzwoń! bowiem do redakcji dwaj Czytelnicy zainteresowani tą sprawą – spisali się na medal: jeden z nich wyraził chęć zidentyfikowania „obiekta”, drugi zaś zrobił to już na podstawie zdjęcia i opisu, jako że sam ma podobne okazy w swoich zbiorach. Cenne znalezisko pociągnęło więc za sobą cenne odkrycie: mamy w Sanoku przynajmniej dwóch entomologów. Dzięki niemu pan Henryk – znalazca i „pogromca” motyla – poczuł grunt pod nogami, my natomiast – satysfakcję.

Są w Sanoku entomolodzy

## Było ich dwóch

Znaleziony motyl jest rzeczywiście motylem nocnym, czyli ćmą – powiedział nam, laikom w tych sprawach, Piotr Kutiak – absolwent Technikum Leśnego w Lesku, dodając: – Nazywa się *zawisak tawulec* i nie jest na szczęście gatunkiem chronionym. W swojej kolekcji posiadam nawet większe, choć interesują mnie przede wszystkim chrząszcze. Tym serdeczniej więc dziękujemy przedstawicielom tej raczej rzadkiej „profesji”.

Nawiasem mówiąc, do domu innej Czytelniczki „TS” również zawiązał piękny okaz ćmy, podobnej – jak mówi kolekcjonerka z przypadku – do uwiecznionej na zdjęciu w gazecie. Może w takim razie motyle niecodziennych rozmiarów nie są w mieście ewenementem, tylko my – zapatrzeni w siebie przemykamy się przez życie, zapominając o Bożym świecie...

(s)

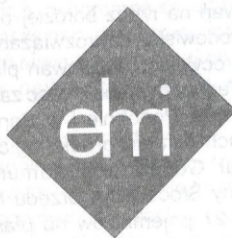
## Już finały

Dzisiaj (piątek) o godz. 17.00 na stadionie w Czerteżu odbędzie się finał turnieju piłkarskiego o „Puchar Wójta Gminy Sanok”. Grać będą drużyny LKS „Górnik” Strachocina i LZS „Remix” Niebieszczany.

\*\*\*

## Przy Jabolu

Ósmego sierpnia (w niedzielę) o godz. 12.00 w Nowotańcu rozpocznie się turniej piłkarski o „Puchar Wójta Gminy Bukowsko” z udziałem LKS-ów: „Bukowianka” Bukowsko, „Sokół” Pobiedno, „Orion” Pielnia i „Kosmos” Nowotaniec. W programie przewidziano również ciekawe gry i konkursy dla dzieci, a o godz. 19.00 – zabawę ogrodową przy muzyce zespołu JABOL. Organizatorzy imprezy – LKS „Kosmos” Nowotaniec – zapraszają na nią wszystkich chętnych.



**Wszystko dla twojego domu!**

Elmi oferuje: płytki, terakotę, farby, kleje, zaprawy, sanitariaty, wiewki... Sanok, ul. Kopernika 10

# Co zrobić z górą śmieci?

Problem odpadów komunalnych jest jednym z najtrudniejszych, jakie stoją przed obecnymi władzami Sanoka. Istniejące od kilkudziesięciu lat na ul. Stróżowskiej wysypisko stanowi dziś swoistą bombę ekologiczną. Jej „rozbrojenie” – choć kosztowne – wydaje się jednak stosunkowo proste wobec konieczności znalezienia odpowiedź na pytanie – jak uporać się z furą śmieci nie tylko w najbliższej, ale i dalszej przyszłości? Może nawet nie tyle – jak?, ale – gdzie?

W dzisiejszym „TS” rozmawiamy na ten temat z Zygmuntem Borowskim – kierownikiem Wydziału ds. Inwestycji i Remontów Kapitałnych Urzędu Miasta oraz Małgorzatą Puchyr – inspektorem w tym wydziale.

Temat wysypiska od dłuższego czasu wywołuje spore emocje. Największe – ze zrozumiałych względów – wśród mieszkańców Posady, dla których „śmieciowe” sąsiedztwo jest szczególnie uciążliwe. Niesiony wiatrem fetor, nierząd – foliowe worki i papiery oraz przedostające się do ziemi i wód gruntowych odcieki były przyczyną wielokrotnie podejmowanych interwencji – i przez mieszkańców, i przez radnych. Kwestionowali oni nie tylko lokalizację wysypiska, ale i sposób jego eksploatacji...

**Z.B.:** Trudno nie zgodzić się z tymi zarzutami. Wysypisko powstało w latach 50-tych i choć wówczas znajdowało się dość daleko od zabudowań, jego projektodawcy nie uwzględnili ani niewłaściwego podłoża, ani cieków wodnych, ani róz wiatrów. Nie określili też czasu eksploatacji. Była to zwyczajna dziura w ziemi, do której wrzucano wszystko.

**Jak popadnie? Bez żadnych zabezpieczeń?**

**Z.B.:** Praktycznie tak – nie było ogrodzenia ani odpowiedniego drenażu. Wysypisko nie miało też kompaktora do ubijania – przy silniejszych wiatrach śmieci fruwały więc po całej okolicy.

**A co na to służby ochrony środowiska?**

**Z.B.:** Wówczas nie istniały takie rygory w zakresie ochrony środowiska, jakie są dzisiaj. One pojawiły się w postaci ustawowych uregulowań prawnych dopiero w 1991 roku.

**M.P.:** A obowiązek wykonywania przez administratora (w tym przypadku – SPGK – przyp. aut.) systematycznych badań i ocen wprowadzono jeszcze później – na mocy rozporządzenia ministra ochrony środowiska z maja 1995 roku.

**Mimo ustawy, przez długi czas bagatelizowano sprawę. Sporządzona – na zlecenie SPGK – w 1994 roku przez rzeszowską firmę specjalistyczną PRO-EKO ekspertyza, która jednoznacznie wykazała, że wysypisko zagraża środowisku i powinno zostać jak najszybciej zamknięte oraz poddane rekultywacji, podzieliła los wielu innych opracowań trafiając na półkę. Dopiero widmo zamknięcia składowiska, które od kilku lat warunkowo dopuszczane jest do użytku przez wojewódzkie służby ochrony środowiska, wymusiło podjęcie bardziej zdecydowanych działań. Miasto zakupiło wreszcie kompaktor i – z kilkumiesięcznym poślizgiem wobec przyjętego harmonogramu prac – przystąpiło do rekultywacji...**

**M.P.:** Przyczyną opóźnienia w rozpoczęciu prac rekultywacyjnych było unieważnienie ubiegłorocznego przetargu na roboty budowlane – proponowane przez oferentów ceny przewyższały zaplanowane koszty. Powtórzyliśmy więc przetarg zmniejszając nieco zakres robót w I etapie.

W obniżeniu kosztów pomocną okazała się też zmiana technologii umożliwiająca użycie nieco tańszych materiałów.

**Rekultywację podzielono na trzy etapy – jakie?**

**Z.B.:** Pierwszy – uszczelnienie wysypiska – został praktycznie już zrealizowany. Od maja Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich prowadziło związane z tym prace, które zakończyły się w lipcu. W dniu przepływającego pod wysypiskiem potoku Ulga umieszczono niegdyś – odprowadzające odcieki – betonowe rury, które jednak nie były szczelne. Teraz wprowadzono do nich dodatkowe rury z tworzywa sztucznego, które skutecznie już zabezpieczą potok przed odciekami. Wykonano też 14 odwiertów do odgazowania wysypiska. Uchronią one przed powstawaniem tąpnięć i samozapłonów. W środku przecieć cały czas to wszystko „pracuje” – przebiegają procesy fermentacyjne, w wyniku których wytwarza się wysoka temperatura i biogaz.

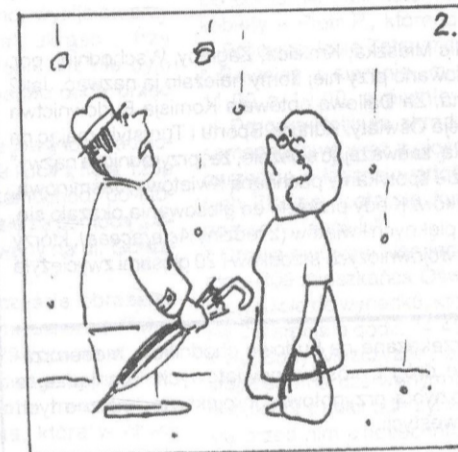
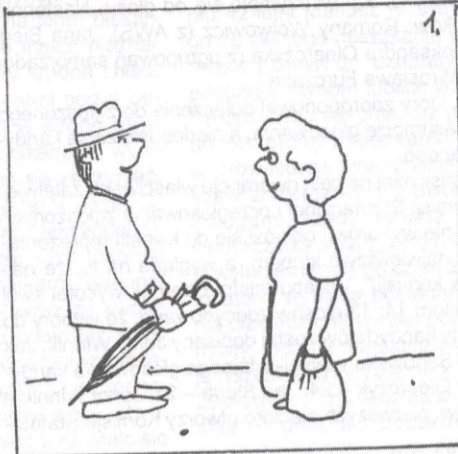
W drugim etapie wysypisko zostanie zniwelowane i przykryte geomembraną – grubą czarną folią uszczelniającą. Całość musi zostać odpowiednio wyprofilowana, aby spływ wód opadowych skierowany był na zewnątrz. Termin realizacji tych prac przewidziany został na IV kwartał przyszłego roku.

W 2001 roku nastąpi trzeci i ostatni etap rekultywacji – geomembraną pokryje warstwa piasku i ziemi obsianej trawą oraz drobną roślinnością – jej korzenie muszą być niewielkie, by nie przebiły folii. Założony też zostanie drenaż opaskowy, aby ująć zewnętrzne wody powierzchniowe, co wraz z folią zabezpieczy przed powstawaniem odcieków.

**Ile to wszystko będzie kosztować?**

**Z.B.:** Około 4 milionów złotych, z czego połowa sfinansowana zostanie ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska – resztę musi wyłożyć miasto.

**Zanim śmieciowe hałdy zamienią się w zielone pagórki, trzeba rozwiązać znacznie trudniejszy problem – znaleźć miejsce dla Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych, który miasto**



**zamierza budować. I ten temat władze „prześpały”, budząc się dopiero w drugiej połowie poprzedniej kadencji. Wszelkie próby ulokowania inwestycji poza granicami miasta okazały się jednak nieskuteczne, a ciągnące się w nieskończoność negocjacje z gminą Sanok**

**odnośnie Czerteża – mimo podpisanego porozumienia – zakończyły się całkowitym fiaskiem. Dwa kolejne lata zostały zmarnowane – co dalej?**

**Z.B.:** Dalej jest to samo – trzeba znaleźć lokalizację dla Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych.

**Gdzie?**

**Z.B.:** Rozważa się kilka różnych możliwości, z których dwie są w miarę realne, ale za wcześnie jeszcze o tym mówić.

**Co będzie, jeśli żadna z sąsiednich gmin nie da się przekonać do tej inwestycji na swoim terenie?**

**Z.B.:** Pozostanie nam już tylko miasto. Tego typu zakłady nie są uciążliwe dla otoczenia i znajdują się w granicach miast w najbardziej rozwiniętych krajach. Powstają również w Polsce. Przykładem są Suwałki położone w czystym ekologicznie regionie, gdzie podobny zakład funkcjonuje od kilku lat, nie stanowiąc dla środowiska żadnego zagrożenia.

**A jeśli projekt nie zyska poparcia społecznego i spotka się ze zdecydowanym oporem mieszkańców?**

**Z.B.:** Wtedy trzeba będzie wozić śmieci na przykład do Zagórza, gdzie budowane jest wysypisko, albo i do Radymna (pod Przemysłem – przyp. aut.). Ale bądźmy świadomi, że koszty takiego rozwiązania są bardzo wysokie i ponosić je będziemy wszyscy – znacznie wzrosną bowiem opłaty za wywóz śmieci.

**Zalóżmy, że zakład jednak powstanie. Utylizacja odpadów wymaga wprowadzenia ich wstępnej segregacji już na poziomie gospodarstw domowych. Jak zamierzacie nakłonić ludzi do tego, aby nie wrzucali wszystkiego do jednego worka, tylko oddzielali makulaturę, szkło, metal i plastik od całej reszty? Szczególnie w blokach, gdzie „śmieciodawcy” są praktycznie anonimowi?**

**Z.B.:** Początki na pewno nie będą łatwe – trudno zmienić przyzwyczajenia. Będziemy prowadzić kampanię edukacyjną, zwłaszcza w szkołach, aby wśród najmłodszych sanoczan zaszczepić nawyk segregowania śmieci.

**Rodziców jednak znacznie trudniej wychowywać...**

**Z.B.:** Liczymy, że pomogą nam w tym nie tylko dzieci, ale i media, które włączają się w działania propagujące selektywną zbiórkę odpadów. Możliwości takich działań są różne, choćby akcje promocyjne czy konkursy. Efekty na pewno nie pojawią się z dnia na dzień, ale w końcu ludzie zrozumieją, że nie ma innej drogi.

**Bardziej skuteczną od akcji promocyjnych i konkursów byłaby chyba odpowiednia liczba kolorowych pojemników ustawionych w pobliżu miejsca zamieszkania i – na przykład – identyczne w kolorze worki na śmieci, sfinansowane z miejskiej kasy i rozdawane mieszkańcom...**

**Z.B.:** Pojemniki oczywiście zostaną zakupione. Co do worków – nie wiem, czy miasto będzie na to stać... Na rozstrząsanie takich zagadnień mamy jeszcze czas – najpierw trzeba wybudować zakład utylizacji.

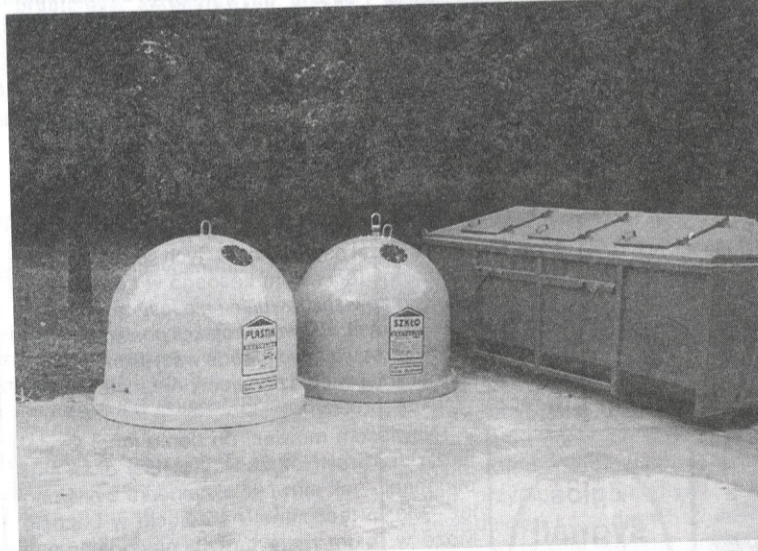
Rozmawiała: Joanna Kozimor

## Żółte – na plastik!

Już w połowie sierpnia w dwudziestu siedmiu punktach naszego miasta pojawią się żółte pojemniki, do których będziemy mogli wyrzucać plastik. Staną one obok kontenerów na makulaturę i szkło.

Od kilku lat zalewani jesteśmy opakowaniami z plastiku. Na przykład butelka wykonana z PET ma żywotność około 300 lat. Nie mówiąc o tym, że wyrzucona do kosza razem z zakręconą zakrętką, trudniej ulega zgnieceniu przez co zajmuje na wysypisku znacznie więcej miejsca. Inne rodzaje plastiku są znacznie trwalsze...

Mimo mody na ekologię nie widać działań systemowych zmierzających do ograniczenia stosowania tego typu opakowań na rzecz bardziej przyjaznych środowisku, czy rozwiązania problemu recyklingu opakowań plastikowych. Tematem próbują więc zająć się samorządy. Podobnie i w Sanoku – w ramach działań proekologicznych Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta zakupił 27 pojemników na plastik. – Środki na ten cel pochodzą z gminnego funduszu ochrony środowiska – mówi naczelnik **Zdzisław Kołodziejczyk**. Pojemniki są dość drogie – 920 zł za sztukę – dlatego nie możemy sobie pozwolić na zakup większej



ilości, choć oczywiście chcielibyśmy. Kontenery będą opróżniane przez SPGK, zaś ich zawartość – prasowana, a po uzbieraniu odpowiedniej ilości – przekazywana odbiorcy, którym

jest „Elana-Pet” z Torunia. Pieniądze z tego będą niewielkie, ważniejsza jest jednak idea przedsięwzięcia – ochrona środowiska.

Pojemniki staną przy parkingu na ul. Armii WP; obok centrum handlo-

wego na Kochanowskiego; u zbiegu Kolejowej i Lwowskiej; na przystanku MKS przy ulicy Przemyskiej – od strony Wyspiańskiego i koło Domu Stróża; na Kościelnej obok bloku nr 5,

na Stróżowskiej – w rejonie potoku i Technikum Mechanicznego oraz w sąsiedztwie osiedla „Robotnicza”; przy hotelu na Jagiellońskiej – parking (Kościuszki 12 – pojemnik na makulaturę); na placu św. Michała; na Kościuszki, w okolicach Krzywej; na przystanku obok stacji FUX, przy ulicy Krakowskiej oraz przy kawiarni Dąbrowianka; na parkingu przy Słowackiego – sąsiadującym z ul. Daszyńskiego – koło szpitala; przy ulicy Cegielińskiej; koło przychodni na Jana Pawła; na Krasińskiego – koło garaży przy ulicy Kwiatowej; na Białej Górze – za mostem; na Langiewicza – na parking; na Mickiewicza – obok SDK (tylko szkło); na parkingu przy Wesolej oraz na Lipińskiego – za przychodnią zdrowia.

Jeśli chodzi o wyniki zbiórki surowców wtórnych, to w ubiegłym roku SPGK zebrało 19.600kg makulatury i 47.750 kg szkła.

I jeszcze gorący apel – do pojemników ze szkłem nie powinno się wyrzucać stłuczonych szyb, talerzy i żarówek – przeznaczone są one tylko na szklane opakowania. Ani śmieci! – pracownicy SPGK muszą potem wybierać je z opróżnianych pojemników...

Sygnały Czytelników

## Wąsko, mokro i tłoczno

Jedna z mieszanek Sanoka przekazała nam swoje uwagi dotyczące poczty.

– Budynek został pięknie odremontowany, ale nadziwić się nie mogę, że ma tak wąskie wejście. Dwóm osobom trudno się w nim wyminąć. Przecież jak robiono taki remont, można było pomyśleć, aby zrobić szerokie dwuskrzydłowe drzwi, żeby ludzie swobodnie mogli przechodzić. Druga sprawa to brak zadaszenia schodów – kiedy pada, nie ma nawet jak złożyć parasolki, żeby nie zmoknąć. Może drobne to sprawy, ale dość uciążliwe dla klientów. I jeszcze jedno – nie rozumiem, dlaczego w okresach zwiększonych płatności, 10 czy 15 dnia miesiąca, na poczcie często czynne jest tylko jedno okienko kasowe? Dlaczego nie uruchamia się innych – przecież są przygotowane stanowiska?

(Z)

jj/

Rada Miasta

## Lek. med. Maria Żyłka

Od kilku lat jest ordynatorem oddziału dziecięcego sanockiego szpitala. Pochodzi z lubelszczyzny. W Sanoku mieszka i pracuje od 1967 r. Trafiła tu na staż po studiach na Akademii Medycznej w Szczecinie. Po pół roku zmieniła stan cywilny – mąż Zygmunt jest również lekarzem, specjalistą z zakresu chirurgii. Mają trzech synów: Tomasz (30 lat) z żoną Renatą doczekał się trójki pociech, prowadzi własny biznes i mieszka z rodzicami. Bogumił (28 lat) – ukończył AM w Szczecinie, gdzie odbywa podyplomowy staż. Jego narzeczona – a za tydzień żona – Anna jest studentką IV roku medycyny. Najmłodszy Michał (17 lat) uczy się w III klasie II LO.

Do wyborów startowała z ramienia AWS. Przewodniczy Komisji ds. Rodziny, Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. Jest członkiem Komisji Finansowo-Gospodarczej.

– Od początku swojej kariery medycznej związana jestem z lecznictwem szpitalnym. W latach 70-tych organizowałam w szpitalu punkt krwiodawstwa – pracę na rzecz krwiodawstwa wspominam ze szczególnym sentymentem – a następnie serologię. Po uzyskaniu drugiego stopnia specjalizacji z pediatrii poświęciłam się leczeniu dzieci. Przez dziesięć lat pracowałam w przychodni na ulicy Lipińskiego. Od kilku jestem ordynatorem oddziału dziecięcego. W 1997 roku udało nam się przeprowadzić jego gruntowny remont. Staramy się, by był to oddział przychylny nie tylko małym pacjentom, ale i rodzicom – mogą oni towarzyszyć swojemu dziecku przez cały okres hospitalizowania.

Od zawsze lubiłam pracować społecznie. Toteż nie odmówiłam, kiedy zaproponowano mi start w wyborach do Rady Miasta.

Maria Żyłka ceni sobie bardzo pracę w Komisji ds. Rodziny, Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej. Podkreśla, że dopiero w obecnej kadencji działalność komisji została wyraźnie ukierunkowana na sprawy rodziny, co znalazło swoje odbicie w nazwie. – Do naszych najważniejszych przedsięwzięć zaliczamy przygotowanie raportu o stanie rodziny w Sanoku – jej kondycji intelektualnej, moralnej, materialnej i mieszkaniowej, ze szczególnym uwzględnieniem patologii. Mam nadzieję, że uda nam się to do końca kadencji.

Zadaniem na ten rok jest zapobieganie zjawiskom patologii społecznej – alkoholizmowi, narkomanii oraz zażywaniu środków psychotropowych przez dzieci i młodzież. Naszym staraniem – i przy współudziale komisji ds. przeciwdziałania alkoholizmowi – wszyscy uczniowie klas VI szkół podstawowych będą objęci od września programem profilaktycznym z zakresu uzależnień.

Drugie zadanie, to wsparcie szkół w wyedukowaniu nauczycieli prowadzących zajęcia z „przygotowania do życia w rodzinie”. Ponieważ z braku pieniędzy niektórym placówkom nie udało się przeszkolić swoich pedagogów, będziemy pomagać im w finansowaniu kursów z tej dziedziny. Uważamy, że szkoła powinna także wychowywać, ukazując dzieciom i młodzieży świat wartości moralnych i rodzinnych, ucząc właściwych postaw w stosunku do siebie i drugiego człowieka. Jej rola jest tym ważniejsza, im bardziej szwankuje wychowanie w rodzinie.

Pałącym zadaniem jest stworzenie w Sanoku placów-



ki rehabilitacyjnej dla dzieci. Jeśli uda się dopiąć sprawy formalno-prawne oraz doprowadzić do podpisania kontraktu na usługi rehabilitacyjne z Podkarpacką Kasą Chorych, ruszy takowa przy klasztorze ojców franciszkanów.

Kolejnym ważnym zadaniem jest utrzymanie w Sanoku domu pomocy społecznej, ale jako powiatowego – poprzez zmianę nazwy będzie centralne na utrzymanie tej placówki.

Jeśli chodzi o „drobniejsze” sprawy, to złożyliśmy do Zarządu Miasta wniosek o opłacenie obowiązkowych zajęć na basenie dla uczniów klas IV pochodzących z rodzin najuboższych; dbamy o utrzymanie świetlic socjoterapeutycznych oraz dofinansowania do obozów i kolonii. Oczywiście śledzimy też proces przekształcania służby zdrowia, a zwłaszcza przydatki dotyczące przekazania lecznictwa otwartego na rzecz miasta. Z innych zadań wymieniałbym – prócz troski o wygląd i bezpieczeństwo miasta – pilną potrzebę budowy obwodnicy południowej, albo chociażby łączników w tym rejonie.

W wolnych chwilach Maria Żyłka szuka spokoju i samotności. – Chętnie odwiedzam najbliższe zakątki mojej ojczyzny, a czasem wybieram się gdzieś dalej, w świat. Podziwiam, jaki jest piękny – i odpoczywam.

Rada Powiatu

## Józef Kocoń

Urodzony 51 lat temu w Łękach koło Nowego Sącza, od 32 lat zamieszkały w Odrzechowej. Żona Zofia jest zootechnikiem. Ma dwóch dorosłych synów – starszy jest nauczycielem wychowania fizycznego, młodszy zaś prowadzi gospodarstwo rolne – oraz dwóch wnuków. Absolwent Liceum Pedagogicznego w Starym Sączu, ukończył zaoczne studia w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie – kierunku fizyka. Kwalifikacje w zakresie zarządzania oświatą zdobył w ramach studiów podyplomowych w Oddziale Doskonalenia Nauczycieli w Krakowie.

Pracę zawodową rozpoczął jako nauczyciel w szkole podstawowej w Odrzechowej. Po roku został powołany do służby wojskowej, po której odbyciu powrócił do swojej szkoły. W roku 1978 objął stanowisko jej dyrektora, 4 lata później – gminnego dyrektora szkół w Besku, a w 1985 roku został mianowany inspektorem oświaty i wychowania w Zarszynie. Tę ostatnią



funkcję pełnił przez 5 lat, po czym ponownie wrócił do szkoły w Odrzechowej, gdzie do dziś uczy matematyki, fizyki i chemii.

W roku 1985 działał w Komitecie gazyfikacji Odrzechowej. Na przełomie lat 80- i 90-tych był sekretarzem komitetu budowy tamtejszego domu kultury, natomiast 4 lata temu został przewodniczącym Wiejskiego Komitetu Pomocy Szkole w Odrzechowej.

Do wyborów przystąpił z ramienia SLD. Jako radny gminy Zarszyn w pierwszej kadencji, pełnił funkcję członka Zarządu oraz przewodniczącego Komisji Oświaty, Ładu, Porządku Publicznego i Kultury. W Radzie

Powiatu obecnej kadencji jest wiceprzewodniczącym Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego, a także członkiem Komisji Rolnictwa, Leśnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Swój program działalności w Radzie Józef Kocoń formułuje ze stanowiska radnego pochodzącego z terenów wiejskich: – Chcę doprowadzić do rozbudowy okolicznych dróg, przeprowadzenia telefonizacji w szerokim zakresie. Tutejsi rolnicy powinni żyć na odpowiednim poziomie, a nie ułatwia im tego obecny stan dróg dojazdowych i tym podobne problemy.

Następna kwestia dotyczy oczyszczalni ścieków, kanalizacji. Interesuje mnie szczególnie budowa wysypiska śmieci wspólnego dla wielu gmin w okolicach Beska i Zarszyna. Znajduje się tam odpowiedni do tego celu teren, a dodatkowym argumentem przemawiającym na korzyść jest fakt, że samych gmin nie stać na składowanie wyłącznie własnych odpadów na swoim terenie.

Zamierzam zabiegać o rozbudowę zaniedbanej w ostatnich latach bazy szkolnej. Szkolnictwo znajduje się w katastrofalnej sytuacji, zatem – z uwagi na reformę oświaty – należy przygotować placówki dla potrzeb gimnazjów.

Józef Kocoń nie wyobraża sobie życia w mieście. Jego pasją jest zbieranie grzybów, łowienie ryb i turystyka, zwłaszcza piesze wycieczki górskie. Ma zamiłowanie do pracy z młodzieżą; od 32 lat jest drużynowym 26. Drużyny Harcerskiej w Odrzechowej.

# Przy kawie

Rozmowa z Tadeuszem Taworskim

W przytulnej salce kawiarenki „U Mnicha”, przy aromatycznej kawie – zaparzonej przez panią Krysię – przeglądam barwne kroniki z ekologicznych wystaw. Moim gościem jest osoba nietuzinkowa: społecznik, kawaler Orderu Uśmiechu, były długoletni dyrektor ZOO w Płocku, pasjonat ochrony przyrody i miłośnik zwierząt.

H.W. – Jest nam niezwykle miło, iż ponownie gościmy Pana w Sanoku. Czy przywiózł Pan nowe, ekologiczne atrakcje?

T.T. – Mój kolejny przyjazd do Sanoka jest wynikiem pierwszego spotkania, które miałem przyjemność przeżyć kilka tygodni temu i do którego chciałbym również w rozmowie nawiązać. Tym razem wystawę pt: **Główne zagrożenia ekologiczne globu ziemskiego** zaprezentowałem na Ogólnopolskim Obozie Ekologicznym, zorganizowanym przez p. **Wojciecha Blecharczyka** w Sanoku na Białej Górze. 23 i 24 lipca, podczas wystawy wprowadzałem uczestników obozu: młodzież licealną i studentów w zagadnienia związane z ochroną środowiska, miałem także pogadankę: **Czy ogrody zoologiczne powinny istnieć. A jeżeli tak, to dlaczego?** Spotkanie wzbogaciłem pokazem różnorodnych eksponatów zoologicznych oraz żywymi zwierzętami: papugą i węzem pytonem. Tym razem przywiózłem mniej zwierząt, bowiem po poprzednim cyklu spotkań z młodymi sanoczanami zwierzęta były bardzo zmęczone.

H.W. – Proszę zatem przypomnieć co Pana skłoniło do pierwszego przyjazdu z wystawą do naszego miasta?

Anny Strzeleckiej), który był szczególną atrakcją dla dzieci, zwłaszcza niepełnosprawnych, z uwagi na swoją wielkość oraz łagodne usposobienie. Reakcje młodych sanoczan były fantastyczne, pełne radości, zaciekawienia i zdumienia – co zresztą zostało uwidocznione na licznych zdjęciach, we wpisach do kroniki oraz na wystawce fotograficznej.

H.W. – Czy jest Pan jakiś w sposób związany z Sanokiem?

T.T. – Owszem. Z Sanokiem jestem związany więzami rodzinnymi. Tu urodziła się moja siostra Anna, która po latach wędrówek po Polsce, wróciła w rodzinne strony. Poza tym Sanok jest miastem, w którym w latach 1944-46 przeżywałem najmocniejsze przygody swego życia. Obecnie mieszkam w Płocku, w którym udało mi się utworzyć od podstaw ogród zoologiczny, przez wiele lat byłem jego dyrektorem, teraz przebywam na emeryturze.

H.W. – Wspomniał Pan o dużym zainteresowaniu wystawami. Czy orientuje się Pan, ile osób obejrzało wystawy, uczestniczyło w Pana ekologicznych pogadankach?

T.T. – Z ogromną przyjemnością i zaskoczeniem dowiedziałem się, że podczas



Na ogólnopolskim obozie ekologicznym nie zabrakło i takich atrakcji

T.T. – Plan mojej wiosennej podróży do Sanoka narodził się w związku z jednoznacznym zaproszeniem Pani i Wspólnoty Dominikańskiej. Głównym motywem wystawy i pokazu zwierząt były uroczystości z okazji Dnia Dziecka oraz inauguracja Ośrodka Rehabilitacyjnego przy klasztorze franciszkańskim. Warto wspomnieć, że od 28 maja do 1 czerwca pomieszczenie franciszkańskiej kawiarenki „U Mnicha” zamieniono się w salę wystawową i gościło wiele dzieci oraz uczniów szkół podstawowych i średnich. Wystawa dotyczyła efektu cieplarnianego. Materiały do niej otrzymałem z Ośrodka Informacji Ambasady USA w Warszawie.

H.W. – Jak ocenia Pan stopień zainteresowania obiema wystawami?

T.T. – Nie ukrywam, że głównie podczas majowego spotkania byłem mile zaskoczony zarówno tak dużym zainteresowaniem jak i frekwencją. Zaskoczyło mnie także idealne zachowanie 2-metrowego pytona tygrysięgo, którego otrzymałem z warszawskiego ZOO, a który bez jakiegokolwiek osuwania zachowywał się wzorowo podczas kontaktu w tłumem dzieci.

H.W. – Jakże jeszcze inne zwierzęta Pan wówczas zaprezentował?

T.T. – O wężu pytonie już wspominałem. Przywiózłem także papugę o imieniu Pedro, węża zbożowego, żółwia, świnkę morską... Jednak największym zwierzęciem biorącym udział w spotkaniu z dziećmi był pies wilczarz o imieniu Lady (ulubieniec mojej siostry –

pierwszej wystawy zorganizowanej w kawiarence OO. Franciszkanów „U Mnicha” było około 2500 osób, co na głowę bije frekwencję nawet z dużych miast. Oczywiście jest to zasługą Pani pracy, przygotowań i zaproszeń skierowanych do sanockich szkół, przedszkoli oraz stowarzyszeń opiekujących się dziećmi niepełnosprawnymi. Później z wystawą byłem w okolicy Skarżyska Kamiennej i prezentowałem ją w 6 wiejskich szkołach. Natomiast w lipcu, po zlikwidowaniu wystawy, na wspomnianym obozie ekologicznym na Białej Górze, byłem w Kalnicy i Cisnej. Były to pokazy – w grupach 40-60-osobowych – przeznaczone głównie dla młodzieży przebywającej na koloniach letnich oraz dla wczasowiczów. Pragnę podkreślić, że wystawy o ochronie przyrody cieszą się dużym zainteresowaniem, co daje mi ogromną satysfakcję.

H.W. – Proszę nam powiedzieć, czy planuje Pan przedstawienie swoich ekologicznych wystaw w najbliższym czasie w okolicy Sanoka?

T.T. – Tak. Trwają pertraktacje z wójtem gminy Sanok odnośnie zaprezentowania obydwu wystaw w tym rejonie, mam nadzieję, że na ogólnych zasadach odpłatności za tego rodzaju działalność. Bowiem dotychczas opierało się to na działaniu społecznym.

H.W. – Dziękuję za miłą rozmowę, życzę dalszej pasji twórczej oraz sił w krzewieniu edukacji ekologicznej.

Halszka Więcek

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Duże mieszkanie w Sanoku – lub zamienię na mniejsze, tel. 463-55-76.
- ★ Mieszkanie własnościowe 40 m<sup>2</sup> (II piętro); pokój, kuchnia, łazienka – w centrum przy ul. Kościuszki, tel. 463-24-74.
- ★ Mieszkanie własnościowe 48 m<sup>2</sup> (II piętro) – z garażem lub bez – przy ul. Sadowej 18a, tel. 463-46-65.
- ★ Mieszkanie 48,60 m<sup>2</sup> (I piętro) przy ul. Kolejowej, tel. 464-02-80 lub 463-47-26.
- ★ Mieszkanie własnościowe 57 m<sup>2</sup> (niski parter), niska cena, tel. 464-03-90.
- ★ Mieszkanie 73 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Jana Pawła II 45, cena 950 zł/m<sup>2</sup>, tel. 464-86-26 (po 19.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 48,20 m<sup>2</sup> (IV piętro) przy ul. Jana Pawła II 41/20, cena do uzgodnienia, tel. 464-86-54.
- ★ Mieszkanie własnościowe 62 m<sup>2</sup> z loggią, telefonem, wykończone, do zamieszkania od zaraz, tel. 463-26-16.
- ★ Mieszkanie własnościowe 59 m<sup>2</sup>, 4-pokojowe w bloku przy ul. Robotniczej, tel. (012) 267-15-67.
- ★ Mieszkanie własnościowe 36,5 m<sup>2</sup>, tel. 463-27-81.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe z garażem i telefonem – lub wynajmę, tel. 464-86-08.
- ★ Mieszkanie własnościowe 62 m<sup>2</sup> (I piętro) z loggią przy ul. Jana Pawła II, tel. (016) 678-67-40.
- ★ Mieszkanie 72,5 m<sup>2</sup> (parter) przy ul. Kochanowskiego, tel. 463-42-68 (po 21.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 46,81 m<sup>2</sup> w Zastawiu (osiedle), tel. 464-13-96 (po 15.00).
- ★ Mieszkanie 46 m<sup>2</sup> (II piętro) z telefonem i garażem przy ul. Langiewicza 1/39, tel. 468-42-37.

- ★ Działki budowlane na terenie dzielnicy Olchowce, tel. 463-60-27.
- ★ Działkę uzbrojoną 20 a, wiad. Czerteż 17.
- ★ Działkę 10 a na terenie dzielnicy Olchowce, w atrakcyjnym miejscu (pozwolenie na budowę, kompletna dokumentacja i materiał na pawilon usługowy 200 m<sup>2</sup> z płyt PW), możliwość sprzedaży oddzielnie, tel. 463-46-54.
- ★ Działkę budowlaną 7,75 a (25x31 m) przy ul. Przemyskiej (ważna decyzja o warunkach zabudowy), tel. 463-05-74 (9.00-15.00) lub 463-38-75 (po 20.00).
- ★ Bardzo tanio gospodarstwo rolne 2,8 ha, budynek gospodarczy, fundamenty pod dom, światło „sita” w Besku, wiad. Czerteż 80, tel. 465-21-14 (do 15.00).
- ★ Garaż blaszany, tel. 463-56-18.
- ★ Garaż murowany, tel. 463-00-83 (rano lub wieczorem).
- ★ Kiosk i ladę chłodniczą na bazarze przy ul. Lipińskiego, tel. 463-78-78.

### Kupię

- ★ Dom do 100 m<sup>2</sup> w Sanoku lub poblizu, tel. 463-28-86.

## DO WYNAJĘCIA

*pomieszczenie biurowe  
oraz sklep  
w centrum miasta*

Wiadomość: 463-61-86 (do 16.00)

- ★ Działkę rekreacyjną (ok. 20 a), nad Zalewem Solińskim, tel. (0602) 31-78-24.
- ★ Posiadam do wynajęcia
- ★ Mieszkanie dla uczennicy, tel. 463-79-53.
- ★ Pokój dla 1 lub 2 osób, tel. 463-66-68 (po 16.00).
- ★ Pomieszczenia usługowo-handlowe przy ul. Lipińskiego, tel. 463-05-93.



blachy trapezowe, blachodachówka  
folie dachowe, systemy rynnowe

**Wakacyjna promocja – rabaty do 10%**

**EKO-BUD FHU „EKO-BUD”, Sanok, ul. Bema 5, tel. 464-00-03**

- ★ Duży dom drewniany 157 m<sup>2</sup> w dobrym stanie, z ogrodem 10 a, atrakcyjna lokalizacja w Sanoku, 3 oddzielne mieszkania, cena 80 tys. zł, wiad. Sanok, ul. Szklana 7 (16.00-18.00) na poddaszu.
- ★ Dom 110 m<sup>2</sup> oraz działkę przy ul. Młynarskiej, tel. grzech. 463-26-36 (po 20.00).
- ★ Dom drewniany w Sanoku ok. 70 m<sup>2</sup>, po remoncie, wszystkie media, cena 87 tys. zł, tel. 463-45-06 (po 17.00).
- ★ Dom drewniany w Sanoku, wszystkie media, do zamieszkania od zaraz, tel. 463-57-39.
- ★ Piętro w centrum Sanoka, może być na gabinet, biuro, (4 pokoje, dwa wejścia), tel. 464-07-94.
- ★ Kamienicę 1-piętrową w centrum na biura lub mieszkania bezczynsowe oraz zaplecze usługowe, tel. 463-28-96.
- ★ Działkę budowlaną 13 a, wiad. Czerteż 2.

- ★ Kawalerkę 25 m<sup>2</sup> z telefonem, wiad. kiosk spożywczo-warzywny obok Autosanu (przy przystanku MKS na Zagórz), tel. grzech. 463-21-11 (14.00-16.00).
- ★ Mieszkanie 51 m<sup>2</sup> w bloku na terenie Sanoka, tel. 464-11-27.
- ★ Mieszkanie 40 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe z telefonem, płatne za dłuższy okres z góry, tel. 464-19-00 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe z telefonem, tel. 463-52-46 (wieczorem).
- ★ Pomieszczenia biurowe – 20 m<sup>2</sup>, magazynowe – 300 m<sup>2</sup> oraz usługowo-handlowe – 200 m<sup>2</sup>, tel. 463-22-02.
- ★ Wydzierżawię zakład stolarski w Sanoku, tel. 463-24-72.
- ★ Garaż przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-12-17.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Pokoju z dostępem do kuchni i łazienki w Sanoku, tel. 461-27-96.
- ★ Lokalu handlowego w centrum Sanoka, tel. 432-64-51.

## Przedsiębiorstwo Techniczne FORUM s.c.

ul. Krakowska 2  
Centrum Handlowe „PANORAMA”  
tel. 464 00 10

- ◆ Panele podłogowe
- ◆ Panele ściennie
- ◆ Okna i drzwi drewniane (BIKO)
- ◆ Okna i drzwi PCV (OKNOPLAST)
- ◆ Drzwi wewnętrzne
- ◆ Blaty robocze  
od 100 zł/3,05 mb
- ◆ Parapety  
– zewnętrzne, wewnętrzne
- ◆ Dachówka  
– ceramiczna (RuppCeramika, BTS Dachkeramik, WIEKOR, ströher KERAPFANNE, KREATON)  
– cementowa  
(BRAAS, DACHBUD)
- ◆ Systemy rynnowe (HUNTER)
- ◆ Elementy więźby dachowej

### PROMOCJA!!! • PROMOCJA!!!

#### PANELE ŚCIENNE

13,40 zł/m<sup>2</sup>

#### PANELE PODŁOGOWE

12.000 obr. – 25,00 zł/m<sup>2</sup>

Powyżej 30 m<sup>2</sup> – RABATY!

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Ciągnik Ursus 80 w dobrym stanie, tel. 467-50-45.
- ★ Opla vectrę (IX/1991), kolor bordo metalik, tel. 463-59-82 lub 464-00-76.
- ★ Forda mondeo 2.0 16 V (1996/97), nowy model, cena 33 tys. zł, kupujący zwolniony z opłaty skarbowej, tel. 463-40-61 (po 17.00) lub (0601) 66-81-91.
- ★ Toyotę previę 2.4 (ciężarowy) Van (1994), bordo metalik, kupujący zwolniony z opłat skarbowych, cena 39.500 zł, tel. 463-40-61 (po 17.00) lub (0601) 66-81-91.
- ★ Fiata seicento S (1999), przeb. 11 tys. km, granatowy metalik, centralny zamek, immobiliser, alarm na pilota, wtrysk, kat., 5 biegów, tel. 464-97-39 lub (0603) 21-59-12.
- ★ Poloneza caro 1.5 (1992), pomarańczowy, tel. 464-87-35.
- ★ Fiat 126 p (1997), cena do uzgodnienia, tel. 464-10-38.
- ★ Forda mondeo 2.0 16 V (1996), stary model, kupujący zwolniony z opłat skarbowych, cena 27 tys. zł, tel. 463-40-61 (po 17.00) lub (0601) 66-81-91.
- ★ VW passata TD (1987), stan b. dobry, tel. 464-03-59.
- ★ Ładę samarę 1.3 (1991), białą, tel. 462-41-50.
- ★ VW passata combi 2.0 benzyna (1995), tel. 439-52-17 (po 20.00).
- ★ Renaulta lagunę RT 1.8 (1996), przeb. 36 tys. km, stan idealny, tel. 463-03-21.
- ★ Fiata 125 p na części oraz kompletny hydrofor, wiad. Sanok, ul. M. Konopnickiej 4.
- ★ CC 700 (1993/94), tel. 467-54-20.
- ★ Fiata 126 p ELS (1996), przeb. 25 tys. km, pierwszy właściciel, tel. 463-20-79 lub (0604) 78-21-77.
- ★ CC 704 (1994), stan b. dobry, kolor czerwony, tel. 463-53-88.
- ★ Fiata cromę 2.0 ie (1989), tel. 463-46-65.
- ★ VW 23 („ogórek”) osobowy (1978), tel. 463-48-52 (wieczorem) lub (0604) 20-01-47.
- ★ Mercedesa 300 D, typ 123 (1982), stan b. dobry, cena 12.600 zł, tel. 464-91-76 lub (0601) 59-65-94.

## BRAMY GARAŻOWE ROLOWANE ROLETY ZEWNĘTRZNE ŻALUZJE PIONOWE



MOSKITIERY  
MARKIZY **DROMA**

tel. 463-72-12, 0603 388649

CHYZSZCZENIE  
ZALUZJI

- ★ Forda aerostara (1990) – cena 18 tys. zł; dodge'a colta (1993) – 18 tys. zł; fordę fiestę (1992) – 13 tys. zł, tel. 463-31-03.
- ★ Żuka blaszaka (1984) po kapitalnym remoncie, tel. 463-72-12.
- ★ Liza turbo skrzyniowego w b. dobrym stanie, wiad. Czerteż 82.
- ★ Części samochodowe do zastawy 1100, wiad. kiosk spożywczo-warzywny obok Autosanu.
- ★ Przynęty campingową, prod. szwedzkiej z całym wyposażeniem (jednoosłowa, dł. ok. 5 m), tel. 463-40-61 lub (0601) 66-81-91.

## RÓŻNE

- ★ Posiadam do wynajęcia rusztowanie rurowe 200 m<sup>2</sup>, tel. 463-72-12.
- ★ Przyjmę każdą ilość ziemi i gruzu, tel. 463-21-55.
- ★ Oddam większą ilość gruzu na terenie Sanoka, tel. 464-10-39.
- ★ Przyjmę każdą ilość gruzu i ziemi, wiad. Trepcza, ul. Kwiatowa 5.

### Sprzedam

- ★ Sypialnię i kredens stołowy z okresu przedwojennego w dobrym stanie, tel. 463-28-96.
- ★ 32-bit. konsolę „Sega Saturn” + 2 pady + 13 gier CD + kierownica + pistolet, tel. 463-59-99.
- ★ Amplituner „Unitra” 2x25 W, magnetofon deck „Unitra”, kolumny 20 W, stan b. dobry, cena 300 zł, tel. 463-44-97.
- ★ Wzmacniacz Technics 500 W, odtwarzacz CD 60 + 1 Technics, kolumny Technics, 2500 zł; komputer Pentium 100 MHz z wyposażeniem – 3500 zł, tel. 463-31-03.
- ★ Trójkątowiec i stół wibracyjny, tel. 462-22-80 lub 462-25-31 (wieczorem).
- ★ Kantówkę, krokwie, listwy, wymiary do uzgodnienia, Stróż Wielkie, tel. (0603) 86-02-19 lub 463-50-13 (wieczorem).
- ★ Deski jaworowe suche, sztachety jodłowe, osikowe, olchowe, odpady drewna iglastego, Stróż Wielkie, tel. (0603) 86-02-19 lub 463-50-13 (wieczorem).
- ★ Tanio, deski jodłowe suche 32 mm, tel. 464-86-08.
- ★ Tanio, taśmówkę do drewna, stół stolarski (warsztat) oraz szlifierkę, wiad. Nowy Zagórz (budynek stacyjny).
- ★ Butlę gazową, trzykilową, tel. 464-82-93.
- ★ Pilarko-frezarkę z oprzyrządowaniem oraz zestaw pustaków czerwonych ceramicznych, cena do uzgodnienia, tel. 463-56-50 (po 18.00).
- ★ Piłę spalinową Husqvarna 242, tel. 463-52-27.
- ★ Pustaki ceramiczne „Max” 2000 szt., tel. 462-21-17.
- ★ Tynk akrylowy BOLIX KA K054, 90 litrów (3 pojemniki po 30 l), kolor jasno żółty, tel. 463-09-18.
- ★ Wózek głęboki + sportowy w b. dobrym stanie, tel. 464-92-58.
- ★ Nowe namioty: 3-osobowy i 6-osobowy, tel. 463-75-93.
- ★ Nowe namioty: 2-osobowy i 3-osobowy, dwa materace dmuchane, turystyczną butlę gazową + plecak, tel. 464-91-40.
- ★ Pasiekę (10 pełnych uli) w b. dobrym stanie, tel. 463-00-44 (po 18.00).
- ★ Wysokocielną krowę, wiad. Czerteż 8, S. Szelest.
- ★ Zamienię telefon Alcatel OTC+ (ERA – gwarancja) na Nokię 3110 (ERA – gwarancja) z dopłatą, tel. (0604) 11-08-15.
- ★ Szczeniaki bokserzy, 5-tygodniowe, tel. 463-40-61 (po 17.00) lub (0601) 66-81-91.

### Kupię

- ★ Rower dziecięcy dla dziecka powyżej 3,5 roku, tel. 463-71-06.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Firma Handlowa rozszerzająca sieć dystrybucji poszukuje przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wiek do 40 lat, wykształcenie minimum średnie, prawo jazdy kat. B, łatwość nawiązywania kontaktów, operatywność w działaniu, dyspozycyjność i zaangażowanie. Rozmowy kwalifikacyjne, tel. 463-21-55 (18.00-20.00).
- ★ Ślusarza-sprawacza (rencistę), tel. 463-20-09.
- ★ Cukiernika, tel. 463-41-04 w. 55.
- ★ Doświadczonych murarzy do klinkieru oraz fachowców do sufitów podwieszanych, tel. 467-40-77 (wieczorem).
- ★ Firma Ubezpieczeniowa poszukuje chętnych do pracy w charakterze agenta ubezpieczeniowego, szkolenie, licencja, bardzo dobre warunki współpracy, tel. 463-51-60 lub 464-92-64 (20.00-21.00).
- ★ Opiekunkę do dziecka 8-miesięcznego, tel. 463-05-99 (po 20.00).

**KARO ŻALUZJE**

PRODUKCJA W SANOKU  
– poziome – pionowe  
ul. Kościuszki 31  
tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
**CENY PRODUCENTA**

- ★ Praca w Anglii dla kobiet i mężczyzn, na farmie. Kontakt zagraniczny: (0044) 7899030912.

### Poszukuję pracy

- ★ Poprowadzę małą księgowość, rozliczenia z Urzędem Skarbowym i ZUS-em, tel. 463-13-42 lub 463-22-78.
- ★ Młoda dziewczyna po Liceum Ekonomicznym w zawodzie: technik ekonomista (praktyka w księgowości), poszukuje pracy biurowej lub fizycznej, tel. 462-20-04 (8.00-13.00).
- ★ Rencistka z wykształceniem średnim ekonomicznym (II grupa inw.) poszukuje pracy na 1/2 etatu, najlepiej w handlu, tel. 464-95-54.

### Korepetycje

- ★ Lekcje j. niemieckiego – tłumaczenia (pisemne, symultaniczne), tel. 464-93-64.

- ★ Około lutego 1999 r. w okolicy Zagórza znaleziono rasowego, szkolenego psa. W chwili obecnej pies jest pod dobrą opieką. Właściciela proszę o kontakt, Lublin, tel. (081) 851-80-99 (prosić Roberta) lub z Biurem Ogłoszeń „TS”.

## OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY PRZYJMujemy DO PONIEDZIAŁKU!!!

Za treść reklam i ogłoszeń  
redakcja nie odpowiada



Wioletta Jakubowska z Pielni mamą została 18 czerwca. Dominik, ważący w dniu urodzin 3,4 kg a mierzący 54 cm, jest pierwszym dzieckiem Wioletty i Mariusza.

# Witamy wśród nas

*Ten sympatyczny kącik powstaje przy współpracy ordynatora Oddziału Noworodków Bogdana Niżnika oraz personelu.*

*Witamy w nim najmłodszych członków naszej społeczności lokalnej – miasta i okolic, którzy urodzili się w sanockim szpitalu. Jednak rubryka otwarta jest też dla najmłodszych obywateli urodzonych poza Sanokiem. Na zgłoszenia czekamy w redakcji.*

*Drodzy Rodzice – opublikowane zdjęcia są do odebrania w szpitalu.*



Irena i Krzysztof Florczakowie z Sanoka szczęśliwymi rodzicami zostali 18 czerwca. Pawełek – waga 3,79 kg, długość 57 cm – jest trzecią pociechą państwa Florczaków. Starsze to Piotr (7 lat) i Ewa (5 lat).



Barbara Latusek z Porąża została mamą 30 czerwca. Chłopczyk mierząc 57 cm ważył 3,5 kg. Kiedy robiliśmy to zdjęcie mama i tata Zygmunt zastanawiali się nad imieniem dla synka.



Maria i Piotr Ziembiewiczowie z Trepczy zostali rodzicami 20 czerwca. Małenka Ania tuż po przyjściu na świat ważyła 4,27 kg i mierzyła 56 cm.



Agata i Mariusz Husakowie z Falejówki rodzicami zostali 29 czerwca. Córeczka, dla której imię Martynka wybrał tata, jest ich pierwszą pociechą. Małenstwo ważyło 3,2 kg i mierzyło 52 cm.



Barbara Drwięga z Sanoka 20 czerwca urodziła córkę, dla której wspólnie z tatą Markiem i starszymi pociechami: Łukaszem (17 lat) i Grzegorzem (15 lat) wybrali imię Ania. Dziewczynka ważyła 2,85 kg i mierzyła 52 cm.



Grażyna Bobowska z Sanoczka urodziła 21 czerwca. Angelika ważyła 2,9 kg a mierzyła 53 cm. W domu na oblie panie czekał tata Marian i 5-letnia Ania.



Alicja Bober z Zagórze urodziła 29 czerwca. Dziecko ważyło 3,43 kg a mierzyło 56 cm. Chłopczyk otrzymał po tacie piękne imię Wojciech.



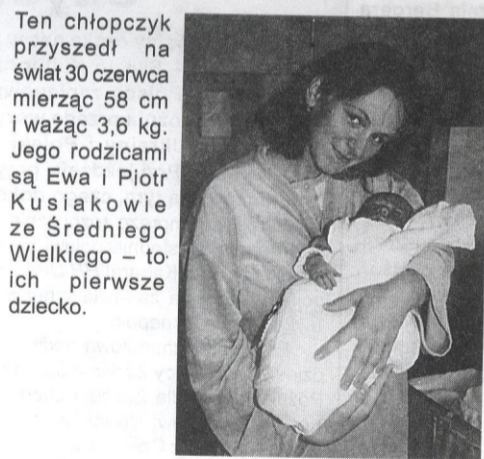
Justynka przyszła na świat 16 czerwca, ważąc 2,88 kg i mierząc 55 cm. Jej rodzice to Dorota i Zdzisław Setnikowie z Zagórze.



Beata Pułka z Sanoka urodziła 15 czerwca. Dziewczynka ważyła 3,39 kg a mierzyła 55 cm. Kiedy robiliśmy to zdjęcie mama i tata Artur nie byli zdecydowani jakie imię dadzą swojej pierworodnej.



Lidia i Jacek Błaszczakowie z Trepczy po raz drugi rodzicami zostali 21 czerwca. W domu na Szymonka – wzrost 57 cm, waga 3,52 kg – czekała starsza siostra Magdalena.



Agata Dębicka z Nowotańca urodziła 18 czerwca. Synek Rafał w dniu narodzin ważył 4,54 kg a mierzył 58 cm. W domu na panią Agatę i maluszkę czekał tata Robert i starsza córka Sylwia (5 lat).



Ewelina Wywrót z Sanoka urodziła 13 czerwca. Kacper – waga 3,49 kg, wzrost 54 cm – jest drugim dzieckiem Eweliny i Dariusza. W domu na maluszkę czekała 2,5-letnia Natalia.



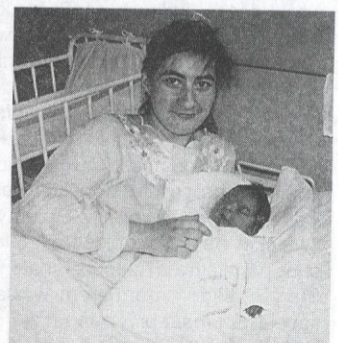
Edyta i Kazimierz Karolińczakowie ze Średniego Wielkiego rodzicami zostali 12 czerwca. Ich pierworodny syn w dniu narodzin ważył 3,5 kg a mierzył 56 cm. Kiedy robiliśmy to zdjęcie tata i mama nie wiedzieli jeszcze jak będzie mieć na imię ich małeństwo.



Anna Szałankiewicz z Beska urodziła 13 czerwca. Synek Kacper w dniu narodzin przy wzroście 53 cm ważył 2,8 kg.

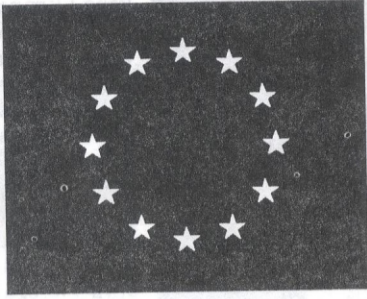


Bożena Wolak mamą została 17 czerwca. Kiedy robiliśmy to zdjęcie mama i tata Andrzej nie zdecydowali jak maluszek będzie miał na imię. Chłopczyk ważył 3 kg i mierzył 54 cm.



Ewa Koteńko z Sanoka została mamą 29 czerwca. Małeństwo w dniu narodzin ważyło 3,3 kg a mierzyło 52 cm. Mama i tata Grzegorz wybrali dla córki imiona Sylwia Mariola.

Kolumnę opracowali:  
Majka Tokarczyk i Piotr Kobialka



Obozowe reminiscencje

## Partnerstwo kwitnie

Wszystko wskazuje na to, że współpraca Sanoka z miastami partnerskimi – w tym przypadku z niemieckim Reinheim i francuskim Cestas – układa się wielce pomyślnie i obiecująco. Potwierdziły to uczestniczki zorganizowanego w ramach partnerstwa 14-dniowego obozu w Bombannes pod Bordeaux: – *Na drugi taki obóz pojechalibyśmy bez zastanowienia, choćby jutro!* Młodzi sanoczanin wraz z opiekunami wrócili do Sanoka w minioną sobotę.

Do Francji wyjechała 20-osobowa grupa sanockiej młodzieży ze szkół średnich – ta sama, która przebywała w ubiegłym roku w Zakopanem. Jest bowiem w zwyczaju, że obóz organizują na przemian Niemcy, Polacy lub Francuzi. W tym roku padło na tych ostatnich, natomiast koszty pobytu pokryła Francusko-Niemiecka Fundacja ds. Młodzieży. Ta inicjatywa była piątą z kolei; podobne obozy organizowano od sześciu lat, z roczną przerwą. W Sanoku przygotowuje je z ramienia władz miejskich Biuro Promocji Miasta, ich zadaniem zaś jest poznanie przez uczestników dziedzictwa kulturowego i obyczajów kraju gospodarza, doskonalenie języka tego kraju i oczywiście wakacyjny odpoczynek. A wyjechać nie jest tak łatwo: udało się to pierwszym dziesięciu osobom z grup francusko- i niemieckojęzycznej, które zdały egzamin językowy (ściśle test ustny i pisemny), z najlepszymi wynikami.

Sanocka grupa została podzielona na „romanistów” i „germanistów”, których wspierali tłumacze. Życie pokazało jednak, że proces kształcenia szybko nabrał rozpędu: – *Nic nie zastąpi szlifowania języka wśród cudzoziemców, ale w porównaniu z zeszłym rokiem nauczyliśmy się znacznie więcej – uważają dziewczyny, a Arkadiusz Kowski z Biura Promocji Miasta, jeden z opiekunów dodaje: – Uczestnicy wzbogacili przede wszystkim swój język potoczny, rozumienie mowy. Oczywiście na początku były bariery językowe – i zawsze będą – ale one stopniowo zanikają.* Doskonaleniu języka sprzyjało mieszkanie pod namiotem oraz wspólna podróż: – *To było bardziej naturalne niż pokolki w Zakopanem – gdzie utworzyły się grupki*

*i podziały. My przyjechaliśmy już za przyjaźnieni – podkreślają obozowiczki – zjednoczyła nas wspólna podróż. Trudno było nie zapytać sąsiada w autobusie, jak się nazywa... Sanoczanin dwukrotnie korzystali na trasie*

*czące: – W niemieckiej na przykład był nią Adrian polskiego pochodzenia, który mówił po polsku. U nas – Patrycja. Przez kilka lat mieszkała w Niemczech, więc świetnie sobie radziła. Tłumaczyliśmy sobie na przykład*



Sanoczanin z niemieckimi przyjaciółmi w Reinheim. Fot. J. Galej

liczącej 2500 km z gościnnością Niemców, także w drodze powrotnej; nocowali w Reinheim – gdzie spędzili cały dzień – oraz jego partnerskim mieście Fürstenwalde, skąd zapoatrzeni w prowiant wyruszyli w dalszą drogę. W obu miastach dosiedli się do nich Niemcy. Całą grupę przyjęto gościnnie 14 lipca w Cestas, które dzieli od Bombannes już tylko godzina drogi. Na miejscu, wraz z rozwojem wydarzeń okazało się zresztą, że w każdej grupie narodowej działają tzw. osoby jedno-

*obcojęzyczne dowcipy. Okazało się wtedy, że Niemcy wykazują wielką chęć do nauki języka polskiego.*

Wrażenia związane z poznawaniem języka dopełniały atrakcje turystyczne, głównie wycieczki. Zwiedzono XVI-wieczną, trzydziestomiarową latarnię morską Cordouan. Ta podobala się najbardziej: – *Dochodziliśmy do niej chodnikiem zanurzonym w wodzie oceanu, a sam widok był oszałamiający – zachwycają się obozowiczki. Młodzież z miast partnerskich odwiedziła również*

miasteczko wodne Gujan, położone na powierzchni kilku hektarów, z kompleksem bajkowych zjeżdżalni i skoczni. Wszystkich zachwyciło typowo wypoczynkowe miasteczko Arcachon na najdroższym wybrzeżu Francji, z przepięknymi ogrodami i pensjonatami – tyle że to kurort dla bogaczy – mówią z zalem dziewczyny. Dopłynęli też z Przylądka Cap Ferret do wyspy Banc d'Arguin, naprzeciwko której ujrzeni najwyższą wydmy świata, liczącą 117 m wysokości i 3 km długości. Goście Francuzów „wytargowali” u nich – jak mówi Arkadiusz Kowski (bo dla gospodarzy nie było to już atrakcją) – wyjazd na cały dzień do Bordeaux. Wycieczkowicze mogli tam podziwiać m.in. uliczkę św. Katarzyny – słynny trakt turystyczno-handlowy, pamiętającą jeszcze wiek XII katedrę p.w. św. Andrzeja, najstarszą w mieście bramę renesansową, teatr, muzeum sztuk pięknych oraz zaznaczyć uroku francuskich kafejek. Obozowicze zapamiętali również dobrze nie zaplanowany nocleg na plaży: – *A wszystko zaczęło się od podziwiania zachodu słońca. Później ogromny szum oceanu zaczął działać na nas usypiająco – wspomina Arkadiusz Kowski.*

Wszyscy uczestnicy obozu mogli do woli strzelać z łuku, wspiąć się na sztuczną ścianę czy korzystać z wolnego wstępu na basen i pole minigolfa. Poza tym zdobyły sobie uznanie wyczorki narodowe, na który każda grupa miała przygotować własny program oraz główny posiłek – inny niż te „zwykłe” podawane o 19.30: ślimaki, krewetki, małże, pieczona kaczka... – *W ciągu czterech dni nie powtórzyła się żadna potrawa. Grupa niemiecka popisała się więc chrztem Neptuna, pokazem mody i ziemniakami w mundurkach. Francuzi serwowali program rozrywkowy oraz owoce morza. Natomiast sanoczanin, prócz wypróbowanych w zeszłym roku zabaw, zaprezentowali się bardzo pociągająco – z niezastąpionym schabowym, gotowaną kapustą, „normalnymi” ziemniakami i szarlotką na deser. Efekt: – Niemcy wylizywali garnki – uśmiecha się opiekun. Sanocka młodzież znalazła jedynie przepisy; samo wykonawstwo było jedną wielką improwizacją – do tego stopnia,*

że zamiast sody, której nie udało jej się zdobyć, użyła do wypieku szarlotki wody gazowanej. Takie epizody okazały się kształcące, pobudzały zmysł obserwacji: – *Różnice między nami były widoczne. Na przykład Niemcy przyjechali z gotowym scenariuszem – oni są zdecydowanie bardziej praktyczni i systematyczni. Obozowiczki z Sanoka dostrzegły jednak cechę wspólną: – W Bombannes nasza grupa doszła do wniosku, że ludzie na całym świecie są tacy sami. To samo ich rozśmiesza i to samo martwi. Na umocnienie wzajemnych więzi z pewnością znacząco wpłynął fakt, że tego roku ta sama sanocka grupa spotkała się ponownie z większością Francuzów i połową Niemców przebywających na obozie w Zakopanem. Narodzili się także nowe przyjaźnie: – Połączyła nas wspólna pomoc przy awarii kanalizacji. Później razem wszędzie chodziliśmy, jeździliśmy na wycieczki i jedliśmy posiłki. Kiedy zśliśmy całą grupą, trudno było odróżnić, kto skąd pochodzi. Odkryliśmy, że niewiele osób wie, gdzie leży Polska, więc je uświadamialiśmy. To była pełna integracja – podkreślają obozowiczki. Do tego wspaniałego programu pobytu – dzięki niemu był czas na wszystko: wycieczki, plażę, basen, rozrywkę i sport.*

Pożegnanie było niezapomnianą chwilą: – *To był zbiorowy płacz, a później Francuzi zrobili nam „bramę”. Wracaliśmy do Reinheim z Niemcami, a kiedy się pożegnaliśmy, oni biegli za naszym autokarem...*

Na koniec specjalne podziękowania od moich rozmówczyń: – *Korzystając z okazji dziękujemy jako grupa polska wspaniałej kadrze: Ewie Kasprzak, Piotrowi Wójcikowi i Arkadiuszowi Kowskiemu, którzy naprawdę się nami zaopiekowali, bez stosowania restrykcji.*

W roku 2000 organizacja obozu partnerskiego przypadnie w udziale Niemcom. Decyzje co do jego lokalizacji zapadną pod koniec tego roku lub na początku przyszłego – prawdopodobnie będzie on w Brandenburgii. Z Sanoka pojedzie tam grupa w tegorocznym składzie, zatem egzamin językowy jest zbędny.

Katarzyna Sochacka

## Komańcza-Medzilaborce

W ostatnią niedzielę nad Oslawicą w Komańczy odbył się V Spotkania Gmin Przygranicznych Polski i Słowacji Komańcza-Medzilaborce. Identyczne odbywają się w czerwcu na Słowacji. Po stronie polskiej ich organizacją zajmują się Urząd Gminy oraz Gminny Ośrodek Kultury w Komańczy.

Cykliczną imprezę rozpoczął wyścig rowerów górskich na górzystej trasie liczącej 24 km. Do tej pory zawsze zwyciężał sanoczanin Maksymilian Drażek, jednak tym razem wyprzedził go kolarz-amator z Bykowiec. Później nastąpiły okolicznościowe przemówienia wójta gminy Komańcza Barbary Warchoł oraz primatora Medzilaborcz Mirka Kalinaka. Z zaproszonych gości przybyli również starosta sanocki Edward Olejko, a z samej Komańczy – przewodniczący Rady Gminy Marian Gawłowski, komendant policji Kazimierz Koziol i nadleśniczy Władysław Budzyn.

A potem już tylko zabawa... Jako pierwszy na estradzie pojawił się słowacki zespół ludowy Kamiana, który gościł na wszystkich dotychczasowych spotkaniach. Po nim odbył się konkurs piosenki dziecięcej. Niezwykle wdzięcznie zaprezentowali się też uczniowie „zerówki” i pierwszej klasy Szkoły Podstawowej w Komańczy. Dwukrotnie pojawiła się na scenie Lwowska Kapela Podwórkowa Ta joj... z Przemyśla, świeckie i skoczne piosenki śpiewał chór parafialny z Rzepedzi, natomiast z myśliwskim repertuarem wystąpiła kapela Żubrosie przybyła aż z Opola. O godz. 19.00 widzowie z radością powitali wokalnoinstrumentalny zespół Proton. Jego trzej członkowie pochodzą z Łupkowa, Tamawy i Komańczy, a na spotkaniach wystąpili z nowoczesnym repertuarem, wykonanym i po polsku, i po lemkowsku.

Pośród dodatkowych atrakcji największe „wzięcie” miało wejście na słup posmarowany olejem pozostałym po smażeniu frytek (inny zbyt szybko wsiąka) – zwycięzca osiągnął szczyt po trwających godzinę daremnych wysiłkach innych śmiaków. Podobał się także konkurs cięcia piłą „moja-twoja”. Jego zwycięzcy przecięli drzewny klocek w ciągu 30 sekund. Nie brakło też zmagania kelnarów oraz rzutów walkiem na odległość. Najmłodszy okupowali bez przerwy kolorowy skokochron, wyżywając się w szaleńczych podskokach i fikołkach. Cały czas trwał również

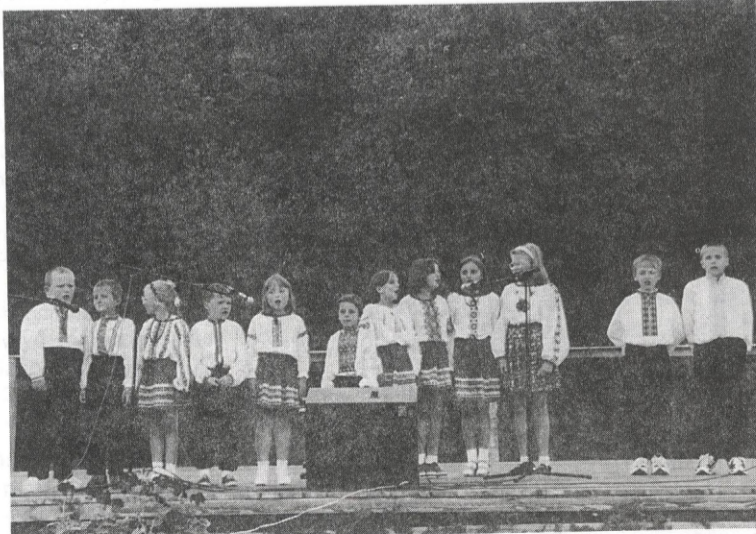
kiermasz książki połączony z wystawą twórczości artystów z terenu gminy – malarstwa Wandy Wesolkin z Rzepedzi i rzeźby, m.in. Andrzeja Bergera ze Smolnika. Wiele prac sprzedano.

V Spotkania uświetliła wieczorna dyskoteka (zorganizowana w miejscu wcześniejszych występów) oraz zabawa taneczna w restauracji Pod Kominkiem.

Stalo się już tradycją, że prócz gości na spotkania przyjeżdża zza polsko-słowackiej granicy sporo widzów, a występujące gościnnie zespoły nie opuszczają Komańczy przed końcem popisów nad Oslawicą.

– *W przyszłym roku spotkania odbędą się również w sierpniu – zapewnia Ewa Stanikowska p.o. dyrektora GOK w Komańczy i organizator imprezy. Możliwe, że w zupełnie innej formule. O tym zadecydują władze, które niebawem się zmienią. Może będzie jeszcze ciekawiej?*

(ks)



Mali artyści ze szkoły w Komańczy działają zaledwie od roku – zespół nie ma jeszcze nazwy. Mimo to podbili serca publiczności.

Nad Oslawą '99

## Czysty folklor

Już po raz ósmy czeka nas w pobliskim Mokrem niecodzienne wydarzenie kulturalne – Święto Kultury Nad Oslawą '99. Organizatorzy – Związek Ukraińców w Polsce zaplanowali je na dwa dni, 7 i 8 sierpnia. Święto w Mokrem wyróżnia przede wszystkim fakt, że zaprasza się na nie zespoły ze Słowacji, Ukrainy i Polski, które kontynuują tradycje lemkowskie i bojkowskie. Przyjeżdżają przy tym z nowym repertuarem, dzieląc się z publicznością tym, czego dokonali przez ostatni rok.

Jutrzejszą imprezę rozpocznie o godz. 17.00 występ chóru Sojuzu Ukrainok z Tarnopola. Następnie pojawi się na estradzie Zespół Pieśni i Tańca Oslawiany z Mokrego oraz Kabaret HR UPA z Przemyśla. O godz. 20.00 z kolei będzie można pójść w tany na zabawie tanecznej; oprawę muzyczną powierzono zespołowi Switozaur z Tarnopola.

Prawdziwie imprezowa niedziela rozpocznie się o godz. 14.00 popisami zespołów dziecięcych: grupy Zoriany Sianiczok z Mokrego i Sanoka oraz grupy z Komańczy. Później chwila dla Zespołu Ludowego Zagórzanie z Zagórze i Zbyranej Kapeli z Komańczy. Pojawi się także szeroka gama zespołów z Ukrainy: grupa wokalnoinstrumentalna Junist z Czerniowiec, grupa wokalnoinstrumentalna Troisty Muzyky i zespół wokalny Źródło ze Lwowa. Będzie też można podziwiać grupę wokalnoinstrumentalną ze Słowacji oraz wokalnoinstrumentalną z Łupkowa.

(s)

## Szantowo w Polańczyku

Już jutro organizatorzy Solińskiego Lata '99 – Gminny Ośrodek Kultury w Solinie z siedzibą w Polańczyku – zapraszają na Przegląd Piosenki Żeglarskiej Szanty '99. Jego gwiazdą będzie rzeszowski zespół Klang, a cała impreza rozpocznie się o godz. 16.00 na scenie amfiteatru w Polańczyku.

Natomiast w najbliższą niedzielę mnóstwo atrakcji. Tradycyjnie o godz. 11.00 na plenerowej estradzie w Solinie, a o 15.00 w Polańczyku rozpoczną zabawę zespoły GOK w Czarnej kŁańcuta. Zaprezentują się również: zespół śpiewaczy Dąbrówczanki, Wesele Krzemienieckie, zespół instrumentalno-wokalny Arar oraz grupa śpiewacza Czarnianki.

Zarząd Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Sanoku informuje, że organizuje 2-dniową Pielgrzymkę do Lichenia i Częstochowy w dniach od 13 do 15 sierpnia 1999 r.c

Wyjazd 13.08.1999 r. o godz. 22.00 z parkingu pod zamkiem. Koszt Pielgrzymki: 50,00 zł. Noclegi będą zarezerwowane. Chętnych prosimy o zgłaszanie się w Biurze Związku przy ul. Rynek 15 w terminie do 9 sierpnia 1999 r.

Czy mężczyzna w średnim wieku, po dwóch zawałach i skomplikowanej operacji serca, może pobić rekord świata jadąc na rowerze? Jest o tym przekonany Janusz Górski z Zagórza-Wielopola, który w miniony piątek, około godz. 12.00 ruszył w Polskę z sanockiego Rynku. Mało tego – zagórzanin zdecydował się pojechać dookoła Polski na poniemieckiej „damce” z 1936 roku (o jego planach pisaliśmy trzy tygodnie temu).

Życiowy rajd na „damce”

## Kolejny rekord?

Pan Janusz zamierza pokonać od trzech i pół tysiąca do czterech tysięcy kilometrów w ciągu pięćdziesięciu ośmiu dni. Jak twierdzi, na świecie nie słychać było do tej pory o podobnym wyczynie „sercowca” i stąd ten pomysł – może przecież zostać rekordzistą. Wprawdzie objechał Polskę już kilkakrotnie, ale wówczas był jeszcze w lepszym zdrowiu.

Jakby na potwierdzenie swoich intencji, zagórzanin będzie promował na trasie Polski Czerwony Krzyż – w 80-lecie jego istnienia – firmując się koszulką organizacji, proporczykiem oraz flagą z naniesioną mapą trasy. Wiedzie ona przez dwadzieścia miejscowości: Rzeszów, Lublin, Siemiatycze, Białystok, Augustów, Olsztyn, Tczew, Gdańsk, Słupsk, Koszalin, Szczecin, Gorzów Wielkopolski, Zieloną Górę, Legnicę, Wrocław, Opole, Częstochowę, Kraków, Wadowice i Rabkę; metą również będzie Sanok.

Górski chce ponadto zachęcić innych, zwłaszcza cierpiących na choroby serca, do aktywnego wypoczynku. Na trasie planowane były także spotkania z młodzieżą, na których zagórzanin, honorowy dawca 18 litrów krwi, zachęcałby do honorowego krwiodawstwa. Spotkania te miała organizować stacja telewizyjna RTL7. Ekipa programu Zoom nie pojawiła się jednak w Sanoku, gdzie miała przywitać rowerzystę przed wizytą u kardiologa; kolarz przypuszcza, że skontaktują się z nim na trasie. Na dodatek – poza Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej (który wyłożył na ten cel 300 zł) oraz pewną sanoczaną z Towarzystwa Ubezpieczeniowego Polisa, pragnącą zachować anonimowość – zawiedli sponsorzy. Janusz Górski pokryje więc koszty wyczynu głównie z własnej kieszeni: – *Myślę, że sobie poradzę. Najtaniej będzie nocować pod namiotem, dlatego go zabieram. Natomiast Jan Miśkiewicz, kierownik Biura Zarządu Rejonowego PCK w Sanoku, wyjaśnia: – Pomogliśmy bardzo chętnie, ale z przepisów wynika, że możemy finansować jedynie akcje charytatywne, humanitarne – ta zaś jest inicjatywą zupełnie prywatną. Tym bardziej nam miło, że pan Janusz postanowił promować idee Czerwonego Krzyża.*

„Damka” przeszła pomyślnie wszystkie próby, także generalną – 137-kilometrową. Górski chce w ten sposób udowodnić, że wyczyny kolarzskie niekoniecznie muszą się wiązać z rowerem górskim, choć takowy posiada: – *„Damka” jest w doskonałej kondycji, a poza tym rower górski nie udźwignąłby 113-kilogramowego bagażu. Natomiast sama forma ruchu jest jak najbardziej wskazana z medycznego punktu widzenia: – Jeszcze dziś byłem u doktora Kulakowskiego, który mnie zapewnił, że w ten sposób doskonale „rozruszam” nogę. Muszę tylko pamiętać o oszczędzaniu sił i zdrowym rozsądku – powiedział kolarz na starcie. Dla wyjaśnienia dodajmy, że osiem miesięcy temu przeszedł on skomplikowaną operację tzw. bypassów, podczas której żyła z nogi Janusza Górskiego została przeszczepiona do serca.*

Pan Janusz zapewnił, że będzie pokonywać średnio po 80 km dziennie; jeśli będzie padać – również wyjedzie, choć pewnie pokona mniejszą odległość. Zabezpieczył się przed deszczem, zabrał ze sobą również inny niezbędny sprzęt, który będzie

podróżować razem z właścicielem. W piątkowe południe kolarza w dobrym nastroju i na obładowanym rowerze żegnali jedynie Jan Miśkiewicz, sympatycy z rodzinnej miejscowości i dziennikarze.

Zagórzanin zaplanował przybycie do Sanoka na 26 września. Być może – jak przewiduje – pojawi się wcześniej. Życzymy szerokiej drogi i zaistnienia w Księdze Guinnessa!

(ks)

**PS. W poniedziałek o godz. 11.30 pan Janusz zadzwonił do redakcji z Kocka. Był w radosnym nastroju mimo nie najlepszej sytuacji materialnej: – *Minąłem już Lublin! Pokonałem 350 km, czyli jedną dziesiątą trasy i zostało mi 220 km do Białogostku. Trasa jest dobra, ale uciążliwa przez północno-wschodni wiatr; gdyby nie on, jechałoby się doskonale. Podczas noclegu za Kraśnikiem ukradziono mi wszystko, co miałem w namiocie (odtąd, na każdą prośbę pana Janusza konwojuje go w dzień policyjny radiowóz lub motocykl; nie jest to możliwe w nocy – przyp. aut.). Zostało mi***



Fot. St. Żytko

Janusz Górski ze swoją „damką”. Przed startem kolarz wzbogacił widoczną na zdjęciu flagę PCK o mapę trasy.

**25 gr do końca trasy, ale spróbuj sobie poradzić: zamierzam pomagać przy żniwach. Dobrze, że potrafię łowić ryby – to mnie ratuje. Zresztą, ludzie są życzliwi i czasem mnie czymś poczęstują, a jeden gospodarz zaproponował mi nocleg w swojej stodole. Pan Janusz był mile zaskoczony swoją kondycją, w czym dopomogła mu pogoda: – *Jadę lepiej niż myślałem – dziennie pokonuję ponad 100 km. Ważne jest też, że pogoda mi dopisuje, tylko wczoraj wieczorem spadł mały deszcz. Natomiast ani w Rzeszowie, ani później nie pojawiła się na trasie zagórzanina ekipa RTL 7.***

W środę Janusz Górski poinformował nas telefonicznie, że jest już w Siemiatyczach, na 445 kilometrze trasy. Pogoda mu dopisuje i nadal pokonuje większe odległości niż początkowo założył, a rower spisuje się świetnie.

Pan Janusz nadal będzie pozostawał w kontakcie telefonicznym z patronami medialnymi: Radiem Bieszczady, „Nowinami” i „Tygodnikiem Sanockim”. Niewątpliwie czułby się bezpiecznie z telefonem komórkowym, jednak wszystkie firmy zajmujące się ich sprzedażą odmówiły mu wypożyczenia aparatu.

Poczet starostów sanockich (V)

## Mikołaj z Chrzastowa (Chrzastowski) herbu Kościeszka



Herb ziemi sanockiej

Następcą Janusza z Kobylan na starostwie sanockim był **Mikołaj z Chrzastowa (Chrzastowski) herbu Kościeszka**. Pierwsza wzmianka o piastowaniu przez niego tego urzędu pochodzi z **25 kwietnia 1430 r.** Po raz ostatni jako starosta sanocki wymieniany jest on w źródłach **25 listopada 1437 r.**

Mikołaj z Chrzastowa urodził się przypuszczalnie w ostatnim dwudziestolecu XIV w. W młodym wieku dostał się na dwór królewski. Tutaj w 1407 r. został posądzony o romans z królową Anną Cylejską, drugą żoną Władysława Jagiełły. W obawie przed gniewem chorobliwie zazdrosnego króla Chrzastowski musiał uciekać za granicę. Dopiero w 1410 r. spotykamy go znowu w Polsce. Trwała wówczas wielka wojna z Zakonem Krzyżackim, więc Mikołaj zapewne stawiał się na nią na wezwanie króla, podobnie jak inni przedchorągiewni rycerze. Zasługi wojenne oddane przez Chrzastowskiego w zwycięskiej bitwie pod Koronowem (10 X 1410 r.) skłoniły króla do puszczenia w niepamięć dawnych posądzeń i przywrócenia dzielnego rycerza do swych łask. Mikołaj z Chrzastowa służył później

wiernie Jagielle, za co w 1422 r. otrzymał godność miecznika krakowskiego, w 1430 r. starostwo sanockie, a w 1433 r. 200 grzywien na wsi Łopiennik w powiecie chełmskim.

Po śmierci Władysława Jagiełły (1434 r.), w okresie małoletności jego syna Władysława III Jagiellończyka (Wameńczyka), Chrzastowski związany był z rządzącą wówczas Polską grupą możnowładców małopolskich, której przewodził biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki. O takich sympatiach politycznych Chrzastowskiego świadczy podpisanie przez niego aktu – zawięzanej na zjeździe w Nowym Korczyniu 25 IV 1438 r. – konfederacji grupującej zwolenników Oleśnickiego.

Stosunkowo niewiele można natomiast powiedzieć o działalności Mikołaja z Chrzastowa jako starosty sanockiego. Ważnym wydarzeniem z okresu, gdy pełnił ten urząd było na pewno wprowadzenie przez króla Władysława III Jagiellończyka w 1434 r. prawa polskiego na Rusi Czerwonej. Od tej pory ziemia sanocka została objęta taką samą organizacją sądową jak inne ziemie Królestwa Polskiego. W przeciwieństwie do obowiązującego do tej pory prawa ruskiego – które nie rozróżniało spraw podlegających według prawa polskiego sądom ziemskim lub grodzkim – rozdzielono teraz sądownictwo grodzkie od ziemskiego i zaczęto oddzielnie prowadzić księgi sądów grodzkich i ziemskich.

Z czasów urzędowania Mikołaja z Chrzastowa na starostwie sanockim pochodzi też najstarszy ze znanych cenników starościńskich. W 1437 r. Chrzastowski wezwawszy sędziego i podsędkę ziemskich oraz dwóch innych przedstawicieli szlachty udał się do ratusza, gdzie w obecności radnych miejskich jednogłośnie ustalono ceny niektórych towarów i sposoby kontroli wykonania tych zaleceń. I tak *achtel* (beczka) piwa miał być sprzedawany po 12 groszy, a skóry bara-



KOŚCIESZA

nie duże rzeźnicy mogli sprzedawać szewcom po 3 grosze za sztukę. Postanowiono również, że dwaj ławnicy z polecenia rady miejskiej powinni doglądać właściwego ustalania cen przez rybaków, rzeźników i szewców.

W kwietniu 1440 r. Mikołaj z Chrzastowa wyruszył z królem Władysławem Jagiellończykiem na Węgry, gdzie syn Jagiełły miał przyjąć ofiarowaną mu koronę węgierską. Po raz ostatni Chrzastowski występuje w dokumentach w 1444 r. Najprawdopodobniej 10 listopada 1444 r. zginął pod Warną w zakończonej tragiczną klęską wyprawie króla Władysława przeciwko Turkom. Jako ciekawostkę można w tym miejscu podać fakt, iż wśród garstki polskiego rycerstwa, która ocalała z wyprawy warneńskiej był późniejszy arcybiskup lwowski **Grzegorz z Sanoka** – wówczas kapłan tragicznie zmarłego króla oraz wychowawca dzieci węgierskiego magnata i wodza Jana Hunyady'ego. Nie jest wykluczone, że w czasie pobytu na Węgrzech Chrzastowski zetknął się z przyszłym wielkim polskim humanistą.

Nic nie wiadomo o rodzinie Mikołaja z Chrzastowa ani o majątku jaki pozostawił.

Krzysztof Kaczmarek (cdn)

## Stopy wody pod beczkami!

– „Kiedy pierwszy postój?” – „Sto metrów dalej, na kamieniach!” – „Żeby się tylko nie przeziębili...” – „Jak spędzą cały dzień w wodzie, to wieczorem nie będą musieli się myć!” – w taki oto wesoły sposób żegnali najbliżsi Konrada Dziegałę i Krzysztofa Penciaka – dwóch młodych ludzi, którzy postanowili dopłynąć z Żaluża do Warszawy na tratwie wykonanej z desek i beczek po paliwie. Dzień wcześniej – 1 sierpnia – została ona poświęcona i ochrzczona wdzięcznym imieniem „Matylda”. Zaprzyjaźniony z rodziną ksiądz Franciszek Surowiec, chociaż jako emerytowany kapłan wiele musiał w swoim życiu widzieć i słyszeć, chyba pierwszy raz odprawiał tak niedoziemne modły. Następnego dnia było już mniej poważnie – nad platformą pojawiła się bandera z kuflem piwa w tle...

Najbardziej wzruszająca w całym tym przedsięwzięciu jest postawa rodziny – trwającym rok przygotowaniom sekundowali prawie wszyscy (no, może najmniej mama), a więc ojciec Konrada, dziadek Mieczysław, babcia Stanisława, jej siostra Maria, kuzyni. Nikt nie mówił, że szkoda czasu, zdrowia, pieniędzy, że to szaleństwo, ani nie pytał o pożytki. Dziadek dał drzewo na budowę, a babcia w każdy piątek czekała z pierogami – mieszkający w Warszawie Konrad i Krzysztof przyjeżdżali do Żaluża dopiero późnym wieczorem... A kiedy podróżnicy wyruszyli wszyscy smętnie wdychali machając im z własnego kawałka sanowego brzegu. Gdyby była jeszcze jedna tratwa, to na spotkanie z przygodą chętnie popłynęłaby nawet babcia Stanisława, o kuzynce Kasi nie wspominając. Tym bardziej, że przemyślni panowie zadbałi o wszelkie wygody. Na tratwie umieszczono namiot, fotele, grill i kuchenkę gazową. Jest także prawie luksusowa „jazienka” z miską, lustrem i półeczką, w której wywiercono otwory na szczoteczki do zę-



bów. A już prawdziwym zbytkiem jest zgrabna latryna, w kształcie krzeselka z otworem i łopatką w komplecie.

Start nie był najlepszy. Chłodno, śiało, mało wody w Sanie – nie pomogły ustalenia z Soliną o zwiększe-

niu jej poziomu. Płynięciu na pierwszym odcinku sprawiły, że w poniedziałek Konradowi i Krzysztofowi udało się dopłynąć tylko do mostu olchowskiego w Sanoku. We wtorek dotarli w okolicy skansenu. Tam musieli dokonać pewnych poprawek – przeciąganie tratwy po kamieniach spowodowało, że poluzowały się beczki, zapewniające jej pływerność. Cały następny dzień upłynął „flisakom” na wzmacnianiu

tratwy – tu ogromną pomoc okazali im pp. Jan Podolski i Antoni Pelc z kempingu na Białej Górze. W czwartek ruszyli w kierunku Trepczy. Cóż, stopy wody pod beczkami!

Jolanta Ziobro

## UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

oraz  
pośrednictwo w zakupie bruku

BUDIMAR • Sanok • ul. Sanowa 2 • tel. 4640135 • (090) 371-142

## MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2  
tel. 463-42-12

## FOTO-STUDIO-KOLOR

ZAKŁAD - SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
  - PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
  - ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
  - SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
- Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



## REKLAMY • REKLAMY •

## WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)  
tel. 463-06-03  
zaprasza codziennie w godz. 12<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

# PROGRAM Telewizji SANOK

### piątek 6 sierpnia

8.00 Muzyka, 8.20 Dom odc. 5. - film, 10.00 Muzyka, 10.15 Podwodni rycerze, 10.45 Muzyka, 11.00 Pod obcym niebem cz. 3., 11.30 Żwirko i Wigura, 12.00 Życie zwierząt odc. 18., 12.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 3., 12.30 Od nitki do kłębka odc. 4., 13.00 Bonanza odc. 11. - film, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Niewidzialny człowiek odc. 8., 15.03 Z najlepszymi życzeniami odc. 17. - program muz., 15.55 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 4., 16.00 Świat dalekich podróży odc. 16., 16.30 Czy wiesz... odc. 1., 17.00 Muzyka, 17.15 Muzyka Ameryki odc. 22., 17.45 Muzyka, 18.00 Podróże w świat sztuki odc. 15., 18.30 Janka odc. 9. - film, 19.06 Warszawa walczy cz. 3., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Na przelaj przez PRL - Wiesław Kot zaprasza na film, 20.35 Pokolenie - film, 22.00 Muzyka, 22.15 Morskie opowieści odc. 20., 22.45 Muzyka

### sobota 7 sierpnia

8.00 Muzyka, 8.30 Człowiek, który za dużo wiedział - film, 10.00 Muzyka, 10.15 Muzyka Ameryki odc. 22., 10.54 Muzyka, 11.00 Przygody Błękitnego Rycerzyka, 12.35 Zautomatyzowany dom, 13.00 Sąd kryminalny odc. 14., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Podróże w świat sztuki odc. 15., 15.00 Janka odc. 9. - film, 15.36 Warszawa walczy cz. 3., 16.00 Kokoro - serce Japonii odc. 10., 16.30 Podróżnicy odc. 5., 16.45 Na Chełmskiej, 17.00 Muzyka, 17.15 Morskie opowieści odc. 20., 17.45 Muzyka, 18.00 Między nami smakoszami odc. 18., 18.30 Muzyka Ameryki odc. 12., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.25 Przypadkowa muzyka - film, 22.00 Muzyka, 22.15 Opowieści łowieckie odc. 13., 22.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 105., 22.45 Muzyka

### niedziela 8 sierpnia

8.00 Muzyka, 8.25 Przygody Błękitnego Rycerzyka, 9.15 Transmisja mszy z kościoła OO. Franciszkanów, 10.15 Błękitny ludzik odc. 6., 10.28 Bajki Bolka i Lolka odc. 6., 10.45 Muzyka, 11.00 Na przelaj przez PRL - Wiesław Kot zaprasza na film, 11.05 Pokolenie, 12.30 Powstańcze kamery, 13.00 Z najlepszymi życzeniami odc. 18. - program muz., 14.00 Między nami smakoszami odc. 18., 14.30 Kokoro - serce Japonii odc. 10., 15.00 Muzyka Ameryki odc. 12., 16.00 Rysopis Skolimowskiego, 16.45 Portret artysty we wnętrzu, 17.00 Muzyka, 17.15 Opowieści łowieckie odc. 13., 17.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 105., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Bonanza odc. 12., 19.30 Bajki dla dzieci, 19.50 Program lokalny, 20.15 Stroszek - film, 22.00 Muzyka, 22.15 Przynęta odc. 7., 22.45 Muzyka

### poniedziałek 9 sierpnia

8.00 Muzyka, 8.15 Stroszek - film, 10.00 Muzyka, 10.15 Opowieści łowieckie odc. 13., 10.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 105., 10.45 Muzyka, 11.00 Świat dalekich podróży odc. 16., 11.30 Czy wiesz... odc. 1., 12.00 Rysopis Skolimowskiego, 12.45 Portret artysty we wnętrzu, 13.00 Muzyka Ameryki odc. 12., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Na periferiach życia odc. 7., 14.45 Na periferiach życia odc. 8., 15.00 Bonanza odc. 12., 16.00 Życie zwierząt odc. 19., 16.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 4., 16.30 Magazyn wędkarski odc. 5., 16.45 Trochę

**Pozłomo:** 1. Amerykański krewniak świni; 5. Koń lekkozaprzęgowy; 9. Mała drapieżna rybka akwariowa; 11. Spędzony nad morzem lub w górach; 12. Okrasa; 13. Jedna z elektrod; 14. Miał, kurz; 15. Mały niedźwiadek; 18. Obchodził imieniny 18 kwietnia; 21. Makówka-olbrzym; 23. Powściągliwość; 25. Brzeg kapelusza; 26. Nielot australijski; 27. Wypływa z jez. Bajkał.

**Pionowo:** 1. Wąż z rodziny dusicielii; 2. Dawny grajek uliczny; 3. Przyjęcie bez tańców; 4. Surowiec na kawior; 5. Do zakochania bywa tylko jeden; 6. Psia ręka; 7. Wirówka do wyrobu soków; 8. Oznaka przeziębienia; 10. Symbol pierwiastka chem. glinu; 16. Tkacz pajęczyny; 17. Płynię przez Poznań; 19. Drugi okres mezozoiku; 20. Rzymski bóg miłości; 21. Żywna gleba z Żuław; 22. Reymond, franc. filozof (1905-83); 24. Symbol pierwiastka chem. indu.

**Litery z pół ponumerowanych od 1 do 26 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.**

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 22 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni): I - 25 zł (Firma Handlowo-Usługowa „DOSER”), II - 15 zł (gotówka), III - wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „APIS” - ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15 (10.00-18.00). Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

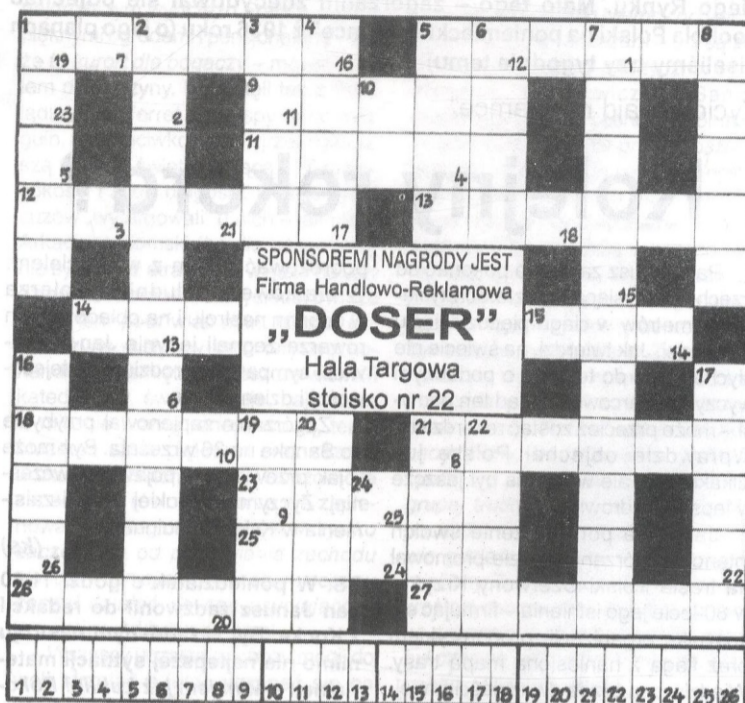
**Rozwiązanie krzyżówki nr 30:**

**PIENIĄDZE RZADKO  
LEŻĄ NA BRUKU**

Nagrody wylosowali:

- I - Magdalena Brygidyn,  
ul. Chopina 27
- II - Anna Sawczyńska,  
ul. Krzwa 6/1
- III - Adam Rogowski,  
ul. Daszyńskiego 5/16

## KRZYŻÓWKA NR 32



SOKÓŁKA  
GRYBÓW  
POL-SKONE  
CLASSEN

**OKNA  
DRZWI  
panele**

ścienne i podłogowe  
oferuje **MASbud P.H.U.**

tel. 464 02 80 • SANOK  
ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka)  
PROMOCYJNE CENY

**Biuro Ogłoszeń**  
„Tygodnika Sanockiego”  
tel. 464-02-21

## CISAN

**PŁYTY MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar  
**OBNIŻKA CEN  
PŁYT!!!**

**PANELE PODŁOGOWE**  
cena od 29 zł/m<sup>2</sup>  
**PŁYTA BUDOWLANA  
OSB**  
**BLATY KUCHEENNE  
AKCESORIA MEBLOWE  
SKLEJKA**

SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 463-29-91  
czynne 8.00 - 16.00

## Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

**Jako jedyny ośrodek  
stwarzamy możliwość  
zwrotu kosztów szkolenia**

Czas trwania kursu - 1 miesiąc  
Termin zapłaty - 3 miesiące  
zniżki dla uczniów  
Adres: Sanok, Grzegorza 2  
tel. 463-78-98



F.H.R. „DOSER”  
Studio Radiowe  
Radio „HALA”  
oferuje:

- emisję reklam dźwiękowych na terenie Hali Targowej
  - sprzedaż płyt CD i kaset - ceny najniższe w Sanoku
  - atrakcyjną odzież
- ZAPRASZAMY!**  
38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(Hala Targowa - stoisko nr 22)  
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373  
Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

słońca, 17.00 Muzyka, 17.15 Przynęta odc. 7., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny (powt. z 8.8.), 18.30 Janka odc. 10. - film, 19.07 Piękny dwudziestoletni, 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.30 Gwiazdy X Muzy cz. 2., 21.20 Strach ma wielkie... powodzenie, 21.35 Pantomima wrocławska, 22.00 Muzyka, 22.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 15., 22.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 34., 22.45 Muzyka

### wtorek 10 sierpnia

8.00 Muzyka, 8.30 Gwiazdy X Muzy cz. 2., 9.20 Strach ma wielkie... powodzenie, 9.35 Pantomima wrocławska, 10.00 Muzyka, 10.15 Przynęta odc. 7., 10.45 Muzyka, 11.00 Rysopis Skolimowskiego, 11.45 Portret artysty we wnętrzu, 12.00 Życie zwierząt odc. 19., 12.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 4., 12.30 Magazyn wędkarski odc. 5., 12.45 Trochę słońca, 13.00 Bonanza odc. 12., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Każdy ma prawo odc. 6., 15.00 Janka odc. 10., 15.37 Piękny dwudziestoletni, 16.00 Świat dalekich podróży odc. 17., 16.30 Muzea świata odc. 1., 17.00 Muzyka, 17.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 15., 17.45 Muzyka, 18.00 Śladem rodzaju ludzkiego odc. 2., 18.30 Sąd kryminalny odc. 15., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.20 Dom odc. 6. - film, 22.00 Muzyka, 22.15 Opowieści łowieckie odc. 14., 22.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 117., 22.45 Muzyka

### środa 11 sierpnia

8.00 Muzyka, 8.20 Dom odc. 6. - film, 10.00 Muzyka, 10.15 Sherlock Holmes i doktor Watson odc. 15., 10.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 34., 10.54 Muzyka, 11.03 Z najlepszymi życzeniami odc. 18. - program muz., 11.55 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 9., 12.00 Świat dalekich podróży odc. 17., 12.30 Muzea świata odc. 1., 13.00 Janka odc. 10. - film, 13.37 Piękny dwudziestoletni, 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Śladem rodzaju ludzkiego odc. 2., 15.00 Sąd kryminalny odc. 15., 16.00 Schindler, Hitler and the holocaust cz. 1, 17.00 Muzyka, 17.15 Opowieści łowieckie odc. 14., 17.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 117., 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Bonanza odc. 13., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Program lokalny, 20.30 Czarowny kwiecień - film, 22.00 Muzyka, 22.15 Pierwsze niszczyciele - okrzyki RP, 22.45 Muzyka

### czwartek 12 sierpnia

8.00 Muzyka, 8.30 Czarowny kwiecień - film, 10.00 Muzyka, 10.15 Opowieści łowieckie odc. 14., 10.40 Gustaw - najlepszy przyjaciel człowieka odc. 117., 10.45 Muzyka, 11.00 Świat dalekich podróży odc. 17., 11.30 Muzea świata odc. 1., 12.00 Schindler, Hitler and the holocaust cz. 1, 13.00 Sąd kryminalny odc. 15., 14.00 Bajki dla dzieci, 14.30 Podróżnicy odc. 5., 14.45 Na Chełmskiej, 15.00 Bonanza odc. 13., 16.00 Życie zwierząt odc. 20., 16.21 Pierwsza pomoc ratuje życie odc. 5., 16.30 Od nitki do kłębka odc. 5., 17.00 Muzyka, 17.15 Pierwsze niszczyciele - okrzyki RP, 17.45 Muzyka, 18.00 Niewidzialny człowiek odc. 9., 18.30 Sąd kryminalny odc. 16., 19.30 Bajki dla dzieci, 20.00 Muzyka, 20.20 Dom odc. 7. - film, 22.00 Muzyka, 22.15 Muzyka Ameryki odc. 23., 22.45 Muzyka

Program może ulec zmianie

**FARBY** super ceny  
F.H. „TERMO-KAN-2”  
ul. Mickiewicza 6  
(suterena)

**MODNA ODZIEŻ  
DLA DZIEWCZYN**  
po znacznie obniżonych  
cenach (wyprzedaż)  
F.H. „TERMO-KAN-2”  
ul. Mickiewicza 6 (suterena)

Malowanie, szpachlowanie,  
wykańczanie pomieszczeń.  
**Wieloletnia praktyka  
za granicą.**  
tel. 4636150 (po 18<sup>00</sup>)

**ARTYKUŁY SZKOLNE**  
Sklep „GUCIO”  
ul. Jagiellońska 29  
duży wybór, super ceny!  
zeszyt 60-kartkowy 0,95 zł  
ZAPRASZAMY od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>

**Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sanoku**  
posiada do wynajęcia  
pomieszczenia znajdujące się na parterze budynku hotelu  
„Blonie” Sanok, ul. Aleje Wojska Polskiego 1 i z przeznaczeniem  
na prowadzenie zajęć rekreacyjnych i rehabilitacyjnych lub  
magazyny.  
Zapraszamy do negocjacji.  
Blizsze informacje: tel. 463-14-93

Drzwi garażowe  
Bramy-przęsta ogrodzeniowe  
Usługi  
• Spawalnicze  
• Tokarskie  
• Malowanie proszkowe  
P.W. „Sezam”  
ul. Okulickiego 8, tel. 463-20-09

**FORMY PLASTIKOWE  
DO PRODUKCJI  
KOSTKI BRUKOWEJ  
I PŁYTEK ELEWACYJNYCH**  
♦ PLASTYFIKATORY  
♦ FARBY DO BETONU  
SEZAM, tel. 463-20-09

Sanok-Dąbrówka, ul. II Armii WP 40, tel. 464 06 91  
**ŚWIAT MEBLI**  
**STANLEY** Raty Dowie gratis **S. MARLEY**  
System Szaf Wnęgowych  
Studio Mebli Kuchennych

**FABRYKA MODY**  
nowo otwarty sklep oferuje  
niedrogą, elegancką odzież młodzieżową  
**DLA KAŻDEJ DZIEWCZYN I CHŁOPAKA**  
Sanok, ul. Kochanowskiego 25 (pawilon handlowy)  
Czynne: poniedziałek-piątek 10<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, sobota 10<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

**FOTOLAND**  
CENTRUM FOTOGRAFICZNE  
SANOK  
UL. KOŚCIUSZKI 24  
**Film  
na wakacje  
– wywołanie  
gratis**

**SPRZEDAŻ SYSTEMU DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW**  
★ styropian      ★ siatka  
★ klej              ★ tynk  
**NAJNIŻSZE CENY! TRANSPORT GRATIS!**  
P.H.U. MULTI s.c. • tel. 463-50-44  
ul. II Armii Wojska Polskiego 40 (Dąbrówka) • 38-500 SANOK

Bank Spółdzielczy w Sanoku działając zgodnie z uchwałą Nr 3/99  
Zebrania Przedstawicieli z dnia 28 maja 1999 r.  
niniejszym zawiadamia swoich Członków  
że ustalony został 5-miesięczny termin (do 30 października br.)  
na uzupełnienie ilości udziałów – osoby fizyczne minimum do  
10-ciu, zaś osoby prawne minimum do 100.  
Wysokość jednego udziału wynosi 20,00 zł – zgodnie z uchwałą Nr 2/99  
Zebrania Przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Sanoku z dnia  
28 maja 1999 r.

**ZAKŁAD OPTYCZNY**  
Sanok, ul. Traugutta 9 (PAWILON ALFA)  
Piotr Paczkowski  
oferuje:  
\* **KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU**  
• szeroki asortyment szkieł  
• lekkie soczewki z tworzywa  
• szybkie i precyzyjne wykonanie okularów  
• szkła do komputera  
**REALIZACJA RECEPT OKULAROWYCH**  
**KUPON RABATOWY 10%**  
ważny do 31 sierpnia 1999 r.

**Zarząd Miasta Sanoka  
ogłasza**  
trzy przetargi pisemne nieograniczone,  
na oddanie w użytkowanie wieczyste  
nieruchomości niezabudowanych,  
stanowiących mienie komunalne Gminy Miasta Sanoka.

Przedmiotem przetargów są nieruchomości, położone w Sanoku  
obr. Wójtowstwo, przy ul. Młynarskiej, objęte Księgą Wieczystą nr 22525,  
przeznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego pod  
budownictwo usługowo-mieszkalne (działalność związana z turystyką):  
handel, gastronomia i usługi hotelarskie. Preferowane inwestycje do obsługi  
zorganizowanych wycieczek.

Są to:

1. działka nr 392/4 o pow. 1022 m <sup>2</sup> .	Cena wywoławcza	33 750,- zł
	Wadium	3 000,- zł.
2. działka nr 392/5 o pow. 956 m <sup>2</sup> .	Cena wywoławcza	30 000,- zł.
	Wadium	2 800,- zł.
3. działka nr 392/6 o pow. 1048 m <sup>2</sup> .	Cena wywoławcza	34 600,- zł.
	Wadium	3 200,- zł.

Pisemne oferty na poszczególne nieruchomości powinny zawierać:  
1. Imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę albo firmę, jej siedzibę, jeżeli  
oferentem jest osoba prawna.  
2. Datę sporządzenia oferty.  
3. Oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje  
je bez zastrzeżeń.  
4. Oferowany sposób zagospodarowania terenu obejmujący:  
– krótki opis inwestycji i jej program,  
– szkicowa koncepcja zagospodarowania terenu, uwzględniająca  
zamierzenia inwestora (2-3 strony opisu, szkic, fotografia itp.)  
5. Oferowaną cenę i czas realizacji inwestycji.  
6. Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia wadium.

Część jawna przetargów odbędzie się w dniu 31 sierpnia 1999 r.  
w budynku Urzędu Miasta Sanoka, ul. Rynek 1, w Sali Herbowej (I piętro)  
o godz. 10.00, w kolejności podanej w ogłoszeniu. Część jawna odbędzie  
się w obecności oferentów.

Warunkiem uczestniczenia w przetargu jest wpłacenie wadium  
w gotówce, w wysokości podanej wyżej, na konto Urzędu Miasta Sanoka  
Bank Grupa PEKAO S.A. I o/Sanok, nr konta: 10701249-648-2321-010032  
lub w kasie Urzędu, pokój nr 34 do godz. 14.00, w terminie do 27 sierpnia br.

Osobom, które nie wygrają przetargu, wadium zostanie zwrócone  
niezwłocznie po odwołaniu lub zakończeniu przetargu, jednak nie później  
niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania lub zakończenia przetargu.  
Natomiast wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zosta-  
nie zaliczone na poczet pierwszej opłaty z tytułu użytkowania wieczystego.

Wadium nie podlega zwrotowi w razie nie stawienia się uczestnika,  
który przetarg wygrał, w wyznaczonym miejscu i terminie zawarcia umowy  
o oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg ofertowy” należy  
składać do 27 sierpnia 1999 r. do godz. 15.30 w Wydziale Geodezji Gospo-  
darki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta Sanoka pokój nr 51 (parter),  
z potwierdzeniem daty wpływu.

Cudzoziemiec winien dołączyć do oferty zezwolenie wydane w trybie  
przepisów Ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.

Nabycie prawa użytkowania wieczystego działki, zobowiązuje uczestni-  
ka przetargu do uiszczenia pierwszej opłaty w wysokości 25% zaoferowa-  
nej ceny gruntu. Opłata roczna w wysokości 3% płatna będzie do dnia  
31 marca, każdego roku, począwszy od roku 2000. Wysokość opłaty może  
być aktualizowana na skutek zmiany wartości gruntu w okresach nie  
krótszych niż 1 rok. Od ceny nabycia gruntu nie uiszcza się podatku Vat.

Zastrzega się, że Zarządowi Miasta Sanoka przysługuje prawo  
zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Wszelkich informacji o warunkach przetargów udziela Wydział Geodezji  
Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Urzędu Miasta Sanoka ul. Rynek 1, pokój  
nr 51 w godzinach od 7.30 do 15.30 tel. 4652840.

**SZWAGIER  
MEBLE**  
PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE  
38-533 NOWOSIELCE 313  
oferujemy  
pełny asortyment mebli  
letnia promocja  
RATY!  
tel. 467-23-28

Ośrodek  
Szkolenia Kierowców  
**„AUTOMOBIL”**  
– najlepsze samochody  
– najlepszy autodrom  
– zniżka dla uczniów  
tel. 463-51-91

PIZZERIA – RESTAURACJA  
**BUSTAR**  
38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3  
POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE  
tel. (013) 463-35-42  
DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)  
Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

**Rozpoznaj się  
na zdjęciu**

Co pewien czas zamieszczamy  
zdjęcia zrobione przypadkowym prze-  
chodniom. Na szczęśliwca, który  
wpadł w oko, a raczej w obiektyw na-  
szemu reporterowi, w pizzerii „Bustar”  
(która jest fundatorem naszej zaba-  
wy) przy ul. Mickiewicza czeka poczę-  
stunek o wartości do 20,00 zł. Jako do-  
wód należy zabrać ze sobą „TS”. Po  
odbiorze pizzy należy zgłosić się w cią-  
gu 10 dni od daty ukazania się tego  
numeru.



**DACHÓWKI  
BRAAS**  
i RuppCeramica  
od 26 zł/m<sup>2</sup>  
ceny netto  
tel. 463-71-72

**Rejon działania:** Śródmieście I – w obszarze ulic: Kościuszki (numery nieparzyste), 3 Maja, Rynek, Zamkowa, Mickiewicza (numery parzyste), Królowej Bony.

Urodzony 30 listopada 1971 roku w Sanoku, absolwent Liceum Ekonomicznego, w policji pracuje od 1991 roku – od 1995 jako dzielnicowy. Żona (żona Aldona, pracuje w PSS Spolem), ojciec 2-letniej Aleksandry. Interesuje się sportem, szczególnie piłką nożną, a wolny czas najchętniej spędza z rodziną. Mieszka wraz z rodzicami w jednorodzinny domu, jeździ fiatem 126p.

– Po ukończeniu szkoły chciałem mieć ciekawą pracę. Uznałem, że znajdę taką w policji. Był to wybór w pełni świadomy i nigdy jak dotąd nie żałowałem podjętej wówczas decyzji.

W rejonie, który obejmują swym działaniem, znajduje się duża liczba placówek handlowych i różnych instytucji, niewiele jest natomiast mieszkańców. Przewija się tu sporo ludności napływowej. Wśród zdarzeń przeważają włamania do sklepów i firm, zdarzają się też rozboje, burdy alkoholowe i wy-

## St. sierż. Grzegorz Wojtuszewski

muszenia. Sporo z tych przestępstw popełniają nieletni. Uważam, że w głównej mierze przyczynia się do tego duże bezrobocie, zagonienie rodziców, likwi-



Ulica i przystawkiowa budka z piwem. Bezpieczeństwo w tym rejonie znacznie poprawiło się po wprowadzeniu monitoringu – nie ma już „pijaczków” pod Arkadami i na skwerku przy SDH, znacznie mniej jest też bójek, ustaly praktycznie wymuszenia. Spory natomiast – i narastający w ostatnim czasie – problem stanowią burdy, pobicia i rozboje na terenie ogródka jordanowskiego i na placu św. Jana. Mimo dodatkowego oświetlenia placu i częstych patroli wciąż dochodzi tam do podobnych zdarzeń. Bardzo przydałyby się w tych miejscach dodatkowe kamery. Niewiele mam interwencji domowych, choć i one się zdarzają, szczególnie w okolicy 3 Maja i Cerkiewnej. Jako dzielnicowy muszę być ekspertem w przeróżnych sprawach. Często spotykam się z życiowością ludzi, czasem również z ich pomocą. Liczę, że tak będzie nadal.

Kontakt: KPP w Sanoku, ul. Siekiewicza, pok. 108, tel. 463-06-86 w. 229 (w przypadku nieobecności dzielnicowego włącza się automatyczna sekretarka).

dacia zajęć pozalekcyjnych w szkołach i brak instytucji, która prowadziłaby zakrojone na szeroką skalę działania na rzecz dzieci i młodzieży. Dla wielu młodych ludzi nie ma alternatywy, czym wypełnić wolny czas – pozostaje im

## Dzielnicowy znaczy Twój policjant

W kilku najbliższych numerach „TS” przybliżymy sylwetki ludzi, którzy dbają o nasze bezpieczeństwo w miejscu, gdzie mieszkamy. Często nie wiemy nawet jak się nazywają. Być może nigdy nie będziemy musieli korzystać z ich pomocy. Być może jednak to im przyda się czasem nasza pomoc. Bo to, czy jesteśmy bezpieczni, zależy przecież również od nas samych.

Przy współpracy z Wydziałem Prewencji sanockiej KPP przedstawimy dziewięciu dzielnicowych pracujących na terenie Sanoka. Dziś prezentujemy starszego sierżanta Grzegorza Wojtuszewskiego oraz młodszego aspiranta Józefa Żółkiewicza, którzy „opiekują się” Śródmieściem.

## Mł. asp. Józef Żółkiewicz

**Rejon działania:** Śródmieście II – w obszarze ulic: Kościuszki (numery parzyste), Wiejska, Matejki, Mickiewicza (numery nieparzyste) – łącznie z parkiem), Szopena, Zacisze, Miniszek-Tchórznickiego, Jagiellońska, Daszyńskiego, Wąska, Zaulek Wojaka Szwejka, Gieli (do Stowackiego).

Urodzony 3 kwietnia 1960 roku w Krośnie, absolwent Zespołu Szkół Elektrycznych – Turaszówka, kierunek mechaniczny. Po ukończeniu szkoły przez 11 lat pracował w Stomilu i Igłopolu, od 1991 roku zatrudniony w policji na stanowisku dzielnicowego. Jest kawalerem. Interesuje się sportem, również czynnie – amatorsko uprawia biegi przełajowe, sporo czasu poświęca też na czytanie prasy i pracę na działce. Mieszka wraz z rodzicami w domu jednorodzinny, jeździ fiatem 126p.

Pracą w policji zainteresował się po rozwiązaniu zakładu, w którym był zatrudniony. Lubi porządek, liczył więc, że spodoba mu się w tej instytucji. Nie ukrywa jednak, że pewne znaczenie miały też zarobki, które były wówczas dość atrakcyjne. A oto jak charakteryzuje rejon swego działania i problemy, z którymi spotyka się na co dzień:

– Moja dzielnica ma zwartą zabudowę – z wyjątkiem ulicy Szopena przeważają tu budynki wielorodzinne.

Najczęściej występującym problemem jest zakłócanie ciszy nocnej przez grupy młodzieży, nierzadko znajdującej się pod wpływem alkoholu. Młodzi ludzie są też sprawcami większości kradzieży dokonywanych w dwóch znajdujących się w tym rejonie szkołach – II Liceum Ogólnokształcącym i Zespole Szkół Zawodowych na ul. Jagiellońskiej. Ich łupem pada zazwyczaj odzież i drobne sumy pieniędzy, kradzione z szatni. Nie notuje się natomiast na terenie tych placówek wybryków chuligańskich. W rejonie dochodzi do sporej liczby włamań do samochodów i uszkodzeń. Uważam, że ma na to wpływ brak parkingów w centrum. Pozostawiane na ulicach i w alejkach samochody stają się łupem włamywaczy albo wandalii – notujemy więc stosunkowo dużą ilość tych zdarzeń. Odrębną kwestią, stanowiącą dla mnie i mieszkańców tego terenu niemały problem, jest wprowadzanie elementu kryminogennego do czynszowych kamienic. Dzieje się to w zgodzie z prawem i jest najczęściej wynikiem eksmisji z lokalu spółdzielczego. Wyeksmitowanych stamtąd awanturników i pijaków przegania miasto do lokali komunalnych znajdujących się w centrum, zamiast przeprowadzić ich gdzieś dalej, gdzie nie będą przeszkadzać innym. Lokatorzy tych kamienic często

interwenują w tej sprawie, ale nie jestem w stanie nic na to poradzić. Jedynie władze miasta mogą rozwiązać ten problem. Od kilku lat mówi się o konieczności budowy bloku socjalnego, ale czas mija, a w tej sprawie nic się nie dzieje.



Józef Żółkiewicz chętnie spotyka się z mieszkańcami, biorąc udział w spotkaniach organizowanych przez Radę Dzielnicową, szkoły czy inne organizacje. Uważa, że czas przeznaczony na rozmowę z ludźmi, nigdy nie jest czasem straconym.

Kontakt: KPP w Sanoku, ul. Siekiewicza, pok. 108, tel. 463-06-86 w. 229 (w przypadku nieobecności dzielnicowego włącza się automatyczna sekretarka).

## Wakacje na sto dwa!

Nawiązany na początku roku przez przedstawicieli Miasta i Gminy Zagórz kontakt z władzami węgierskiego Mezöcsát zaowocował wakacyjną wymianą dzieci i młodzieży.



Młodzież z miasta i gminy Zagórz spędziła 10 lipcowych dni na Węgrzech

W dniach 17-26 lipca do Mezöcsát (40 kilometrów od Miszkolca) wyjechała 45-osobowa grupa młodych zagórzan. W programie kolonii znalazło się m.in. zwiedzanie Budapesztu i Debreczyna oraz wizyta na węgierskich stepach. Dzieci wróciły do domu bardzo zadowolone – dla wielu z nich był to pierwszy wyjazd zagraniczny.

Rewizyta grupy węgierskiej młodzieży przypadła na przełom lipca i sierpnia. Gościny udzieliła im Szkoła Podstawowa w Tarnawie Dolnej. Wśród wielu atrakcji przygotowanych dla gości nie zabrakło turystycznych wojaży. Na ich trasie znalazł się Kraków, Oświęcim, Lesko i – oczywiście – Bieszczady.

– Myślę, że dla jednej i drugiej grupy były to udane wakacje. Chcemy kontynuować współpracę z Węgrami, nie tylko w zakresie wymiany grup młodzieżowych. We wrześniu gościć będziemy u siebie delegację władz z Mezöcsát – będzie więc okazja, żeby porozmawiać o dalszych kontaktach – stwierdził Adam Malec – przewodniczący Rady Miasta i Gminy Zagórz, który czuł nad udanymi wakacjami polsko-węgierskich dzieci. /jot/

Konia z rzędem temu, kto wie, co kryje się za skrótami: „Tar/Kod”, „Licznik”, „G11”, „L1”, „ZP”? A drugiego siwka za wyjaśnienie, dlaczego pod pozycją „Licznik” wypisane są ceny – nie byłoby logiczniej nazwać tej rubryki: „Cena jednostkowa”? Ciekawe też, kto domyśli się, że zapis: 2,0 pod pozycją „Tar/Kod” oznacza ilość miesięcy, a nie jakąś kwotę? I czemu pod „ZP” – zabezpieczenie przedlicznikowe (co to w ogóle oznacza?) są podane wyliczenia?

rachunków, dokonywaniem odczytów i obsługą biurową tego procesu.

3. „Składnik stały”, czyli stała opłata przesyłowa. Jest ona niezależna od ilości zużytej energii. Miesięcznie wynosi 1,71 zł w przypadku licznika 3-fazowego albo 0,66 zł za licznik 1-fazowy. Jeśli rachunek opiewa na 2 miesiące, to płaci się podwójnie. – Opłata stała wynika z kosztów związanych z utrzymaniem urządzeń energetycznych w gotowości do przesyłania w każdej

## O kłopotach z rachunkami i nie tylko

Każdy zgodzi się chyba, że rachunek jako „podsumowany spis należności za towar lub usługę” musi być w miarę prosty i czytelny. Że powinien z niego jasno wynikać komu, za co i ile jesteśmy winni. Niestety, obecnie większość tego typu dokumentów jest tak skonstruowana, że staje się nieczytelna dla przeciętnego zjadacza chleba, o funkcjonalnych analfabetach nie wspominając (a zalicza się do nich podobno 85% Polaków...). Każdego, nawet człeka wykształconego, ogarnia zwątpienie, kiedy zaczyna studiować rzędy cyferek, symboli i skrótów, próbując dochodzić, skąd się wzięła ostateczna kwota. Najlepszy przykład, to rachunki za energię elektryczną.

Czy nie prościej było by rozpisać rachunek według klucza: „ilość”, „zużycie”, „cena”, „suma”, „razem”? A informacje typu rodzaj i numer licznika umieścić poza tabelką?

Kłopoty z odszyfrowaniem swojego rachunku miała ostatnio nasza czytelniczka. Przynosząc go do redakcji stwierdziła, że matematycznie wyliczenia nijak się nie zgadzają. A zwróciła na nie uwagę tylko dlatego, że suma wydała jej się zbyt wysoka – na ogół płaci automatycznie i nie zastanawia się. Kiedy po kilku dniach skontaktowaliśmy się z panią Barbarą, stwierdziła że doszła wreszcie co z czego się wzięło, ale zajęło jej to sporo czasu. – W moim odczuciu rachunki z Rejonu Energetycznego są nie do odszyfrowania. A przecież każdy z nas je dostaje. Znacznie bardziej czytelne są te z Rozdzielni Gazu – wiadomo ile się zużyło gazu, jaka jest cena jednostkowa, opłata eksploatacyjna, podatek VAT. Czy w energetyce muszą stosować system, który jest niezrozumiały dla odbiorcy?

Ponieważ i redakcja miała kłopoty z odczytaniem rachunku, zwróciliśmy się o pomoc do Jana Gagatko, zastępcy dyrektora ds. ekonomiczno-handlowych Rejonu Energetycznego w Sanoku: – Rachunki za energię elektryczną wystawiane są przy pomocy komputera. System ten, obowiązujący od 1993 r., podlegał modyfikacjom w związku ze zmianami cen. Radykalnie został przebudowany natomiast przed 3 marca 1999 r. W dniu tym zaczęła bowiem obowiązywać nowa taryfa i nowe zasady płatności za energię elektryczną. Zmiany te były skutkiem wejścia w życie nowego prawa energetycznego – w 1997 r. – oraz przepisów wykonawczych, szczególnie rozporządzenia ministra gospodarki „O zasadach kształtowania cen i taryf”, obowiązującego od 1 stycznia tego roku. Zgodnie z nim taryfy przygotowuje już nie ministerstwo, tylko poszczególne zakłady energetyczne. Zatwierdza je Urząd Regulacji Energetyki. Tak więc ceny dla naszego rejonu kalkulowane są przez Rzeszowski Zakład Energetyczny.

Wcześniej odbiorcy płacili za zużyte kilowatogodziny. W cenę 1 kWh wliczone były wszystkie koszty związane z funkcjonowaniem Zakładu Energetycznego. Od 3 marca br. rozliczenie za energię elektryczną zawiera 4 składniki.

1. „Energia elektryczna” – należność za zużytą energię elektryczną. Liczy się ją mnożąc ilość zużytej energii (według wskazań licznika) przez cenę 1 kWh. Jednostka energii dla gospodarstw domowych (grupa taryfowa G 11) kosztuje 0,1519 zł. – W porównaniu z poprzednią ceną – 0,24 zł za kWh – jest ona niższa. Bierze się to właśnie stąd, że Zakład Energetyczny nie może doliczać do ceny energii żadnych innych kosztów – mówi dyrektor Jan Gagatko.

2. Opłata abonamentowa – wynosi 1,22 zł miesięcznie. – Odzwierciedla ona koszty związane z wystawianiem

chwili energii. Jeśli nawet w danej chwili żaden odbiorca nie korzystałby z energii, to i tak musimy być przecież gotowi do jej dostarczenia.

4. „Składnik zmienny” – zmienna opłata przesyłowa. Uzależniona jest od ilości pobranej energii. W tej grupie taryfowej wynosi 0,1194 zł za każdą kilowatogodzinę. – Są to zmienne koszty przesyłu energii – remontów, napraw, konserwacji i rozbudowy. Im więcej odbiorcy zużywają energii, tym większe zużycie urządzeń i tym więcej inwestycji wymaga nasza sieć.

Dyrektor Gagatko twierdzi, że błędy w rachunkach Rejonu Energetycznego zdarzają się bardzo rzadko. Jeśli już, to są wynikiem niedokładnego odczytu, awarii układu pomiarowego – przeskoków w liczniku, bądź awarii sprzętu, jakim dysponuje inkasent.

Dyrektor, zapytany przy okazji rozmowy, jak doszło w marcu do ogólnopolskiej „grandy” związanej z wprowadzeniem nowych taryf – drastycznym zwiększeniem opłat za „składnik stały” dla odbiorców grupy taryfowej C, o porborze mocy poniżej 40 kW, czyli kiosków, sklepów, kościołów odpowiada krótko: – Zakłady energetyczne opracowały nowe kalkulacje w oparciu o rozporządzenia ministra gospodarki. Jednak zainteresowani – którzy w wielu przypadkach, mimo niewielkiego zużycia energii – musieli nagle płacić zamiast kilku złotych sto kilka, podnieśli larum na cały kraj. Zdecydowanie poparli ich samorządowcy i posłowie. Skutek był taki, że prezes Urzędu Regulacji Energetyki musiał poprosić zarządy zakładów energetycznych o zmianę taryfy (choć zgodnie z przepisami powinna mieć ona miejsce dopiero w 2000 roku). Poddane presji zakłady odpowiedziały pozytywnie wprowadzając nowe, niższe stawki w kwietniu tego roku.

Od 2 lipca zmieniła się natomiast taryfa za przyłączenie nowych odbiorców do sieci, co powinno zainteresować osoby przymierzające się do budowy domu. Zgodnie z nowymi przepisami obowiązek wykonania przyłącza – wraz z dokumentacją techniczno-prawną – spoczywa na zakładzie energetycznym (wcześniej każdy robił to na własną rękę, według warunków technicznych określonych przez zakład). Niestety, spowodowało to szokujący wzrost cen za usługę. Okazało się, że inwestorzy, mający działki w odległości kilkudziesięciu i więcej metrów od słupa energetycznego, muszą zapłacić za przyłącze nawet 20-30 tys. zł! Dla wielu przekreśliło to albo oddaliło szanse na własny dom. Nic nie wskazuje na to, aby przepisy miały ulec zmianie. Na szczęście życie wymusiło na wszystkich zakładach obniżenie opłat. Według wcześniejszych stawek Rzeszowski Zakład Energetyczny za wykonanie np. 30 m kabla jako przyłącza wraz z dokumentacją, trzeba było zapłacić 5366 zł. Zgodnie z nowymi – tylko (oczywiście owo „tylko” jest pojęciem względnym) – 2428 zł.

Jolanta Ziobro

**Nauczycielskie Kolegium  
Języków Obcych  
w Sanoku**

ul. Mickiewicza 11  
(budynek II Liceum Ogólnokształcącego)

proceedzi nabór

na studia licencjackie  
– język angielski.

Opiekun naukowy: Uniwersytet Śląski.  
Dokumenty składać do 31.08.99

Informacje dodatkowe:  
tel. 0603860187

**Biuro  
Ogłoszeń  
„TS”**

**z a p r a s z a**  
tel./fax 464-02-21

**Informujemy wszystkich podatników,**

którzy zakupili urządzenia fiskalne (kasy, drukarki) w innych firmach lub u ich akwizytorów, że serwis gwarancyjny i pogwarancyjny tych urządzeń przypisany jest **WYŁĄCZNIE** do firmy, która je sprzedała.

W przypadku likwidacji takich firm, braku wykonywanych przeglądów obowiązkowych (2 w roku) lub przy chęci zmiany serwisu właściciele urządzeń fiskalnych muszą ze swojej strony podjąć stosowne działania.

Informacje szczegółowe:

tel. 463 67 88, 464 31 23, 464 31 13.

Agencja Informatyki i Handlu 3A, Sanok, ul. Zamkowa 3A

**Urząd Miasta**

38-500 Sanok, woj. podkarpackie, Rynek 1, pok. nr 2  
tel. (013) 4652830, fax (013) 4630890

ogłasza przetarg nieograniczony

na utrzymanie zimowe ulic miejskich  
na terenie miasta Sanoka.

Termin realizacji – Sezon zimowy 1999/2000 i 2000/2001.

Wadium: 10 000 zł. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 2 lub za zaliczeniem pocztowym. Uprawniony do kontaktów z oferentami – **Ludwik Kopleński**, tel. (013) 4652830, pok. nr 2, w godz. 8.00-14.00.

Ofertry należy składać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 2.

Termin składania ofert upływa 6 września 1999 r. o godz. 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi 7 września 1999 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pok. nr 6.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji krajowych. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7, spełniający warunki zawarte w art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe: spełniają wymagania określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Kryteria wyboru oferty i ich znaczenie:

- cena (koszt) – 30%
- wiarygodność ekonomiczna oferenta – 10%
- doświadczenie i przygotowanie fachowe (techniczne) oferenta – 25%
- miejsce i warunki składowania mieszanki – 5%
- stan zatrudnienia – 10%
- posiadany sprzęt i baza do prowadzenia akcji zimowej – 20%.

**Zarząd Miasta Sanoka**

ogłasza przetarg ograniczony licytacyjny

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się  
w zasobach Urzędu Miasta Sanoka i przeznaczonego  
na prowadzenie działalności magazynowej.

Przedmiotem licytacji będzie lokal użytkowy (magazyn) położony na parterze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego oznaczony numerem: 4 powierzchnia użytkowa 14,23 m<sup>2</sup>, branza ograniczona: magazyn produktów ogrodniczych, rolnych, spożywczych.

Cena wywoławcza 4,00 zł/m<sup>2</sup>.

Lokal wyposażony jest w instalację elektryczną.

Wadium – 56,90 zł (słownie: pięćdziesiąt sześć złotych dziewięćdziesiąt groszy).

Uwaga! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu lokalu naliczonego wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej. Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miasta Sanoka, pokój nr 34 (II piętro) najpóźniej do 16 sierpnia 1999 r. do godz. 12.00.

Przetarg odbędzie się 17 sierpnia 1999 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka, przy ul. Rynek 1, pokój nr 64 (Sala Herbowa).

Lokal udostępniony będzie do oglądania 16 sierpnia 1999 r. w godz. 8.00-12.00. W celu obejrzenia lokalu (magazynu) należy zgłosić się do kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Referat ds. Mieszkaniowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do lokalu objętego przetargiem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z opłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu.

**Zespół Szkół Ekonomicznych  
w Sanoku**

ul. Sobieskiego 23

proceedzi nabór

**DO SZKOŁY POLICEALNEJ**  
o specjalnościach:

- **technik ekonomista** – szkoła dzienna
- **technik administracji** – szkoła zaoczna

Nauka trwa cztery semestry,  
szkoła jest bezpłatna.

Blisze informacje: tel. 463-14-85

**USŁUGI REMONTOWO-MONTAŻOWE  
W ZAKRESIE:**

- KASETONY, SZTUKATERIA
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE
- PANELE ŚCIENNE

**BOGATA OFERTA WZORÓW**

(MOŻLIWOŚĆ WYBORU Z KATALOGÓW)

- SUCHY TYNKI, ŚCIANKI DZIAŁOWE
- SUFITY PODWIESZANE
- OŚWIETLENIE PUNKTOWE
- SZPACHLOWANIE I MAŁOWANIE

WYSOKA JAKOŚĆ USŁUG,  
NISKIE CENY!

**P.P.H.U. „HOFFMAN”**

TEL. (013) 4649491, 4635667

TEL. KOM. 0604556305 FAKTURY VAT

**Womar**

**PROMOCJA:**

Gładzie gipsowe  
Masy szpachlowe  
Płyty gipsowo-kartonowe

★ Systemy do konstrukcji  
sufitów podwieszanych  
i ścian działowych

★ Listwy startowe do dociepleń

★ Izolacje

★ Farby

Doradztwo i usługi

Zapewniamy transport

Sanok, ul. Reymonta 6

(dawna baza OTL)

czynne: pn-pt 7<sup>30</sup>-16<sup>00</sup>

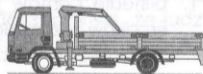
soboty 7<sup>30</sup>-12<sup>00</sup>

tel./fax (013) 4641082

„AMIDON” s.c. tel. 463 76 45

38-500 Sanok, ul. Lipińskiego 57a

**TRANSPORT**

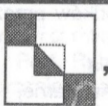


♦ materiałów budowlanych

na paletach z możliwością

za- i wyładunku

♦ materiałów sypkich wywrotkami



**P.H.U.**

„BIESZCZADY”

Wojciech Florek

ul. Kamienna 2, 38-500 Sanok

☎ 0 90 397-236

0-13 463-49-98

*poleca swoje usługi:*

– maszynowe tynki gipsowe

– docieplenia budynków

– usługi wykończeniowe

**Kółko Rolnicze w Sanoku ul. Kościuszki 37**  
ogłasza przetarg ofertowy

na zagospodarowanie obiektu o pow. 220 m<sup>2</sup> znajdującego się  
na parceli przy ul. Płowieckiej 82. Można prowadzić działalność  
produkcyjną, handlową lub mechaniczną pojazdową

Ofertry należy składać na adres Kółko do 30 sierpnia 1999 r.

Kontakt z gospodarzem obiektu – tel. (013) 463-67-44.

**SALON – „RADIOMAN”**

NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU

– **RADIA SAMOCHODOWE**

– **GŁOŚNIKI** tel. (090) 248 779

– **ANTENY** MONTAŻ NA MIEJSCU

UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)

**CZYNNE**  
9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

**„GALA” ODZIEŻ UŻYWANA**

PN-PT 9<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>; SOB 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>

– Codziennie nowy towar

– Najniższe ceny

– Przy zakupach za

25 ZŁ – 10% RABAT • 50 ZŁ – 20% RABAT

Sanok, ul. Okulickiego 10

(między Agromą a Ciarko)

400 m<sup>2</sup> powierzchni

\* **HONG KONG** \*

DIREKT IMPORT

1000 NOWOŚCI  
DLA HANDLU

Przykładowe ceny

- ♦ Kostka Rubika 1,99 zł
- ♦ „Ferbi” lalka mówiąca 9,99 zł
- ♦ Tatuże (łańcuszki) 1,49 zł
- ♦ Miniaklamerki do włosów 0,29 zł

Sprzedaż

tylko dla handlu

tel. (0-13) 469-13-30

P.B. Przedsiębiorstwo  
Budowlane

**EL-BUD**

Hurtownia Materiałów Elektrycznych

Wykonuje usługi:

**ELEKTROINSTALACYJNE**

**POMIARY ELEKTRYCZNE**

Oferuje (również na raty)

W hurcie i detalu – ceny fabryczne

**MATERIAŁY ELEKTRYCZNE**

**SŁUPY ENERGETYCZNE ŻN**

ZAPRASZAMY od 7.00 do 17.00

38-500 Sanok, ul. Bema 5,

tel./fax (013) 464-00-76



**P.P.H.U. „LOWO” SANOK**

ul. STASZICA 18 TEL. 463-71-72

TEL./FAX 463-13-26

**oferuje w cenach producenta**

★ Blachy dachówkowe i trapezowe  
RAUTARUUKKI PL.

★ Okna i drzwi PCV – KBE, Panorama,  
okucia Siegenia

★ Okna dachowe – FAKRO

★ Okna drewniane – Urzędowski, Kobiór

★ Stolarka aluminiowa – drzwi, witryny  
okna, fasady itd.

★ Drzwi wewnętrzne – Polskone Lublin,  
Stolbud Warszawa

★ Folie dachowe, rynny PCV,  
parapety zewnętrzne i wewnętrzne,  
drzwi garażowe i bramy NORMSTAHL

★ Dachówki ceramiczne RuppCeramika

TOWAR DOSTARCZAMY BEZPŁATNIE WŁASNYM TRANSPORTEM!

RABATY DLA FIRM!

MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA!

# Apel cerkiewnych cieni

**Nowosielce – miejscowość położona nieopodal Sanoka, podobnie jak i inne wsie podkarpackie ma bogatą historię. Okoliczna ludność dzieliła się na wyznawców kościoła rzymsko-katolickiego i prawosławia.**

Miejsce tego ostatniego kultu znajdowało się również na nowosielskim wzgórzu nieopodal pól uprawnych. Z dzisiejszego pustkowi kiedys patrzyła z góry cerkiew „piękna w ozdobie”, murowana, wzniesiona prawdopodobnie w 1894 roku (pojawia się również rok 1895). Informacji o początkach, jak i o jej dalszym rozwoju jest stosunkowo niewiele, wszelkie dokumenty zaginęły, albo widocznie komuś zależało na tym, aby nigdy nie ujrzały światła dziennego. Obok budynku cerkiewnego stała drewniana plebania zbudowana w 1924 roku (posiadająca 5 pomieszczeń i kuchnię), a obok obora, stodoła i studnia. Uzupełnieniem całości jest cmentarz ludności ukraińskiej, który w zmienionym kształcie zachował się do dziś. Znajduje się tam m.in. grobowiec właściciela Nowosielca, Gniewosza. Wszystkie zabudowania zostały odnowione w 1935 roku.

Zapewne, jak podaje „Szymatyzm” z 1879 roku pierwszym proboszczem był Mikołaj Iwanowski. Potem źródła wymieniają dwóch kolejnych: Stefana Mencińskiego i Teodora Kusajla, chociaż niewykluczone, że lista nowosiel-

skich popów na nich się nie kończy. Należąca do sanockiego lub bukowski dekanatu cerkiew pod wezwaniem Opieki Matki Boskiej posiadała swoich wiernych także w pobliskich wsiach, jak: Długie, Zarszyn z Posadą, Bażanówka, Turze Pole i Jaćmierz z Posadą, albowiem były one przypisane do tej parafii.

Po drugiej wojnie światowej los nie był laskawy dla istniejących w Polsce kościołów prawosławnych. W większości wydano na nie „wyroki



Pozostałość po grobowcu Gniewoszów – ostatnich właścicieli Nowosielca-Gniewosza

śmierci” i praktycznie je likwidowano, a niekiedy, jak w przypadku Nowosielca, zrównywano dosłownie z ziemią.

Sprawdzone w tym celu z Sanoka wojsko, jak twierdzą żyjący jeszcze i pamiętający tamte wydarzenia mieszkańcy wsi, miało dosyć trudne zadanie, bowiem nawet po założeniu min i wielokrotnym wysadzeniu cała budowla mocno trwała w fundamentach, co zmusiło później do jej stopniowej rozbiórki. Trochę w godniejszy sposób postąpiono ze zdobycznymi

wnętrze cerkwi przedmiotami sakralnymi, jednak niezupełnie. Część ikon znalazła miejsce w domach mieszkańców miejscowości lub w roli tulaacza powędrowała za wschodnią granicę. Natomiast ławki, obrazy z wizerunkami świętych oraz schody wiodące na chór, służy „dzielnie” kościolowi w Nowosielcach. Natomiast cegły pozostałe po zburzeniu podobno wykorzystano przy budowie domów.

Obecnie na terenie dawnej cerkwi oraz wokół istniejącego tam cmentarza panuje „kultura” cywilizacji: sterta śmieci i potłuczonego szkła. Do tego dochodzą jeszcze porozrzucane szczątki pomników, porośniętych mchem, gdzie trudno już odczytać słowa „wieczna pamięć”. Na domiar złego ścieżki kierują tam niekiedy pseudoturystów, mających już swój stały camping – naprzeciw ukraińskich grobów. Oczywiście cmentarz odwiedza okoliczne bydło, wypasane bądź na dosyć okazałych trawach.

Ów stan niestety trwa nadal, a instytucje, które powinny zwrócić uwagę na tego typu obrazki, najwyraźniej uznały dawne mienie po prawosławnym kościele za zaginione i uważają, że nie należy powracać do minionej epoki, skoro raz ktoś z nią zrobił porządek. Otóż powrót jest konieczny choćby ze względu na pamięć spoczywających tam ludzi, nie tylko narodowości ukraińskiej, ale i narodowości polskiej.

Joanna Michalska

## LISTY



### Kolejna piwiarnia

Oburza mnie fakt otwarcia (kolejnej) piwiarni u zbiegu ulic Sadowej i Jana Pawła II. W okresie letnim, a więc od dłuższego czasu, z ogródka piwiarni do późnych godzin nocnych dobiegają głośne krzyki, śpiewy zakłócające ciszę nocną. Zapewne, wydający zezwolenie (pracownicy Urzędu Miejskiego w Sanoku) na prowadzenie baru piwnego w centrum osiedla mieszkaniowego nie byli zainteresowani opinią mieszkańców, wszak na wywieszce godzin otwarcia baru figuruje: 10.00-22.00. Może nie stanowiłoby to problemu dla nikogo, gdyby przestrzegane były godziny funkcjonowania piwiarni, tym bardziej, że w odległości ok. 500 metrów znajdują się jeszcze 3 takie przybytki.

Odnosnie samego zezwolenia na prowadzenie takiej działalności, przepisy określają wyraźnie odległość od tzw. obiektów zastrzeżonych – m.in. przychodni – która właśnie sąsiaduje z piwiarnią. Nie wiadomo też czy spełnione są tu wymogi sanitarne (toalety) gdyż otoczenie właśnie wokół ośrodka zdrowia temu zaprzecza. Powstałe pytanie, czy mieszkańcom pozostaje uciążliwego sąsiada upominać każdorazowo interweniując na policji – a może ma ona inne, pilniejsze zadania niż oznajmianie o ciszy nocnej?

(nazwisko do wiadomości redakcji)

\*\*\*

#### Z redakcyjnej poczty:

\* Dotarł również do redakcji list Czytelniczki podpisany inicjałami M.C. (personalna zastrzeżona). Zawiera uwagi na temat poruszane w TS i czytamy w nim m.in. Zapoznałem się także z nową – starą recepturą (TS 29 z 16 lipca 1999) wymyśloną przez samego dyrektora Zakładu Produkcyjnego w Sanoku – Antoniego Kucharskiego, jeśli chodzi o „szynkę sanocką” o „przedwojennym smaku”, który zawdzięcza procesowi produkcyjnemu dzięki stosowaniu tradycyjnych procedur. Za luksusowy wyrób klient płaci równie luksusową cenę – 21,90 zł. Zapomniano dodać – za 1 kg netto (nie ze sznurkami). Autor przypomina też, że: W XX wieku (były dwie wojny światowe) na terenie powiatu sanockiego ubojem zwierząt i przetworstwem mięsa zajmowały się całe rodziny: Słuszkiewiczów, Patałów, Dworżańskich, Kubasiewiczów, Wiercińskich, Łuczyskich i inne. Do tej pory żaden z producentów wędlin im nie dorównał. W Sanoku żyje Kazimierz Patała, który może dużo powiedzieć nie tylko o „procedurze” lecz również o recepturze wyrobu najlepszych szynek, w cenie stosunkowo znacznie niższej, aniżeli obecna „sanocka”.

– Chociaż z racji wieku – jesteśmy powojenni – żaden z pracowników redakcji nie może zaświadczyć o wyższości smaku przedwojennej szynki nad obecną „sanocką” wierzymy naszemu Czytelnikowi na słowo. Radzimy skontaktować się z dyrektorem Beef-Sanu i przypomnieć dawne receptury i ceny, a nuż zaowocuje to wynalezieniem szynki... bez sznurków? Przy okazji zauważamy, że w dzisiejszych czasach naprawdę nic nie stoi na przeszkodzie, aby – tak jak przed wojną – przetworstwem mięsa zajmowały się całe rodziny, mamy zresztą tego przykłady i w Sanoku.

Uwagi Autora o tym, że wspomniany już zakład prowadzi ubój zwierząt rzeźnych i „prawdziwym” dymem wędzi „szynkę sanocką” co można rozpoznać bardzo łatwo po woni powietrza i dymie z kominów, który zaciemnia sadzą tereny zamieszkałe przez ludzi przekazujemy miejskim służbom ochrony środowiska.

Jak mogliśmy wywnioskować z bardzo chaotycznej treści korespondencji Pan M.C. reprezentuje pewną grupę sędziwych Czytelników. Znają oni język niemiecki i z ich uwag w przyszłych publikacjach nie omieszkamy skorzystać. Przy okazji wyjaśniamy, że poprzedni list tego samego Autora okalectyliśmy zgodnie z zastrzeżonym prawem do skracania i redagowania materiału nie zamówionego.

### Uchwała Nr XVI/120/99

#### Rady Miasta Sanoka

z 27 lipca 1999 r.

#### w sprawie trybu oraz zasad postępowania o udzielenie dotacji, sposobu jej rozliczania oraz sposobu kontroli.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 2 Ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) oraz art. 118 ust. 3 Ustawy z 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 155, poz. 1014 z późn. zm.),

#### Rada Miasta Sanoka

#### uchwała co następuje

§ 1

O udzielenie dotacji mogą ubiegać się podmioty nie zaliczone do sektora finansów publicznych i nie działające w celu osiągnięcia zysku.

§ 2

1. Wymienione podmioty składają wnioski do Zarządu Miasta o udzielenie dotacji na cele publiczne związane z realizacją zadań miasta. Wnioski składane w trybie art. 25 i 29 Ustawy o finansach publicznych przez podmioty powinny przedstawiać najkorzystniejszą ofertę wykonania w rozumieniu ustawy o zamówieniach publicznych zgodnie z zasadami uczciwej konkurencji gwarantującą wykonanie zadania w sposób efektywny, oszczędny, terminowy.

2. Wnioski o których mowa w punkcie 1 mogą być składane do 30 września roku poprzedzającego w ramach posiadanych środków w budżecie miasta.

§ 3

Zlecenie zadania i udzielenie dotacji następuje na podstawie umowy zawartej pomiędzy jednostką samorządu terytorialnego a podmiotem ubiegającym się o dotację.

Umowa powinna zawierać:

- strony umowy,
- szczegółowy zakres rzeczowy realizacji zadania,
- termin i miejsce jego realizacji,
- czas trwania umowy,
- ustalenie zasad rozliczania się z dotacji, w tym terminu zwrotu niewykorzystanej części dotacji,
- określenie sankcji z tytułu nienależytego wykonania zadania lub wykorzystania środków dotacyjnych na inne cele niż wskazane w umowie,
- warunki wypowiedzenia umowy.

§ 4

Podmioty zobowiązane są do poddania się kontroli w zakresie objętym umową. Kontrola może być przeprowadzona na podstawie prowadzonej dokumentacji według wymagań zawartych w umowie.

§ 5

1. Podmioty rozliczają się z przyznanej dotacji i sporządzają szczegółowe sprawozdanie według obowiązujących wzorów wymaganych zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów z 23 grudnia 1998 r. w sprawie zasad i terminów sprawozdawczości budżetowej (Dz. U. Nr 164, poz. 1175) i załączają kopię rachunków.

2. Niewykorzystana część dotacji podlega zwrotowi do budżetu miasta.

3. Wykorzystanie dotacji niezgodnie z przeznaczeniem spowoduje jej zwrot w całości do budżetu i wykluczy prawo do ubiegania się o przyznanie dotacji w 3 następnych latach.

§ 6

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Miasta Sanoka.

§ 7

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

§ 8

Uchwała podlega ogłoszeniu w Tygodniku Sanockim.

Przewodniczący Rady Miasta  
Jan Pawlik

### Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku

ul. Sienkiewicza 1

informuje

#### że przystępuje do realizacji osiedla mieszkaniowego przy ul. Chrobrego w Sanoku-Olchowcach.

Do budowy planowane jest 21 domów jednorodzinnych, wolno stojących wg projektów typowych Firmy ARCHEON-Kraków – typu:

1. „Jelonek” – szt. 6 – pow. użytkowa 137,33 m<sup>2</sup>, powierzchnia całkowita 237,6 m<sup>2</sup>.  
Budynek dwukondygnacyjny, niepodpiwniczony z garażem.
2. „Żuczek L” – szt. 4 – pow. użytkowa 92,20 m<sup>2</sup>, powierzchnia całkowita 146,20 m<sup>2</sup>.  
Budynek parterowy, niepodpiwniczony z garażem.
3. „Menuet L” – szt. 4 – pow. użytkowa 131,70 m<sup>2</sup> + garaż o pow. 33,90 m<sup>2</sup>, powierzchnia całkowita – 201,60 m<sup>2</sup>, budynek parterowy z garażem w podpiwniczeniu.
4. „Menuet L” – szt. 1 – pow. użytkowa 131,70 m<sup>2</sup> + pow. garażu 19,80 m<sup>2</sup>, powierzchnia całkowita 223,80 m<sup>2</sup>, budynek parterowy z dobudowanym garażem.
5. „Lilia L” – szt. 3 – pow. użytkowa 138,10 m<sup>2</sup>, powierzchnia całkowita 258,00 m<sup>2</sup>, budynek dwukondygnacyjny z garażem.
6. „Lilia” – szt. 3 – pow. użytkowa 138,10 m<sup>2</sup>, powierzchnia całkowita 258,00 m<sup>2</sup>, budynek dwukondygnacyjny z garażem.

Budynki będą zlokalizowane na wydzielonych działkach wielkości od 6,20 do 12 arów.

Realizacja budynków odbywać się będzie według niżej określonych zasad, a ostateczne warunki wykonawstwa zostaną ustalone w umowie pomiędzy Sanocką Spółdzielnią Mieszkaniową a użytkownikiem budynku.

Przydział budynku będzie na zasadach spółdzielczego własnościowego prawa do obiektu z możliwością przeniesienia prawa wieczystego użytkowania działek, dla poszczególnych użytkowników.

#### Realizacja przedsięwzięcia

1. Osiedle domów jednorodzinnych będzie realizowane przez SSM ze środków przyszłego użytkownika w nw. zakresie:

- 1.1. obiekty kubaturowe w stanie surowym zamkniętym łącznie z elewacjami,
- 1.2. przyłącza wod-kan,
- 1.3. sieć i przyłącz gazowa,
- 1.4. zasilanie elektroenergetyczne.

2. Roboty wykończeniowe budynku wraz z instalacjami wewnętrznymi, będzie wykonywał indywidualnie każdy użytkownik.

3. Zakres rzeczowy nw. infrastruktury będzie realizowany sukcesywnie w zależności od środków przeznaczonych przez Urząd Miasta na jej sfinansowanie:

- sieć wodociągowa
- sieć kanalizacji sanitarnej
- sieć kanalizacji deszczowej
- droga
- oświetlenie drogi

Rozpoczęcie realizacji III i IV kw. 1999 r. – zakończenie w 2001 r.

Szczegółowych informacji udziela Dział Inwestycji SSM – pokój 313 – telefon 463-51-55 wew. 317.

Oferty z deklaracją przystąpienia do realizacji domku należy składać do 20 sierpnia 1999 r. w Sekretariacie SSM.

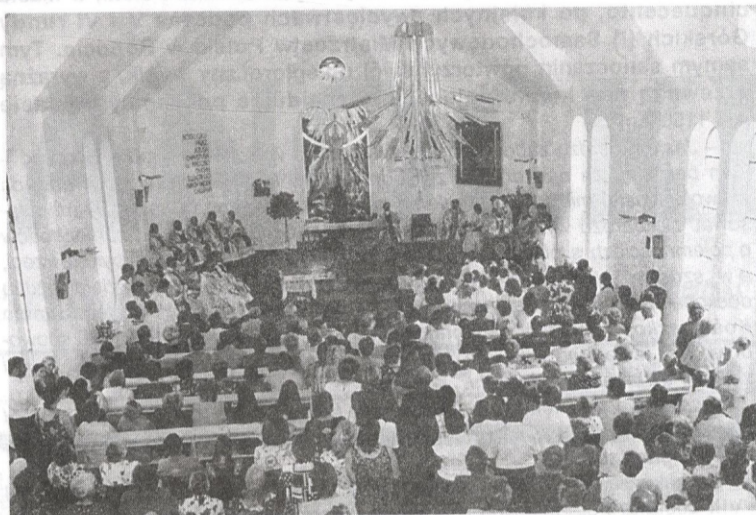
Warunkiem zakwalifikowania na budowę, wybór domku i działki będzie kolejność wpływu pisemnych zgłoszeń do Spółdzielni w ustalonym terminie. Jednocześnie informujemy, że zawarcie umowy oraz wniesienie I raty w bieżącym roku jest gwarancją uzyskania dużej ulgi budowlanej na budowę domu jednorodzinnego.

# Konsekracja kościoła pw. Ducha Św. w Zboiskach

→ Niebagatelny udział w powstaniu kościoła miała pomoc licznych dobroczyńców – choćby zamieszkałej na stałe w Niemczech pani Joanny (nie chciała ujawnić swego nazwiska), która ufundowała wszystkie stacje Drogi Krzyżowej biegnącej wzdłuż murów świątyni.



→ Widoczny w tle przepiękny, wibrujący kolorami witraż z symbolem Ducha Świętego wspaniale komponuje się z czystą bielą ścian świątyni. Jego fundatorem jest wikary parafii w Prusieku – ks. Marek Kruk.



## AKT EREKCYJNY

W imię Trójcy Przenajświętszej Roku Pańskiego 1999  
w dniu 1 sierpnia, gdy:

- ★ Papieżem jest Jan Paweł II, Kardynał Karol Wojtyła z Krakowa
- ★ Prymasem Polski – Kardynał Józef Glemp
- ★ Nuncjuszem Apostolskim w Polsce – Ks. Ap. Józef Kowalczyk
- ★ Metropolita Przemyskim – Ks. Ap. Józef Michalik
- ★ Biskupem pomocniczym – Ks. Bp. Stefan Moskwa
- ★ Emerytowanymi Biskupami – Metropolita Przemyski Ks. Ap. Ignacy Tokarczuk i Bp. Bolesław Taborski
- ★ Dziekanem Dekanatu Sanok Wschód – Ks. Kazimierz Pszon, proboszcz parafii NSPJ w Sanoku
- ★ Proboszczem parafii Bukowsko, z której została wydzielona wieś Zboiska – Ks. Stanisław Kudła
- ★ Proboszczem parafii Prusiek, do której zostały przydzielone Zboiska – Ks. Marjan Bocho
- ★ Wikariuszem w Prusieku – Ks. Marek Kruk
- ★ Wójtem Gminy Bukowsko – Piotr Błażejowski
- ★ Sołtysiem wsi Zboiska – Paweł Kopczyk

W obecności Księża i licznie zebranych wiernych z parafii i Archidiecezji, Metropolita Przemyski Ks. AP. Józef Michalik w czasie Mszy Św. koncelebrowanej w intencji ofiarodawców i budowniczych dokonał wmurowania Kamienia Węgielnego pochodzącego z rzeki Jordan i Aktu Erekcyjnego oraz konsekracji kościoła filialnego parafii Prusiek w Zboiskach pod wezwaniem Ducha Świętego, na pamiątkę Roku 1998 – Roku Ducha Świętego.

Kościół został zaprojektowany przez miejscowego proboszcza, Ks. Mariana Bocho. Budowę prowadził Ryszard Dobrzański zamieszkały w Zboiskach, z tutejszymi mieszkańcami. Prace budowlane (wykop pod kościół) rozpoczęto w maju 1998 r. Potrzebne środki finansowe na budowę pochodzą z hojnej ofiarności wiernych ze Zboiska, powiększone o ofiary licznych dobroczyńców. Prace budowlane wspierane były modlitwą całej parafii oraz grup rekolekcyjnych, korzystających z Ośrodka Rekolekcyjnego. Wraz z kamieniem węgielnym wmurowano tubę zawierającą niniejszy akt podpisany przez Ks. Arcybiskupa, księży i budowniczych oraz numer Gazetki parafialnej – Regina Nostra, poświęconej dzisiejszej uroczystości.

W Roku Boga Ojca  
przed Jubileuszem Roku 2000

Zboiska 1.08.1999 r.



← Metropolita przemyski – ks. ap. Józef Michalik odbiera z rąk gospodarzy klucze do świątyni. Któż wszak byłby godniejszy dostąpienia tego zaszczytu...



← Jedną z bardziej podniosłych chwil podczas konsekracyjnych uroczystości – poświęcenie przez ks. ap. Józefa Michalika kościoła, ołtarza i naczyń liturgicznych.

Autorem zdjęć ze Zboisk jest Stanisław Żyłka

## Olimpijczycy z I LO

Wyniki olimpiad przedmiotowych w zakończonym roku szkolnym w dobrym świetle stawiają wychowanków I Liceum Ogólnokształcącego. Prezentujemy krótkie rozmowy z olimpijczykami.

### Piotr Skrzypczyk, uczeń klasy III „h”, laureat XLV Olimpiady Chemicznej, zdobywca siódmego miejsca.

– Jesteś już jedenastym z kolei uczestnikiem Olimpiady Chemicznej z naszej szkoły, który odniósł sukces i to – jak do tej pory – największy w tej dziedzinie. Co skłoniło Cię do wzięcia udziału w tego rodzaju konkursie, czy od dawna interesujesz się chemią?

– Moje zainteresowania obejmowały kilka dyscyplin, akurat chemii do drugiej klasy nie poświęcałem więcej uwagi niż pozostałym. Dopiero za namową mojego opiekuna prof. Jana Bukłada szerzej zająłem się tą dziedziną wiedzy. Zaciekała mnie ona do tego stopnia, że postanowiłem wziąć udział w olimpiadzie. Prof. Bukład bardzo mi pomógł podczas przygotowań. Dostarczał materiały naukowe, wyjaśniał moje wątpliwości. Zawsze znajdował dla mnie czas, za co jestem mu bardzo wdzięczny. Oprócz tego olimpiada ta była dla mnie jakby wyzwaniem, sposobem na sprawdzenie swoich możliwości.

– Jakie doświadczenia wyniósłeś z tej olimpiady?  
– Przede wszystkim pierwszy raz zetknąłem się z nauką przez wielkie „N”. Profesorowie wyższych uczelni zrobili na mnie ogromne wrażenie. Poza tym przebywanie w salach uniwersyteckich też ma swój urok.

– Jakie nagrody otrzymałeś?  
– Dostałem magnetofon Philips, a także mogę wybrać jedną z wielu uczelni związanych z chemią.

- Czy właśnie z tą nauką wiążesz swoją przyszłość?
- Jeszcze nie jestem pewien co chciałbym robić, ale możliwe, że będzie to związane z tym kierunkiem.
- Jakich rad udzieliłbyś młodszemu kolegowi, którzy chcieliby startować w olimpiadach? Czy według ciebie warto w nich brać udział?
- Jak najbardziej warto. Można wiele zyskać, a przede wszystkim jest to doświadczenie, które sprawia, że ludzie stają się pewniejsi siebie.

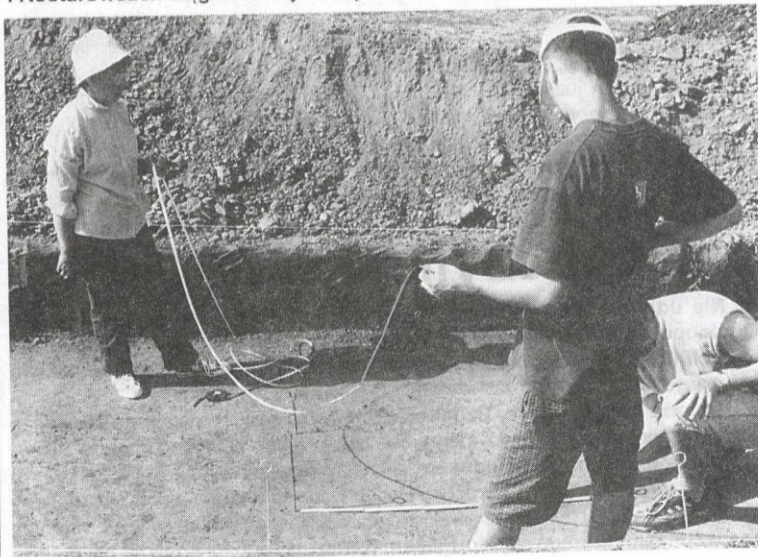
### Maria Orina Dziuban, uczennica klasy III „h”, finalistka Olimpiady Biologicznej.

- Co zadecydowało o wyborze tej olimpiady?
- Zawsze interesowałam się i bardzo lubiłam biologię. Czytałam fachową literaturę i czasopisma, dlatego ogromną przyjemność sprawiła mi nauka i wzięcie udziału w tej olimpiadzie.
- Czy twój opiekun był ci pomocny?
- Jak najbardziej. Prof. Rybka pomógł mi zwłaszcza w pisaniu pracy, dostarczając materiałów, książek i udzielając dobrych rad. Jestem mu za to bardzo wdzięczna.
- Jakie wrażenie wywarła na Tobie sama olimpiada?
- Uważam to za wspaniałe przeżycie. Atmosfera samej konkurencji, a także kontakt z wyższą uczelnią był bardzo inspirujący. Zachęcałabym każdego do udziału w olimpiadach, choćby z ciekawości, bo można wiele zyskać i właściwie niczego się nie traci. Uważam też, że można próbować również w młodszych klasach, bo im wcześniej, tym lepiej.
- Jakie korzyści płyną z bycia finalistką?
- Otrzymałam bardzo atrakcyjne nagrody książkowe.
- Czy zamierzasz wybrać się na kierunek związany z biologią?
- Tak, myślę o medycynie.

Rozmawiały Aneta Gocko, Ewa Drozd

## Drzewiej w Pakoszówce bywało...

Oprócz rolników – coraz mniej licznych – na pola tego lata wyszli archeolodzy. Bowiem dla nich jest to również pora „zbierania plonów”. Ziemia w okolicach Sanoka, a szczególnie w Pakoszówce, Strachocinie i Kostarowcach ciągle obfituje w tajemnice i strzeże ich zawzięcie.



Fot. M. Michańczyk

„Wylom” w kolejnej warstwie historii zrobiła grupa pod kierownictwem dr hab. Renaty Madydy-Legutko z Instytutu Archeologii UJ. Na popegeerowskich polach w Pakoszówce przez ponad 2 tygodnie trwały prace wykopaliskowe o charakterze sondazowym. Na wzgórzu w trzech punktach odkryto cztery duże paleniska datowane na II lub III wiek ne. Szczegóły osiągnięcia – fakty i hipotezy co do mieszkańców pradawnej osady – w następnym „TS”.

(o)

## Po górach w Sopocie

Mariusz Borczyk praktycznie ma już tytuł Mistrza Polski, w klasie cinquecento, po kolejnych zwycięstwach podczas V i VI rundy Górskich (!) Samochodowych Mistrzostw Polski w Sopocie. Tym samym sanoczanin powtórzył swój ubiegłoroczny wynik, z wyraźną przewagą nad konkurentami, nie znajdując pogromcy w klasie A – 1150 cm<sup>3</sup>.

– Jestem bardzo zadowolony ze zwycięstwa w Sopocie – mówi Borczyk. – Tym bardziej, że nad drugim zawodnikiem w klasyfikacji (w obu rundach w swojej klasie) miałem po 6 sekund przewagi. Wygrane te pozwoliły mi uplasować się bardzo wysoko w punktacji łącznej Grupy A (a więc samochodów o pojemnościach silnika od 1150 cm<sup>3</sup> do 2000 cm<sup>3</sup>). W „piątce” byłem trzeci, a w „szóstce” uplasowałem się na drugiej pozycji. W tym przedziale jeżdżą doskonali zawodnicy w samochodach o dużej „pojemności” na czele z Janem Kościuszko i Tomaszem Mikołajczykiem. Sukcesy w klasie A – 1150 spowodowały, iż jestem na wysokim 3 miejscu w punktacji łącznej Mistrzostw Polski za tymi dwoma zawodnikami.

Chciałbym podziękować sponsorom; firmie Gasell z Warszawy i F.U.H „Motor” – panów Głuszyka i Biegi, dzięki którym mogłem wyjechać na te zawody i osiągnąć sukces.

Do zakończenia GSMP pozostały dwie rundy. Te zawody, a więc runda VII i VIII zostaną zorganizowane przez Automobilklub Podkarpacki w górach Słonnych.



Mariusz Borczyk na trasie

Piłka nożna

## Zwycięstwa na zakończenie

Ostatnie dwa spotkania sparingowe przed sezonem ligowym rozegrali piłkarze MKS Stal Sanok. Dwie wygrane: 2 – 1 nad Pogonią Leżajską oraz 4 – 2 nad Spartakiem Medzilaborce znacznie poprawiły humory sympatykom piłki nożnej w naszym mieście...

Cóż z tego, kiedy poziom gry zespołu tak naprawdę pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Ubytki kadrowe (o których informowaliśmy wcześniej) są aż nadto widoczne. Wygrane cieszą, bo i powinny, styl w jakim są odnoszone – niestety martwi. Suche statystyki obrazują co prawda wzrost formy naszego zespołu – i jest to prawdą, jeśli porównamy wyniki do poprzednich spotkań remisowych naszej drużyny – ale rzeczywistość już nie jest tak „różowa”. Pogoń to rywal stalowców z bieżących rozgrywek, zaś Spartak to przeciwny, słowacki IV-ligowiec – nie popadajmy zatem w zbyt dużą euforię.

Przypomnijmy, iż sanoczanin rozpoczynając sezon już w tym tygodniu od wyjazdowej potyczki z beniaminkiem III ligi Proszowianką Proszow-

ce, po czym za tydzień (na własnym terenie) podejmować będą Tłoki Gorzyce. Trzymajmy zatem kciuki i miejmy nadzieję, że w meczach mistrzowskich będzie zdecydowanie lepiej.

W poprzednim numerze Tygodnika przedstawialiśmy Państwu terminarz meczy piłkarskich w tak interesującej nas III lidze małopolsko-wschodniej, dziś zestaw par inauguracyjnej kolejki piłkarskiej klasy okręgowej, która rusza już w najbliższą niedzielę.

**Stal II Sanok** – Vortumnus Skołyszyn, Ostoja Kołaczyce – Lotniarz Bezmiechowa, Piast Miejsce Piastowe – Iwonka Iwonicz, LKS Głownienka – Górnik Grabownica, LZS Haczów – Kotwica Korczyn, Burza Rogi – Sparta Osobnica, Start Rymanów – Zamczysko Odrzykoń, Alces Długie – Gamart Mrukowa.

Tenis

## Kończyli na wstępie

Nie udał się start młodym tenisistom w turnieju tenisowym z cyklu Ogólnopolskich Turniejów Klasyfikacyjnych do lat 16, ktg. B, który odbył się w Lublinie. Z trójki sanoczanin żaden nie przebrnął pierwszej rundy turnieju głównego.

Tomasz Kopeccki i Jerzy Bzdek przegrali swoje gry już w eliminacjach, jednak Bzdek wszedł do turnieju głównego jako tzw. „szczęśliwy przegrany”. W pierwszej rundzie trafił na **Alexandra Hanella** (Szweda z polskim obywatelstwem) i uległ mu w dwóch setach wyraźnie. Podobny los spotkał **Łukasza Sycza**, który nie musiał się przebić przez gry eliminacyjne. Nasz gracz „ugrał” zaledwie trzy gry z drugim w okręgu śląskim **Filipem Kańczulą** i odpadł z dalszej rywalizacji.

Od kilku dni przebywa w Sanoku były reprezentacyjny obrońca – Jerzy Sobera. Bardzo prawdopodobne jest, iż ten zawodnik będzie grał w drużynie Sanockiego Klubu Hokejowego w nadchodzącym sezonie. Wstępne rozmowy pomiędzy zainteresowanym klubem zostały przeprowadzone, pozostało tylko uzgodnienie warunków kontraktu. Wychowanek Polonii Bytom jest trzecią nową twarzą w SKH, nie licząc oczywiście I trenera drużyny Wincentego Kawy. Hokej

## Nowy nabytek SKH!

Sobera urodził się 4 września 1970 roku. W swojej karierze grał przez dziesięć lat w drużynach młodzieżowych Polonii Bytom (od dziewiętego roku życia). Od 1989 do 1993 roku występował w I drużynie tego klubu. Przez kolejne trzy lata bronił barw Metronu Toruń, po czym przez moment był w Cracovii, by zakończyć ponownie na Toruniu. Jest jak wcześniej wspominałem obrońcą. Mierzy 186 cm wzrostu. Był reprezentantem Polski we wszystkich kategoriach wiekowych. Zdobył trzykrotnie tytuł mistrza Polski grając w Polonii. Olimpijczyk (1992), blisko trzydzieści razy w I reprezentacji kraju.

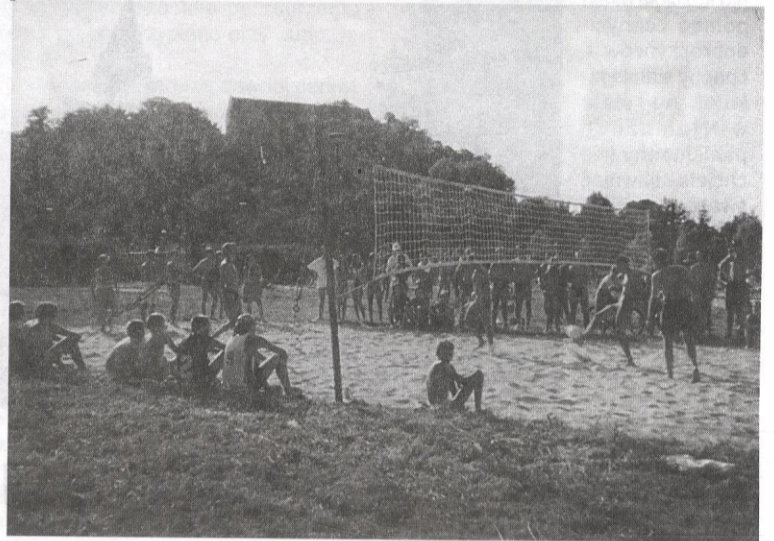
Jeszcze w tym tygodniu spodziewani są w Sanoku Słowacy, grający w poprzednim sezonie w dwóch klubach słowackiej ekstraklasy, ale czy będą bronić barw SKH na razie nie wiadomo, stosowną decyzję podejmie trener po testach sprawdzających na lodzie. Czynnione są również zabiegi mające na celu pozyskanie kilku wartościowych polskich graczy, jednak w chwili obecnej Zarząd SKH nie chce ich ujawniać.

• Jutro (sobota) o godz. 10.00 na pływalni MOSiR-u przeprowadzone zostaną przez ODK „Gagatek” Zawody w siatkówce plażowej par, w ktg. mężczyzn i kobiet. Zgłoszenia przyjmuje organizator w miejscu imprezy, pół godziny przed jej rozpoczęciem.

Lato w mieście

## Na basenie – plażowo...

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sanoku przeprowadził Turniej Siatkówki Plażowej. Impreza odbyła się boiskach piaskowych przy Zespole Basenów Kąpielowych i cieszyła się dość wysoką frekwencją (jak na niesprzyjającą aurę).



Turniej męski rozegrano systemem grupowym – w dwóch grupach po cztery zespoły, systemem „każdy z każdym”, po czym wyłoniono najlepszą czwórkę. Do półfinałów awansowały pary: **Maciej Wiśniewski – Bartosz Serwatko, Wiesław Semeniuk – Bogdan Drwięga, Adam Dmitrzak – Witold Wajcovicz i Krzysztof Stojowski – Tomasz Chrzanowski**. W półfinałach para Wiśniewski – Serwatko pokonała Semeniuka i Drwięgę, zaś Dmitrzak z Wajcoviczem ulegli Stojowskiemu i Chrzanowskiemu. W finale Wiśniewski i Serwatko stoczyli pasjonujący bój o zwycięstwo, pokonując w efekcie 15 : 11, Stojowskiego i Chrzanowskiego. W meczu o trzecie miejsce w turnieju, Semeniuk i Drwięga łatwo uporali się z Dmitrzakiem i Wajcoviczem, oddając im jednocześnie zaledwie cztery punkty.

Do turnieju kobiecego zgłosiły się tylko dwie pary: **Anna Chrzanowska – Joanna Krzanowska i Małgorzata Radwańska – Anna Bentkowska**, toteż rywalizacja zakończyła się na meczu... towarzyskim.

Najlepszym drużynom MOSiR ufundował nagrody pieniężne i karty wolnego wstępu na basen.

## ...i taniej

Idąc wzorem lat ubiegłych, Kierownictwo Ośrodka obniżyło w drugiej połowie wakacji ceny biletów wstępu na basen odkryty.

I tak, od tej chwili dorośli za wejście płacić będą 4 zł, **dzieci i młodzież** – 2 zł 50 gr., a **dzieci do lat 7** – 2 zł. W godzinach 15.00–18.00 będą obowiązywały następujące zniżki: **dorośli** – 3 zł, **dzieci i młodzież** – 2 zł, **dzieci do lat 7** – 1 zł.

Grupy zorganizowane liczące powyżej 30 osób płacić będą średnio o 40 gr. taniej: **dorośli** – 3 zł 20 gr., **dzieci i młodzież** – 2 zł, **dzieci do lat 7** – 1 zł.

## Sportowe fotki z wakacji



Od lewej: **Maciej Marek, Mateusz Kusznierewicz** (mistrz olimpijski i mistrz świata w klasie finn) i **Ewa Bąk**.

Żeglarstwo

## Na Solinie pełnia sezonu

Jedno pierwsze i dwa drugie miejsca zajęli sanoczanin podczas podwójnych zawodów żeglarskich, jakie ostatnio przeprowadzono za zalewie solińskim. Zarówno pierwsze, jak i drugie regaty organizował Przemysław. Pierwsze o Puchar Prezesa Przemyskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego, drugie – o Puchar Komandora Szkoły Żeglarskiej „Bryza”.

W zawodach o Puchar Prezesa POZZ najwyżej sklasyfikowany został w klasie turystycznej **Andrzej Leńczyk** – zdobywca pierwszego miejsca. W „omedze” szóstą pozycję wywalczył **Julian Leńczyk** – w tej klasie jednak rywalizowało znacznie więcej załóg (24). W klasie sportowej co prawda sanoczanin nie startował, ale warto odnotować najlepsze trzy załogi. Zwycięzcami zostali (na Tangu 730) **Ryszard Czerwiakowski** z Jasła wraz z **Wojciechem Gryglewiczem** z Rzeszowa, przed „Krystem” ze sternikiem **Leszkiem Ulewiczem** i „Sagittą” z **Józefem Kogutem**.

W drugiej imprezie o Puchar Komandora SZ „Bryza”, w klasie omega pierwszy „plac” zajęła załoga dowodzona przez **Henryka Worobca z Przemysła**, przed rzeszowską załogą **Marka Śwignonia** i sanoczanami **Julianem Leńczykiem** i **Piotrem Saramą**. W klasie sportowej pierwsza trójka na mecie przedstawiała się następująco: 1. **Ryszard Bergowski** z załogą (Rzeszów), 2. **Rodzina Szwedów** na „Martao” (Rzeszów), 3. **Jadwiga i Andrzej Leńczykowie**.

Kolumnę opracował  
**Piotr Waclawski**